



7(181)

ZIELONA GÓRA, październik 2010

# UNIWERSYTET ZIELONOGÓRSKI

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ

ISSN 1644-7867

2010  
ROK AKADEMICKI  
2011



ROK AKADEMICKI 2010 / 2011

# SALON MATURZYSTÓW



- Poznań 9-10 września
- Zielona Góra 14 września
- Wrocław 15-16 września
- Szczecin 16-17 września

# WYSTĄPIENIE INAUGURACYJNE JM Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. dr. hab. Czesława Osękowskiego

Szanowni Państwo!

Inaugurujemy dziś dziesiąty rok funkcjonowania Uniwersytetu Zielonogórskiego, naszej uczelni, która powstała w 2001 roku z połączenia Politechniki Zielonogórskiej i Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Zawsze pamiętamy, że tradycja akademicka Zielonej Góry jest znacznie dłuższa. Uniwersytet Zielonogórski kontynuuje bowiem tradycję i dorobek powstałej w 1965 roku Wyższej Szkoły Inżynierskiej, przekształconej w 1996 roku w Politechnikę Zielonogórską oraz utworzonej w 1973 roku Wyższej Szkoły Pedagogicznej.

Rok akademicki 2010/2011 będzie bardzo ważnym dla przyszłości naszej uczelni i całego polskiego szkolnictwa wyższego, czeka nas bowiem wiele zmian w organizacyjnym i ekonomicznym funkcjonowaniu: zmieniają się zasady finansowania badań naukowych, czekają nas zmiany w Prawie o szkolnictwie wyższym oraz w sposobie i treściach kształcenia studentów. Wszystko to dokonywać się będzie na tle nienajlepszej atmosfery w kraju wokół szkolnictwa wyższego, trudności ekonomicznych państwa i niżu demograficznego. Ta ostatnia kwestia wpływa na coraz większą rywalizację pomiędzy uczelniami i ośrodkami akademickimi, także i z innych państw, o potencjalnych studentów.

W tym roku było w Polsce o 10 proc. maturzystów mniej niż w roku ubiegłym, jednak w naszym województwie aż o ponad 20 proc. mniej. Dwa lata temu w województwie lubuskim było około 10 tys. maturzystów, w ubiegłym roku 8,5 tys., w tym roku około 6,5 tysiąca. Dane te obrazują, jak skomplikowana jest sytuacja na rynku edukacyjnym w Polsce, a w przypadku naszego województwa problem ten jest jeszcze większy. Z naszych wyliczeń wynika, że około 30 proc. lubuskich maturzystów podejmuje studia poza naszym województwem. Na Uniwersytecie Zielonogórskim 72 proc. studentów to mieszkańcy województwa lubuskiego, a 28 proc. pochodzi z sąsiednich województw. Z niżem demograficznym w szkolnictwie wyższym będziemy mieli do czynienia przez najbliższych dziesięć lat.

Przepraszam, że mówię o problemie demograficznym, ale jestem przekonany o jego kluczowym znaczeniu i dla uczelni i dla regionu lubuskiego. Potrzebna jest szczególna troska o zatrzymanie w województwie ludzi młodych, od których będzie zależeć przyszłość regionu. Problem ten obok rozwoju gospodarczego województwa, opieki zdrowotnej i bezpieczeństwa, uważam za podstawowy. Stąd też czynimy wszystko, aby młodzież wybierająca studia na Uniwersytecie Zielonogórskim miała jak najlepsze warunki do studiowania, uczyła się rzeczy praktycznych i korzystała z przysługującej jej pomocy materialnej w postaci licznych i wysokich stypendiów. O wyborze Zielonej Góry jako miejsca studiowania decydują także czynniki niezależne od Uniwersytetu, a więc szeroko rozumiana atrakcyjność miasta, możliwość zarabiania dodatkowych pieniędzy oraz konkretna i dobrze płatna praca po ukończeniu studiów, najogólniej rzecz ujmując dobre dla młodych ludzi perspektywy na przyszłość.

W kontekście powyższego pragnę jednoznacznie powiedzieć, że Uniwersytet Zielonogórski jest w swoich działaniach mocno wspierany przez władze Zielonej Góry, Urząd Marszałkowski, Urząd Wojewody Lubuskiego oraz lubuskich parlamentarzystów. Mamy bardzo dobre relacje z firmami i licznymi instytucjami z regionu lubuskiego i innych województw, w tym chciałbym jeszcze wskazać na nasze związki z samorządami Nowej Soli i Gminy Zielona Góra, Organizacją Pracodawców Ziemi Lubuskiej i Lubuską Izbą Budownictwa. Wszystkim wspierającym Uniwersytet serdecznie dziękuję i liczę na dalszą współpracę. Jesteśmy uczelnią mocno osadzoną w regionie i związki z szeroko rozumianym instytucjonalnym i społecznym otoczeniem zamierzamy intensyfikować.

Szanowni Państwo!

Spółeczność akademicka Uniwersytetu Zielonogórskiego w głębokim żalu, zadumie i w ogromnym skupieniu solidaryzowała się wraz z Polakami z rodzinami ofiar po tragicznym wypadku prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem w dniu 10 kwietnia 2010 roku. W trzecim dniu po smoleńskiej tragedii odbyliśmy nadzwyczajne, otwarte posiedzenie Senatu, na którym wspomnieliśmy pobyt na Uniwersytecie w 2008 roku Pana Prezydenta Profesora Lecha Kaczyńskiego i oddaliśmy hołd wszystkim ofiarom tej narodowej tragedii.

W czerwcu br. obchodziliśmy 9-lecie powstania Uniwersytetu Zielonogórskiego. Ważną częścią obchodów był tradycyjny już, coraz bardziej atrakcyjny i wartościowy od strony naukowej i poznawczej, zorganizowany po raz siódmy Festiwal Nauki, tym razem pod hasłem „Mikroskop czy horoskop”. Nadaliśmy również siódmy z kolei tytuł doktora *honoris causa* naszego Uniwersytetu światowej sławy uczonemu Panu Profesorowi Diethardowi Pallaschke z Uniwersytetu w Karlsruhe, wybitnemu matematykowi.

W minionym roku akademickim na Uniwersytecie Zielonogórskim gościliśmy szereg wybitnych osobistości ze świata nauki i różnych dziedzin życia społecznego oraz politycznego z Polski i z zagranicy. Trudno wymienić wszystkich, wspomnę jedynie o pobycie na naszej uczelni Bronisława Komorowskiego Prezydenta RP, Lecha Wałęsy byłego prezydenta RP, profesora Jerzego Stępnia byłego Prezesa Trybunału Konstytucyjnego oraz wszystkich rektorów uczelni publicznych z Wrocławia. Dodam, że wysoce cenimy sobie zaproszenie przed dwoma laty przez wrocławskie uczelnie Uniwersytetu Zielonogórskiego do współpracy w ramach gremium, które dziś nosi nazwę Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola, Częstochowy i Zielonej Góry. Przed dwoma tygodniami miało miejsce na Uniwersytecie przedsięwzięcie pod nazwą: Zielonogórski Salon Maturzystów Perspektywy 2010. Obok spotkania fachowców dyskutujących nad zasadami przeprowadzania egzaminu maturalnego, na Uniwersytecie Zielonogórskim spotkało się kilka tysięcy przyszłorocznych maturzystów z całego województwa, którzy mogli zapoznać się z warunkami studiowania na Uniwersytecie.

Pragnę jeszcze wskazać tylko na niektóre nasze dokonania w minionym roku akademickim: na Wydziale Ekonomii i Zarządzania utworzone zostało modelowe Laboratorium Zarządzania Kryzysowego, a na Wydziale Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji - Laboratorium Sterowników Logicznych, powołaliśmy wspólnie z kilkoma polskimi uczelniami i firmami konsorcjum w sprawie inicjatywy budowy elektrowni i kopalni węgla brunatnego na terenie gmin Gubin i Brody, wspólnie z władzami Zielonej Góry, Urzędu Marszałkowskiego, Gminy Zielona Góra i Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej utworzyliśmy Spółkę z o.o. „Lubuski Park Przemysłowo-Technologiczny”, przystąpiliśmy również do podobnej inicjatywy z udziałem władz Nowej Soli i Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej, podpisaliśmy ważne porozumienia o współdziałaniu z Lubuską Izbą Budownictwa, firmą ADB Polska i Stowarzyszeniem



Lubuski Klaster Metalowy oraz nawiązaliśmy współpracę z tak renomowanymi firmami jak Viessmann, Siemens, Schuko i Rockwool w zakresie współpracy w powstającym w ramach PNT Centrum Zrównoważonego Budownictwa i Energii.

W minionym roku akademickim odnotowaliśmy dalszy postęp w rozwoju kadry naukowej. Obecnie Uniwersytet Zielonogórski zatrudnia 1800 osób, w tym 956 nauczycieli akademickich oraz 844 pracowników administracji i obsługi. Zatrudniamy na Uniwersytecie 245 samodzielnych pracowników naukowych, w tym 70 profesorów tytularnych i 174 profesorów nadzwyczajnych i doktorów habilitowanych oraz 501 doktorów i 210 magistrów. Wszyscy ci pracownicy są zatrudnieni na Uniwersytecie jako w podstawowym miejscu pracy. Z roku na rok zwiększa się na uczelni liczba doktorów, a pomniejsza liczba zatrudnionych magistrów. Jest to prawidłowa tendencja, wynikająca z rozwoju studiów trzeciego stopnia, tj. studiów doktoranckich.

W minionym roku akademickim 4 naszych pracowników uzyskało tytuł naukowy profesora, 8 - stopień doktora habilitowanego i 35 doktora. Tytuł naukowy profesora uzyskali Państwo: Stanisław Borawski i Tomasz Jaworski (Wydział Humanistyczny), Magdalena Graczyk (Wydział Ekonomii i Zarządzania), Jan Jagielski (Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji), cztery dalsze osoby uzyskały tytuł naukowy profesora i oczekują na wręczenie nominacji przez Prezydenta RP, stopień doktora habilitowanego uzyskali Państwo: Radosław Czarkowski i Jerzy Szymaniuk (z Wydziału Artystycznego), Wojciech Eckert i Bartłomiej Najbar (z Wydziału Inżynierii Łądowej i Środowiska), Sławomir Kłos (z Wydziału Mechanicznego), Katarzyna Baldy-Chudzik (z Wydziału Nauk Biologicznych), Roman Sapeńko (z Wydziału Humanistycznego) i Inetta Nowosad (z Wydziału Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu). W roku akademickim 2009/2010 rady wydziałów naszego Uniwersytetu wystąpiły z 3 wnioskami o tytuł naukowy profesora oraz przeprowadziły 2 kolokwia habilitacyjne i 18 obron prac doktorskich. Wszystko to świadczy o rozwijającej się akademickości naszego środowiska.

W strukturze Uniwersytetu funkcjonuje dziś dziesięć wydziałów. Posiadamy uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego w trzech dyscyplinach: elektrotechnice, historii i matematyce oraz prawo nadawania stopnia doktora w 11 dyscyplinach. Są to: astronomia, budowa i eksploatacja maszyn, budownictwo, elektrotechnika, filozofia, fizyka, historia, informatyka, inżynieria środowiska, matematyka i pedagogika.

Musimy nieco zmienić strukturę wydziałów Uniwersytetu. Będziemy brać pod uwagę potencjał kadrowy poszczególnych wydziałów, w tym zwłaszcza liczbę samodzielnych pracowników i posiadane uprawnienia do nadawania stopnia doktora, liczbę studentów, kwestie finansowe oraz perspektywy na przyszłość. Uważam, że w najbliższych dwóch latach liczba wydziałów powinna zmniejszyć się o dwa lub trzy. Tendencje demograficzne wskazują również na konieczność dokładniejszej niż dotychczas analizy kierunków kształcenia. Wszystko wskazuje na to, że w najbliższych dwóch latach będziemy musieli zrezygnować lub czasowo zawiesić kształcenie na 4-5 kierunkach. Nie oznacza to wcale, że w tym czasie nie rozpoczniemy kształcenia studentów na nowych kierunkach, dotychczas nieobecnych w naszej ofercie edukacyjnej.

Nie jest tajemnicą, że na prośbę Urzędu Marszałkowskiego analizujemy możliwość kształcenia w strukturach Uniwersytetu lekarzy. Odbiliśmy w tym celu spotkanie w kompetentnym gronie, powołałem także zespół badający taką ewentualność. Okazuje się, że kwestia jest trudna, ale nie beznadziejna. Można bowiem, podobnie jak Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, stworzyć takie kształcenie od podstaw. Mamy w swoim wstępnym działaniu wielu sojuszników chociaż także wielu przeciwników. Dziś już wiemy, że znajdują się chętni profesorowie nauk medycznych do pracy w Zielonej Górze, mamy także wobec naszych zamierzeń przychylnie stanowisko trzech Akademii Medycznych. Nawiasem mówiąc już dziś zatrudniamy na Uniwersytecie trzech profesorów nauk medycznych i sześciu doktorów nauk medycznych, którzy zajmują się kształceniem pielęgniarek. Zanim jednak przejdziemy do konkretnych decyzji musimy stać się właścicielami szpitala klinicznego, odpowiednio wyremontowanego i wyposażonego oraz mieć gwarancje Ministerstwa Zdrowia o finansowaniu kształcenia lekarzy na naszej uczelni ze środków tego resortu. Dwie ostatnie kwestie są poza naszym zasięgiem. Bez władz województwa, Zielonej Góry i parlamentarzystów nie jesteśmy w stanie ich osiągnąć, one jednak warunkują dalsze postępowanie. Kształcenie lekarzy jest bardzo drogie, stąd też uspokajam społeczność akademicką, że nie odbyłoby się kosztowne finansów Uniwersytetu, lecz w odrębnym od obowiązującego dziś na uczelni systemie finansowym. Do ewentualnego kształcenia lekarzy na Uniwersytecie mogłoby dojść za 2-3 lata. Dotychczas nie widziałem możliwości kształcenia na Uniwersytecie prawników. Jednak w obliczu mających się wkrótce dokonać zmian w Prawie o szkolnictwie wyższym i zapowiadanych tam nowych wymogów gdy chodzi o minima kadrowe, nie wykluczam utworzenia takiego kierunku kształcenia.

W nowy rok akademicki wchodzimy z nowymi kategoriami naszych wydziałów, które określone zostały przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przed tygodniem. Jesteśmy więcej niż zadowoleni z uzyskanych kategorii, dobrze kształtujemy się pod tym względem na tle uczelni podobnych wielkością i profilem badań naukowych do naszego Uniwersytetu, mam na myśli uniwersytety i politechniki powstałe w Polsce po 1990 roku. W trzystopniowej skali kategorii ustalonych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego: A, B, C - osiem naszych wydziałów uzyskało kategorię B, jeden A - (Wydział Artystyczny) i jeden C - (Wydział Mechaniczny). Nie podważamy ustalonych kategorii, ale bardzo blisko uzyskania kategorii A był Wydział Fizyki i Astronomii, a eksperci Komisji Rady Nauki zaproponowali przyznanie Wydziałowi Mechanicznemu kategorii B, jednak Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego obniżył proponowaną kategorię. W przypadku obu wydziałów będziemy składać w odpowiednim trybie odwołanie.

Nadal wzrasta aktywność naukowa naszych pracowników. Publikujemy nie tylko dużo, lecz także coraz częściej w renomowanych światowych wydawnictwach. W minionym roku akademickim naukowcy Uniwersytetu Zielonogórskiego ogółem opublikowali ponad 1500 różnych prac, w tym 62 wydawnictwa zwarte, 725 artykułów, z których 103 to publikacje w czasopiśmie z renomowanej w naszym środowisku listy filadelfijskiej. Na Uniwersytecie zorganizowanych zostało 18 poważnych konferencji międzynarodowych i dalszych kilkadziesiąt o mniejszym zasięgu. Pracownicy naszej uczelni wygłosili referaty na kilkuset konferencjach międzynarodowych i krajowych.

W 2009 roku wydaliśmy na działalność statutową 6 mln zł, w tym 2,4 mln zł z roku poprzedniego, a 3,6 mln złotych stanowiła dotacja na 2009 rok, w bieżącym roku otrzymaliśmy na działalność statutową 2,9 mln złotych. Kwoty te pozwoliły na realizację 103 tematów badawczych. Po około 500 tys. złotych otrzymaliśmy w 2009 i 2010 roku na badania własne, co pozwoliło na realizację 169 tematów badawczych.

W 2009 roku otrzymaliśmy także z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego 1 mln 563 tys. zł na realizację prac naukowych w ramach projektów badawczych. Za te pieniądze realizowane były 32 projekty badawcze, w tym 14 projektów własnych, 5 projektów habilitacyjnych, 11 projektów badawczych promotorskich oraz dwa projekty rozwojowe. W roku akademickim 2009/2010 otrzymaliśmy od jednostek gospodarczych zlecenia na wykonanie prac umownych dotyczących rozwiązania istotnych problemów inżynierskich na kwotę 600 tys. złotych. Jest to jednak zdecydowanie za mało, gdy weźmie się pod wzgląd nasz potencjał naukowy i wyposażenie laboratoriów.

Spory sukces w zakresie pozyskiwania pieniędzy na badania naukowe odnotowaliśmy przed tygodniem. W ramach ogłoszonego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju strategicznego projektu badawczego pt. *Zintegrowany system zmniejszenia eksploatacyjnej energochłonności budynków*, spośród siedmiu wskazanych do finansowania zadań badawczych, trzy uzyskał nasz Wydział Inżynierii Łądowej i Środowiska. Są to zadania: *Analiza wymagań technicznych i eksploatacyjnych dla budynków przy zasilaniu ze scentralizowanych źródeł ciepła* (4 mln złotych) - kierownik projektu prof. Tadeusz Kuczyński, *Analiza możliwości i skutków so-*

*cjoeconomicznego wzrostu efektywności energetycznej w budownictwie* (2 mln zł) - kierownik projektu prof. Janina Kopietz-Unger, *Warunki i możliwości oszczędzania energii za pomocą instrumentów polityki miejskiej* (1 mln zł) - kierownik projektu prof. Janina Kopietz-Unger. Zachęcam przy tej okazji inne zespoły badawcze z różnych dyscyplin naukowych do powszechnego aplikowania o pieniądze na badania naukowe. Ogromne szanse w tym względzie dla wydziałów technicznych i ścisłych oraz nauk biologicznych daje tworzony Park Naukowo-Technologiczny.

Posiadamy kontakty z licznymi uczelniami i ośrodkami naukowymi na całym świecie. Mamy podpisanych 50 oficjalnych umów bilateralnych oraz korzystamy z 3 umów międzyrządowych. W minionym roku akademickim 476 naszych pracowników i studentów realizowało cele badawcze i dydaktyczne za granicą. M.in. 174 osoby wzięły udział w konferencjach naukowych z referatami, 46 - prowadziło badania na potrzeby przygotowywanych rozpraw habilitacyjnych. Nasz Uniwersytet odwiedziło w tym czasie 89 zagranicznych profesorów i studentów. W ramach programu Erasmus prowadzimy współpracę z 75 uczelniami z Europy. Co roku zwiększa się liczba osób uczestniczących w tym programie m.in. w minionym roku akademickim 62 naszych studentów z 8 wydziałów wyjeżdżało na zagraniczne studia.

Możemy być dumni ze zbiorów i merytorycznej działalności Biblioteki Uniwersyteckiej. Księgozbiór naszej biblioteki jest największym i najbardziej wartościowym zbiorem naukowym w regionie lubuskim. Biblioteka kompletuje księgozbiór z zakresu sztuki, nauk humanistycznych, technicznych, ścisłych, biologicznych i ekonomicznych. Zbiory mają charakter uniwersalny, preferujący dyscypliny naukowe uprawiane na Uniwersytecie. Zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej liczą ponad 900 tys. jednostek i obejmują różne typy dokumentów, w tym 490 tys. wolumenów książek, 308 tys. jednostek zbiorów specjalnych, 75 tys. wolumenów wydawnictw ciągłych w wersji drukowanej, 40 tys. wydawnictw elektronicznych w sieci w ramach bieżących licencji, 210 wielodziałowych i tematycznych baz danych w wersji elektronicznej z dziedzin odpowiadających profilowi uczelni, 6700 pozycji w zasobach własnej biblioteki cyfrowej. W 2009 roku bibliotekę odwiedziło bezpośrednio 313 885 czytelników, z baz danych i czasopism elektronicznych on-line skorzystało 40 tys. osób, Zielonogórska Biblioteka Cyfrowa zanotowała w 2009 roku 646 tys. odwiedzin, od 2005 roku aż 3850 tys. odwiedzin, a z internetowego serwisu bibliotecznego skorzystało ponad 165 tys. osób. Nie są to bagatelne wielkości, a dobra i nowoczesna biblioteka jest jednym z podstawowych warunków dalszego rozwoju Uniwersytetu i uprawiania w Zielonej Górze nauki. Na wiosnę przyszłego roku rozpocznie się budowa Biblioteki Uniwersyteckiej. Koszt inwestycji wyniesie 45 mln złotych, a zgromadzone już na budowę środki finansowe pochodzą w 85 proc. z Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego i w pozostałej części z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Właściwie funkcjonują i rozwijają się Centrum Komputerowe Uniwersytetu Zielonogórskiego, Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii oraz Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości. Służą one społeczności akademickiej naszej uczelni oraz łączności nauki z gospodarką i regionem. Nasz Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości współfinansowany przez władze Zielonej Góry został w 2009 roku uznany przez Ministerstwo Gospodarki za czwarty pod względem jakości inkubator w Polsce (na 44 oceniane).

Staramy się poszerzać naszą ofertę edukacyjną. W rozpoczynającym się roku akademickim można będzie studiować na Uniwersytecie Zielonogórskim na 41 kierunkach kształcenia. W ramach kierunków studiów oferujemy studentom 69 specjalności.

W roku akademickim 2009/2010 na Uniwersytecie Zielonogórskim kształciło się około 16,7 tys. studentów, w tym 10,5 tys. na studiach stacjonarnych, 6,2 tys. na studiach niestacjonarnych, 104 na studiach doktoranckich. Na 22. studiach podyplomowych kształciło się 1330 osób.

Pomimo trudności związanych z niżem demograficznym pomyślnie przebiegła tegoroczna rekrutacja. W wyniku postępowania kwalifikacyjnego na studia stacjonarne pierwszego stopnia przyjęliśmy 3309 osób, na studia stacjonarne drugiego stopnia 1077 osób i na studia doktoranckie przyjęliśmy 40 osób. Na studia niestacjonarne przyjęliśmy 2578 osób, w tym na studia pierwszego stopnia 1450 osób i na studia drugiego stopnia 1128 osób. Łącznie przyjęliśmy więc w tym roku na studia stacjonarne i niestacjonarne 7 tys. studentów co jest zbliżone do rekrutacji z ubiegłego roku. Dodam, że ogólna liczba studentów kształcących się na Uniwersytecie Zielonogórskim wraz z nowym rokiem akademickim w porównaniu do roku ubiegłego, zwiększy się o około 200-300 osób, co związane jest z mniejszą liczbą tegorocznych absolwentów naszej uczelni w porównaniu do roku ubiegłego. Warto także zwrócić uwagę na fakt, że w tym roku wzrosło po raz pierwszy zainteresowanie młodzieży studiowaniem na kierunkach technicznych, chociaż nie na wszystkich, ścisłych i biologicznych, przy mniejszym zainteresowaniu kierunkami społecznymi, humanistycznymi i artystycznymi. Dobra rekrutacja studentów to zasługa wielu osób, w tym zwłaszcza Sekcji Rekrutacji, wydziałów oraz Biura Promocji i prowadzonej przez Biuro pracy w szkołach ponadpodstawowych m.in. poprzez zorganizowanie Młodzieżowego Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Dużą wagę przywiązujemy do jakości kształcenia, pozytywnie są oceniane przez Państwową Komisję Akredytacyjną kolejne nasze kierunki kształcenia. W minionym roku akademickim akredytacje otrzymało 10 kierunków, a w rozpoczynanym dziś roku akademickim, akredytacji poddanych zostanie 9 dalszych kierunków. Jak dotychczas nie mieliśmy żadnych problemów z uzyskaniem akredytacji dla kilkogolowek z naszych kierunku kształcenia.

Fundusz pomocy materialnej dla studentów wynosił w minionym roku akademickim 18 667 tys. złotych, w tym przeznaczaliśmy 5 005 tys. zł na stypendia socjalne, 6 641 tys. zł na stypendia za wyniki w nauce, 265 tys. zł na stypendia dla doktorantów, 2 950 tys. zł na stypendia na wyżywienie, 1 442 tys. zł na stypendia mieszkaniowe, 972 tys. zł na stypendia dla studentów niepełnosprawnych, 373 tys. zł na studenckie zapomogi oraz 269 tys. zł na stypendia za wyniki w sporcie. W porównaniu do lat ubiegłych stypendia przyznawane studentom wzrosły. Skorzystała z nich wcale nie mała grupa naszych studentów: np. stypendia socjalne otrzymywało 2446 osób, stypendia za wyniki w nauce - 2400 osób oraz stypendia na wyżywienie - 2446 osób. 8 naszych studentów otrzymywało stypendia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wyniki w nauce i 3 studentów za wyniki w sporcie.

W roku akademickim 2009/2010 uczelnia dysponowała 1496 miejscami w 5 domach studenckich. Za 3 miesiące oddamy do użytku studentów gruntownie zmodernizowany akademik „Wcześniak”, w którym będzie mogło zamieszkać 310 osób. W gruncie rzeczy będą to jedno- i dwuosobowe oddzielne mieszkania, w tym cały parter przeznaczamy dla studentów niepełnosprawnych. Koszt modernizacji tego akademika wyniesie 15 mln złotych. Środki na remont uzyskaliśmy w 85 proc. z Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, pozostałą kwotę wyasygnowało Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Cieszy wzrastająca z roku na rok aktywność studentów w różnych obszarach życia. Na uczelni zarejestrowane są 124 koła naukowe, z których 80 czynnie uczestniczy w inicjatywach na rzecz studentów, nawiązuje kontakty ze studentami europejskich uczelni i realizuje się w obszarze naukowym. Koła naukowe zrzeszają ponad 1600 naszych studentów. Cieszy również wzrastające utożsamianie się studentów z Uniwersytetem i aktywny udział w działaniach promocyjnych. Przykładem może być zaangażowanie się studentów w akcję promocyjną na rzecz podejmowania studiów na Uniwersytecie Zielonogórskim. W ręce studentów oddaliśmy uniwersyteckie radio „INDEX” oraz finansujemy wydawaną przez studentów gazetę studencką „Uzetka” i Zielonogórski Portal Studencki, w ostatnim stadium tworzenia znajduje się uniwersytecka telewizja. Aktywne są kluby studenckie „Gęba” i „U Ojca”. W Klubie Uczelnianym AZS UZ funkcjonuje 19 sekcji, skupiających 700 studentów. Dobre wyniki osiągnęli w minionym roku akademickim nasi studenci - sportowcy w grach zespołowych. Piłkarze ręczni z sukcesami grają w I lidze piłki ręcznej mężczyzn, zaś w II lidze występuje męski zespół piłki siatkowej. Uczelnia dysponuje ładnym stadionem, mamy także ośrodek jeździecki, w którym są 32 konie i dobrze funkcjonujący klub jeździecki.

Szanowni Państwo!

Przed nami kolejny rok akademicki. Czeka nas ciężka praca i mnóstwo problemów, które często nie są zależne od nas samych. Na szereg stojących przed nami zadań wskazywałem w wcześniejszych fragmentach wystąpienia.

Priorytetem pozostaje dla nas utrzymanie dotychczasowego statusu Uniwersytetu. Aby tego dokonać musimy do 2016 roku uzyskać jeszcze co najmniej dwa uprawnienia do doktoryzowania z nauk biologicznych. Uzyskanie tych uprawnień leży w naszych możliwościach, a realizacja tego zadania spoczywa głównie na barkach Wydziału Nauk Biologicznych. Władze rektorskie uczelni oraz Senat Uniwersytetu udzielił Wydziałowi pełnego wsparcia w podejmowanych działaniach. Przez najbliższe dwa lata w budżecie uczelni przeznaczymy dodatkowo każdego roku na wsparcie działań na rzecz brakujących nam uprawnień do doktoryzowania po milionie złotych, będą to pieniądze oddać charakter naukowy i dydaktyczny potencjału wydziału.

W ciągu dwóch najbliższych lat powinniśmy uzyskać uprawnienia do doktoryzowania z zarządzania, literaturoznawstwa, językoznawstwa, sztuk pięknych oraz automatyki i robotyki. Wierzę, że w 2016 roku będziemy mieli w sumie szesnaście lub siedemnaście uprawnień do doktoryzowania, w tym dziesięć w wymaganych dyscyplinach i zachowamy dotychczasowy status Uniwersytetu. W innym przypadku będziemy musieli zmienić nazwę uczelni. Jaka ona miałaby być, trudno dziś jednoznacznie powiedzieć, ale powinna ona trafnie i jednoznacznie oddać charakter naukowego i dydaktycznego potencjału uczelni.

Dziś Uniwersytet to nie tylko instytucja kształcąca studentów i prowadząca badania naukowe. Uczelnia posiada także wartość ekonomiczną, to swoista i zróżnicowana wewnętrznie firma, nie mogąca funkcjonować w oderwaniu od szeroko rozumianego otoczenia, musząca konkurować niemal o wszystko, w tym także o pieniądze. Realizujemy dziś, jak na nasze możliwości na niemałą skalę, program inwestycyjno-remontowy, jednak w każdym przypadku bez angażowania własnych środków finansowych, co pragnę wyraźnie i jednoznacznie podkreślić. Przed kilkoma miesiącami udało nam się przy pomocy władz Zielonej Góry i Gminy Zielona Góra przekształcić 180 hektarów ziemi w Nowym Kisielinie z rolnej na inwestycyjną. Pomnożyliśmy w ten sposób majątek Uniwersytetu, jednocześnie otwarta została droga do budowy Parku Naukowo-Technologicznego Uniwersytetu oraz Lubuskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego w Nowym Kisielinie. Na nasz Park Naukowo-Technologiczny otrzymaliśmy z Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego ponad 50 mln zł (cztery projekty), z tego samego Programu otrzymaliśmy na Bibliotekę Uniwersytecką i modernizację akademika „Wcześniak” 54 mln złotych, mówiłem o tym wcześniej. Ponadto ze środków unijnych realizujemy jeszcze w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 6 projektów za 4 mln zł oraz w ramach programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, jednocześnie otwarta została droga do budowy Parku Naukowo-Technologicznego Uniwersytetu oraz Lubuskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego w Nowym Kisielinie. Na nasz Park Naukowo-Technologiczny otrzymaliśmy z Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego ponad 50 mln zł (cztery projekty), z tego samego Programu otrzymaliśmy na Bibliotekę Uniwersytecką i modernizację akademika „Wcześniak” 54 mln złotych, mówiłem o tym wcześniej. Ponadto ze środków unijnych realizujemy jeszcze w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 6 projektów za 4 mln zł oraz w ramach programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, wartość zadania to 48 mln złotych. Nie są to wszystkie nasze zamierzenia inwestycyjno-remontowe. Kilka zadań zamierzamy zrealizować wspólnie z władzami Zielonej Góry i partnerami niemieckimi, zabiegamy o przejęcie kina „Wenus” i zorganizowanie tam sali widowiskowej, księgarni uniwersyteckiej i obserwatorium astronomicznego, w pobliżu Ogrodu Botanicznego zamierzamy wspólnie z władzami Zielonej Góry zorganizować niewielkie ZOO. Chcemy również odważyć się i zrealizować dwa zadania inwestycyjne w ramach Partnerstwa Publiczno-Prywatnego. Myślimy o dwóch klubach studenckich w obu kampusach Uniwersytetu.

Teraz kilka zdań o polityce finansowej. Od kilku lat borykaliśmy się z poważnymi trudnościami finansowymi, mówiłem o tym wielokrotnie w różnych gremiach. Uważam, że kilka lat rozsądnego podejścia do finansów na uczelni, przyniosło pozytywny rezultat i dziś nie grozi nam zachwianie płynności finansowej, systematycznie spłacamy wcześniejsze kredyty w bankach i zadłużenie wobec ZUS. Całkowite odciążenie uczelni nastąpi za trzy lata. W 2009 roku nie mogliśmy sobie pozwolić na jakąkolwiek podwyżkę płac dla wszystkich pracowników Uniwersytetu, realizowaliśmy jedynie podwyżkę uposażenia dla osób, które awansowały na kolejny stopień i tytuły naukowe. Brak podwyżek złagodzony został ponadprzeciętnymi świadczeniami z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. W 2009 roku pracownicy Uniwersytetu posiadający najniższy dochód na członka rodziny, w sumie 738 osób, otrzymali dodatkowe świadczenia finansowe w wysokości od 3150 zł do 3550 zł plus dodatkowe kwoty pieniędzy na dzieci, a pozostali pracownicy kwoty w przedziale od 2000 zł do 3150 zł, w 2010 roku dla osób mniej zarabiających będzie to kwota 1850 złotych. W 2009 roku związki zawodowe zgodziły się na wypłacenie każdemu pracownikowi Uniwersytetu z ZFŚS po 2000 zł.


Są w naszej strukturze wydziały, które prowadzą złą politykę finansową i ciągle się zadłużają. Zamierzam bardziej zdecydowanie niż dotychczas uporządkować tą kwestię. W rozpoczynanym dziś nowym roku akademickim zamierzam podjąć realizację, również bardziej zdecydowanie niż dotychczas, programu likwidacji przerostu zatrudnienia w administracji i obsłudze uczelni. Do 2012 roku liczba osób zatrudnionych w uczelnianej administracji musi zmniejszyć się o około 10-12 procent. Dodam, że można to uzyskać poprzez racjonalizację zatrudnienia i proces odchodzenia na emeryturę osób, które nabyły takie prawo. Od stycznia 2011 roku zamierzam zlecić zewnętrznym podmiotom usługi związane ze sprzętaniem i dozоровaniem uczelni. Przed dwoma miesiącami włączyliśmy w strukturę Uniwersytetu własną spółkę tj. Uczelniane Towarzystwo Budownictwa Spółdzielczego, uznając że dotychczasowa forma jej funkcjonowania wyczerpała się.

W czerwcu 2011 roku będziemy obchodzić dziesięciolecie powstania Uniwersytetu Zielonogórskiego. Chcemy to uczynić godnie, ale skromnie. Przy tej okazji nadamy kolejną godność doktora *honoris causa* naszej uczelni. Tym razem odpowiedzialność za procedurę spoczywa na Wydziale Humanistycznym, a honorowym doktorem ma być osoba nie ze świata nauki, lecz wybitna osobowość z życia społecznego Ziemi Lubuskiej i Dolnego Śląska.

Kończąc chciałbym serdecznie podziękować osobom i instytucjom wspierającym Uniwersytet w minionym roku akademickim. Dziękuję zwłaszcza Prezydentowi Zielonej Góry Panu Januszowi Kubickiemu i Wiceprezydentowi Zielonej Góry Krzysztofowi Kaliszukowi za współdziałanie i udzielaną nam pomoc finansową i organizacyjno-prawną. Dziękuję Marszałkowi Województwa Lubuskiego Panu Marcinowi Jabłońskiemu i Wicemarszałek Województwa Pani Elżbiecie Polak za przyznanie nam bardzo dużych środków finansowych z LRPO na nasze inwestycje i Park Naukowo-Technologiczny w Nowym Kisielinie, a wójtowi Gminy Zielona Góra Panu Mariuszowi Zalewskiemu za kształtowanie dobrej atmosfery wokół naszych przedsięwzięć w Nowym Kisielinie. Dziękuję lubuskim parlamentarzystom za wspieranie naszych inicjatyw w centralnych urzędach i instytucjach państwa.

Życzę wszystkim pracownikom Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz studentom, zwłaszcza pierwszych lat, wszelkiej pomyślności w rozpoczynającym się roku akademickim 2010/2011.

W nadchodzącym,  
nowym roku akademickim  
2010/2011  
wszystkim czytelnikom  
naszego Miesięcznika  
życzymy  
sukcesów  
naukowych,  
dydaktycznych  
i organizacyjnych  
w pracy  
oraz  
wszelkiej pomysłowości  
w życiu osobistym

 Redakcja

REDAKTOR NACZELNA  
Ewa Sapeńko

WSPÓLPRACA  
Anetta Barska, Tomasz Belica, Joanna Bojarska,  
Joanna Borgensztajn, Piotr Bubacz, Marek Dankowski,  
Renata Grochowalska, Sławek Janusz, Dorota Krassowska,  
Pola Kuleczka, Katarzyna Kwiecień-Długosz,  
Alicja Lewicka-Szczegóła, Magdalena Steciąg, Anna Urbanska,  
Janina Wallis, Kinga Włoch

PROJEKT GRAFICZNY/OKŁADKA  
Lucyna Andrzejewska

ŁAMANIE KOMPUTEROWE  
Lucyna Andrzejewska, Mamert Janion

WYDANIE INTERNETOWE  
<http://www.uz.zgora.pl/miesiecznikUZ.html>  
opr. Krzysztof Jarosiński

ZDJĘCIA  
Kazimierz Adamczewski

Wyrażone opinie są osobistymi przekonaniami autorów i nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem kolegium, zespołu redakcyjnego i kierownictwa uczelni. Zachęcamy do wypowiedzi polemicznych. Redakcja zastrzega sobie prawo nadawania tekstom własnych tytułów, ich skracania i adiustacji; materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Za zamieszczane informacje odpowiedzialność ponoszą ich autorzy.

Oddano do druku we wrześniu 2010 r.

Nakład: 800 egz.

Druk: Zakład Poligrafii Uniwersytetu Zielonogórskiego

UNIwersytet  
ZIELONOGÓRSKI

REDAKCJA  
ul. Licealna 9  
65-417 Zielona Góra  
tel. 68 328 2593, -2592,  
- 2 3 5 4, - 2 4 7 9

w numerze: <<

Wystąpienie inauguracyjne  
JM Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego  
prof. dr. hab. Czesława Osękowskiego **I-IV**

Bilans otwarcia **4**

Odznaczenia i nagrody **6**

Z obrad Senatu **8**

Zarządzenia JM Rektora **8**

Sukcesy naszych pracowników i studentów **10**

Nowa habilitacja - dr hab. Jerzy Szymaniuk **12**

Salon Maturzystów 2010 **14**

5 lat Zielonogórskiej Biblioteki Cyfrowej **16**

XIV Zjazd Socjologiczny PTS **20**

E. Hajduk „Amicus Plato...” **21**

Dni Kultury Rosyjskiej **23**

Program „VIII Dni Nlemieckich”  
na Uniwersytecie Zielonogórskim **26**

Wiadomości wydziałowe **25**

Wydział Artystyczny **25**

Wydział Ekonomii i Zarządzania **32**

Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji **38**

Wydział Fizyki i Astronomii **42**

Wydział Humanistyczny **43**

Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska **45**

Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii **49**

Wydział Nauk Biologicznych **50**

Wydział Mechaniczny **52**

Wydział Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu **53**

„Sirtaki z Erasmusem” **58**

Nowości wydawnicze **59**

# BILANS OTWARCIA

Ewa Sapeńko  
Redaktor Naczelna

Nowy rok akademicki czas zacząć, a rok to szczególnie, bo już dziesiąty od momentu utworzenia Uniwersytetu Zielonogórskiego. Ani się obejrzelśmy, a już trzeba się będzie przymierzyć do bilansu mijającej dekady. Ale to dopiero za rok. Teraz trochę danych statystycznych dających nam obraz dzisiejszego Uniwersytetu:

- > 10 wydziałów,
- > 41 kierunków,
- > 956 nauczycieli akademickich, w tym: 245 profesorów i doktorów habilitowanych,
- > 844 pracowników administracji,
- > 17 000 studentów,
- > 1496 miejsc w akademikach, w tym:
- > ZIEMOWIT - 466 m-c,
- > PIAST - 351 m-c,
- > RZEPICHA - 287 m-c,
- > VICEWERSAL - 195 m-c,
- > SBM - 197 m-c,
- > WCZEŚNIAK (do zamieszkania po 1.01.2011 r.) - 310 m-c.

W roku akademickim 2010/2011 uruchomiono dwa nowe kierunki: *biotechnologię* na Wydziale Nauk Biologicznych i *informację naukową i bibliotekoznawstwo* na Wydziale Humanistycznym. Na 12. kierunkach można uzyskać tytuł zawodowy inżyniera, a na 25. kontynuować naukę na studiach II stopnia uzyskując tytuł magistra. Na 8. kierunkach prowadzone są 4-letnie stacjonarne studia doktoranckie. W minionym roku nie zwiększyła nam się liczba uprawnień do

nadawania stopni doktora i doktora habilitowanego. Sytuacja pozostała więc bez zmian: 3 uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego: elektrotechnika, matematyka, historia i 11 uprawnień do nadawania stopnia doktora: astronomia, budowa i eksploatacja maszyn, budownictwo, elektrotechnika, filozofia, fizyka, historia, informatyka, inżynieria środowiska, matematyka, pedagogika.

Pracownicy Uniwersytetu współpracują z partnerami z zagranicy w ramach około 50 umów bilateralnych. Realizowana jest wymiana kadry naukowej i studentów między uczelniami, prowadzone wspólne badania naukowe, realizowane są programy podwójnych dyplomów. Naszymi głównymi partnerami są przede wszystkim uczelnie europejskie (niemieckie, francuskie, rosyjskie i ukraińskie), choć współpracujemy również z uczelniami np. z Wietnamu czy Izraela.

Na Uniwersytecie Zielonogórskim realizowany jest program Uczenie się przez całe życie/Erasmus, Comenius, Leonardo da Vinci. W minionym roku wymiana studentów i pracowników w ramach tego programu opierała się o umowy z 75 uczelniami europejskimi (m. in. z Niemiec, Francji, Holandii, Wielkiej Brytanii, Norwegii, Belgii, Czech, Hiszpanii i Portugalii).

Oficyna Wydawnicza UZ z roku na rok zwiększa liczbę wydanych tytułów - w okresie od października 2009 roku do czerwca 2010 r., w poszczególnych wydziałach UZ wydano 55 tytułów. Wśród publikacji naukowych znalazły się: prace habilitacyjne, prace wydane z okazji jubileuszu, publikacje stanowiące materiały pokonferencyjne, monografie, prace zbiorowe i dodruki. Do końca 2010 r. przewiduje się wydanie jeszcze 33 pozycji książkowych. Należy zaznaczyć, że w nowy rok wchodzimy też z nową maszyną do druku cyfrowego w Zakładzie Poligrafii. Druk cyfrowy pozwala na realizację pojedynczych zamówień (możliwe jest wykonanie druku nawet jednego egzemplarza), a jakość druków jest porównywalna do druku offsetowego. Druk cyfrowy charakteryzuje terminowość wykonania, a także wysoki poziom jakości widoczny w druku kolorowym i czarnobiałym. Maszyna głównie wykorzystywana jest do druku okładek, stron kolorowych, małych plakatów, zaproszeń i innych drobnych rzeczy.

Biblioteka Uniwersytecka wraz z trzema bibliotekami specjalistycznymi: Biblioteką Neofilologiczną, Biblioteką Sztuki i Biblioteką Muzyczną tworzą system biblioteczno-informacyjny Uniwersytetu Zielonogórskiego. Do wypożyczalni zapisanych jest 15 541 użytkowników. W czytelniach znajduje się 448 miejsc, a w wolnym dostępie jest ok.

120.000 zbiorów. W bibliotece działa komputerowy system





zarządzania biblioteką PROLIB, pozwalający na pełną automatyzację procesów bibliotecznych związanych z gromadzeniem, opracowaniem oraz wypożyczaniem materiałów bibliotecznych. Biblioteczna sieć komputerowa liczy 2 serwery i 134 stanowiska. Do dyspozycji studentów przeznaczonych jest 61 stanowisk, które umożliwiają dostęp do:

- > osiągnięć naukowych, baz danych i czasopism elektronicznych w ośrodkach informacji naukowej,
- > pracowni multimedialnej, bibliotecznych programów i zbiorów elektronicznych,
- > wydzielonych stanowisk do edycji tekstu,
- > elektronicznych katalogów zbiorów bibliotecznych (MULTIOPAC, OPAC WWW),
- > elektronicznej wypożyczalni umożliwiającej komputerowe zamawianie i rezerwowanie zbiorów, a także prologatę wypożyczeń.

Program obsługi czytelników wzbogacony jest o dodatkowe opcje. System wysyła automatycznie na adres mailowy czytelnika: przypomnienie o terminie zwrotu książki; informację, że zamówiona książka przygotowana jest do odbioru; wskazówki, co zrobić, gdy rezerwacja zamieni się w zamówienie oraz zawiadomienie o rozpoczęciu naliczania kary za nieoddanie książki w terminie.

Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego współpracuje z 202 bibliotekami, galeriami, instytucjami naukowymi i kulturalnymi w kraju i za granicą, uczestniczy w krajowej i zagranicznej wymianie międzybibliotecznej.

Biblioteka Uniwersytecka to m.in.:

- > 489 145 wolumenów książek,
- > 307 771 jednostek zbiorów specjalnych (rękopisów i starodruków - 1 833 jednostki, dokumentów kartograficznych - 1 801 jednostek, dokumentów graficznych - 12 894 jednostki, druków muzycznych - 16 563 jednostki, dokumentów audiowizualnych - 11 724 jednostki, dokumentów życia społecznego - 16 032 jednostki, mikrofilmów i mikrofisz - 43 108 jednostek, patentów - 135 635 jednostek i norm - 54 230 jednostek)
- > 74.851 wolumenów wydawnictw ciągłych w wersji drukowanej (1 305 tytułów czasopism w prenumeracie bieżącej, 3 388 tytułów czasopism archiwalnych,
- > 40 tys. wydawnictw elektronicznych w sieci, w ramach bieżących licencji (4 770 czasopism elektronicznych wydawnictw Springera, Kluwera, Elsewiera i Academic Press, ok. 30.000 tys. czasopism elektronicznych w ramach licencjonowanych baz Proquest i Ebsco.

Piąty rok funkcjonuje też Zielonogórska Biblioteka Cyfrowa, która należy do konsorcjum

skich Bibliotek Cyfrowych, zraszających polskie środowiska naukowe. wspólnie z Collegium Polonicum w Słubicach oraz Uniwersytetem Pro-Europa Viadrina we Frankfurcie Biblioteka UZ opracowała projekt polsko-niemieckiego regionalnego archiwum cyfrowego. Biblioteka jest członkiem dziewięciu ogólnopolskich konsorcjów akademickich współfinansujących dostęp do baz wiedzy i e-czasopism dotowanych przez ministerstwo. Udział w konsorcjach i wsparcie ministerstwa umożliwiają dostęp do 40 tysięcy zagranicznych wydawnictw elektronicznych. ZBC posiada już w swoich zasobach 6.700 pozycji.

Uniwersytet Zielonogórski realizuje bądź zrealizował 31 projektów dofinansowywanych z funduszy UE na łączną kwotę ok. 50 000 000 złotych, z czego środki unijne stanowią ok. 85 proc. ich wartości. W nowy rok akademicki wchodzimy już z utworzoną spółką z o.o. Lubuski Park Przemysłowo-Technologiczny. Udziałowcami w Spółce są: Uniwersytet Zielonogórski, Miasto Zielona Góra, Województwo Lubuskie, Gmina Zielona Góra oraz Kostrzyńsko-Słubicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A w Kostrzynie nad Odrą. W nadchodzącym roku rozpoczną się intensywne prace przy budowie Parku Naukowo-Technologicznego. Jeszcze w 2010 r. zostanie zakończona modernizacja budynku „Centrum Logistyczne Parku Naukowo-Technologicznego”. Natomiast na lata 2010-2012 przewidziano budowę: Centrum Budownictwa Zrównoważonego i Energii”, Centrum Innowacji „Technologie dla zdrowia człowieka” oraz „Centrum Technologii Informatycznych”.

Jednym z ważniejszych zadań jest realizacja Projektu Lubuska Sieć Teleradiologii e-zdrowie w diagnostyce obrazowej realizowanym w ramach Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2007-2013. Projekt jest kierowany do mieszkańców województwa lubuskiego. Z jego rezultatów będą korzystać przede wszystkim chorzy leczeni w trzech lubuskich, publicznych zakładach opieki zdrowotnej. Celem ogólnym projektu jest budowa regionalnej infrastruktury społeczeństwa informacyjnego poprzez utworzenie teleradiologicznej sieci diagnostycznej na bazie ICT. Projekt teleradiologii wpłynie na usprawnienie i skrócenie czasu obsługi pacjenta w zakresie diagnostyki obrazowej oraz wprowadza cyfrowy system archiwizacji danych medycznych. Projekt realizowany będzie przez Uniwersytet Zielonogórski (Lider Projektu) w partnerstwie ze szpitalami z województwa lubuskiego.

Centrum Komputerowe realizuje także projekt *Platforma obsługi nauki PLATON*, którego pierwszym widocznym efektem było uruchomienie na terenie Uniwersytetu Zielonogórskiego systemu bezprzewodowego dostępu do internetu i uzupełnienie tego systemu o dodatkowych 25 punktów. Kolejnym efektem realizacji projektu PLATON było uruchomienie na Uniwersytecie Zielonogórskim bardzo nowoczesnego systemu wideokonferencyjnego, a już niebawem (jeszcze w tym roku) będzie uruchomiona Telewizja Uniwersytetu Zielonogórskiego. Aktualnie trwa wyposażanie studia tv, które ma swoją siedzibę w budynku A-29.

To tylko niewielka część informacji o tym czym dysponujemy już teraz, a co jeszcze przed nami. Uniwersytet Zielonogórski jest uczelnią młodą ale bardzo pręźnie rozwijającą się i stawiającą na nowoczesność. Tradycję wypracujemy z upływem czasu. ■



# ODZNACZENIA I NAGRODY

> NAGRODY JM REKTORA UNIwersYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO PRZYznANE NAUCZYCIELOM AKADEMICKIM ZA OSIĄgniĘCIA W 2009 ROKU

> Nagrodę za uzyskanie tytułu naukowego profesora otrzymali:

1. prof. dr hab. Stanisław Borawski
2. prof. dr hab. Beata Gabryś
3. prof. dr hab. inż. Magdalena Graczyk
4. prof. dr hab. inż. Jan Jagielski
5. prof. dr hab. Tomasz Jaworski
6. prof. dr hab. n. med. Krzysztof Tomasz Niemiec

> Nagrodę indywidualną I-go stopnia za osiągnięcia naukowe otrzymali:

1. prof. dr hab. inż. Mirosław Galicki
2. prof. dr hab. inż. Janina Stankiewicz
3. dr hab. Leszek Jerzak, prof. UZ
4. dr hab. Wojciech Strzyżewski, prof. UZ
5. I st. kw. art. Bartłomiej Stankowiak
6. I st. kw. art. Bogumiła Tarasiewicz-Ciesielska
7. dr hab. inż. Krzysztof Patan, prof. UZ

> Nagrodę zespołową I-go stopnia za osiągnięcia naukowe otrzymali:

1. Zespół w składzie:  
dr hab. Mariusz Michta, prof. UZ  
dr hab. Jerzy Motyl, prof. UZ  
dr Anna Góralczyk
2. Zespół w składzie:  
dr hab. Paul-Dieter Kluge, prof. UZ  
dr inż. Marcin Relich  
dr Lilianna Ważna  
dr inż. Krzysztof Witkowski
3. Zespół w składzie:  
dr hab. Andrzej Drzewiński, prof. UZ  
mgr inż. Artur Barasiński
4. Zespół w składzie:  
prof. dr hab. inż. Józef Korbicz  
dr hab. inż. Marcin Witczak, prof. UZ
5. Zespół w składzie:  
prof. dr hab. inż. Alexander Barkalov  
dr hab. inż. Larysa Titarenko, prof. UZ
6. Zespół w składzie:  
dr hab. Jarosław Dziegielewski  
dr hab. Magdalena Gryśka  
dr hab. Radosław Czarkowski
7. Zespół w składzie:  
prof. dr hab. Janusz Gil  
prof. dr hab. Andrzej Maciejewski  
prof. dr hab. Georgi Melikidze

dr hab. Jarosław Kijak, prof. UZ  
dr Krzysztof Krzeszowski

> Nagrodę indywidualną II-go stopnia za osiągnięcia naukowe otrzymali:

1. prof. dr hab. Lidia Latanowicz
2. prof. dr hab. Janusz Matkowski
3. prof. dr hab. Marian Nowak
4. dr hab. inż. Michał Drab, prof. UZ
5. dr hab. Stefan Dudra, prof. UZ
6. dr hab. inż. Andrzej Greinert, prof. UZ
7. dr hab. Urszula Kołodziejczyk, prof. UZ
8. dr hab. inż. Elżbieta Krasicka-Cydzik, prof. UZ
9. dr hab. Sławomir Kufel, prof. UZ
10. dr hab. inż. Jerzy Mutwil, prof. UZ
11. dr hab. Zdzisław Wołk, prof. UZ
12. dr Edyta Bartkowiak
13. dr Zbigniew Binek
14. dr Ewa Drgas-Burchardt
15. dr Jarosław Dudek
16. dr Joanna Frejman
17. dr Grażyna Gajewska
18. dr Andrzej Gillmeister
19. dr Monika Kaczor
20. dr Lidia Kataryńczuk-Mania
21. dr inż. Agnieszka Kierzkowska
22. dr Cezary Lipiński
23. dr inż. arch. Sławomir Łotysz
24. dr Beata Machnicka
25. dr Marzenna Magda-Adamowicz
26. dr Ryszard Matysiak
27. dr Ewa Pasterniak-Kobytecka
28. dr Ewa Skorek
29. dr Radosław Szyber
30. dr Bogdan Trocha
31. dr Artur Wandycz
32. dr Ireneusz Wojewódzki
33. dr Ryszard Zaradny
34. dr Joanna Zawodniak
35. dr Iwona Żuraszek-Ryś

> Nagrodę zespołową II-go stopnia za osiągnięcia naukowe otrzymali:

1. Zespół w składzie:  
dr hab. Witold Jarczyk, prof. UZ  
dr Justyna Jarczyk
2. Zespół w składzie:  
dr hab. inż. Stanisław Laber, prof. UZ  
dr inż. Alicja Laber  
mgr inż. Krzysztof Adamczuk
3. Zespół w składzie:  
dr hab. inż. Anna Walicka, prof. UZ  
dr inż. Jarosław Falicki
4. Zespół w składzie:  
prof. dr hab. inż. Igor Korotyeyev  
dr hab. inż. Zbigniew Fedyczak, prof. UZ  
dr hab. inż. Adam Kempski, prof. UZ  
dr inż. Marcin Jarnut  
dr inż. Robert Smoleński  
dr inż. Krzysztof Sozański  
dr inż. Paweł Szcześniak  
mgr inż. Jacek Kaniewski
5. Zespół w składzie:  
prof. dr hab. Roman Juszkievicz  
dr hab. Dorota Rosińska, prof. UZ  
dr hab. Van Cao Long, prof. UZ

6. Zespół w składzie:  
dr hab. Bohdan Padlyak, prof. UZ  
dr hab. Wiesław Leoński, prof. UZ  
dr Jarosław Piskorski
7. Zespół w składzie:  
dr hab. inż. arch. Janina Kopietz-Unger, prof. UZ  
dr hab. Marlena Piontek, prof. UZ
8. Zespół w składzie:  
dr hab. Lilianna Kiejzik, prof. UZ  
dr hab. Stanisław Konstańczak, prof. UZ
9. Zespół w składzie:  
dr hab. Polina Stasińska, prof. UZ  
dr Robert Potocki
10. Zespół w składzie:  
prof. dr hab. Lucyna Stomińska  
dr Joanna Niedbach

## &gt; Nagrodę za doktorat z wyróżnieniem otrzymali:

1. dr Joanna Frątczak-Müller
2. dr inż. Mariusz Krajewski
3. dr Marta Moczulska
4. dr inż. Monika Suchowska-Kisielewicz
5. dr Elżbieta Turska
6. dr inż. Krystyna Urbańska

## &gt; Nagrodę w dziedzinie dydaktycznej otrzymali:

1. dr Edyta Mianowska
2. I st. kwa. art. Norman Smużniak

## &gt; Nagrodę indywidualną za osiągnięcia organizacyjne otrzymali:

1. prof. dr hab. inż. Tadeusz Kuczyński
2. dr hab. Wielisława Osmańska-Furmanek, prof. UZ
3. dr hab. Longin Rybiński, prof. UZ
4. dr hab. Krzysztof Urbanowski, prof. UZ
5. prof. dr hab. inż. Ferdynand Romankiewicz
6. prof. dr hab. Piotr Rozmej
7. prof. Piotr Szurek
8. dr hab. inż. Grzegorz Benysek, prof. UZ
9. dr hab. Andrzej Cegielski, prof. UZ
10. dr hab. Zbigniew Izdebski, prof. UZ
11. dr hab. inż. Jakub Marcinowski, prof. UZ
12. dr hab. inż. Andrzej Pieczyński, prof. UZ
13. dr hab. Krzysztof Przesławski, prof. UZ
14. dr inż. Janusz Baranowski
15. dr Róża Dąbrowska
16. dr Joanna Hoffmann-Aulich
17. dr inż. Krzysztof Łasiński
18. dr Jarosław Łukasik
19. I st. kw. art. Zenon Polus
20. dr Marcin Szumigraj
21. mgr Tomasz Grzybowski
22. mgr Barbara Krzeszewska-Zmyślony
23. mgr Jacek Sajnóg
24. mgr Krzysztof Maciej Wieliczko

## &gt; Nagrodę zespołową za osiągnięcia organizacyjne otrzymali:

1. Zespół w składzie:  
prof. dr hab. inż. Dariusz Uciński  
dr inż. Wojciech Paszke  
dr inż. Maciej Patan  
dr inż. Bartłomiej Sulikowski  
mgr inż. Łukasz Dziekan
2. Zespół w składzie:  
I st. kw. art. Łucja Nowak  
mgr Teresa Rymaszewska-Cup

Hanka Nowakowska

## &gt; Osoby, które zostały na Inauguracji Roku Akademickiego 2010/2011 odznaczone medalami:

## &gt; Medale Komisji Edukacji Narodowej

1. prof. dr hab. inż. Mirosław Galicki
2. prof. dr hab. Janusz Matkowski
3. prof. dr hab. Piotr Rozmej
4. prof. Piotr Szurek
5. dr hab. Leszek Jerzak, prof. UZ
6. dr hab. inż. Elżbieta Krasicka-Cydzik, prof. UZ
7. dr hab. inż. Zygmunt Lipnicki, prof. UZ
8. dr hab. inż. Jakub Marcinowski, prof. UZ
9. dr hab. Maria Zielińska, prof. UZ
10. dr inż. Andrzej Chrzanowski
11. dr Zdzisława Janiszewska-Nieścioruk
12. dr inż. Marek Rybakowski
13. dr Ewa Małgorzata Skorek

## &gt; Medal Złoty za Długoletnią Służbę

1. dr hab. inż. Andrzej Roman Jędrzcak, prof. UZ
2. dr inż. Gerard Antoni Bryś
3. dr Marek Dominik Dankowski
4. dr Lidia Kataryńczuk-Mania
5. dr inż. Marek Talaga
6. dr inż. Bronisław Zadworny
7. inż. Kazimierz Adamczewski
8. mgr Elżbieta Maria Czarnecka
9. mgr Maria Januszewicz
10. mgr Alicja Łazaruk
11. inż. Franciszek Runiec
12. mgr inż. Andrzej Zięba
13. Krystyna Maria Jerzak
14. Krystyna Kaszkowiak
15. Tomasz Narożny
16. Ewa Elżbieta Sucharzewska-Czapka
17. Iwona Maria Wieczorek
18. Wojciech Wieczorek

## &gt; Medal Srebrny za Długoletnią Służbę

1. dr hab. inż. Andrzej Greinert, prof. UZ
2. dr hab. inż. Zofia Barbara Sadecka, prof. UZ
3. dr hab. inż. Wojciech Eckert
4. mgr inż. Halina Jasik
5. mgr inż. Janusz Andrzej Laskowski
6. mgr inż. Ewa Łasińska
7. mgr Małgorzata Janina Mazur
8. mgr Melania Stanisława Milto

## &gt; Medal Brązowy za Długoletnią Służbę

1. dr hab. Bartłomiej Jacek Najbar
2. dr inż. Ireneusz Nowogoński
3. dr Joanna Wyrwa

Małgorzata Dęga

## &gt; Habilitacje na UZ

Z przyjemnością informujemy, że podczas tegorocznej inauguracji kolejnym dwóm osobom zostały wręczone dyplomy doktora habilitowanego uzyskane na Uniwersytecie Zielonogórskim w roku akademickim 2009/2010.

> **dr hab. Andrzej Krzysztof Kunert** - doktor habilitowany nauk humanistycznych, w dyscyplinie: historia, stopień naukowy doktora habilitowanego nadany Uchwałą Rady Wydziału Humanistycznego z dnia 11 maja 2010 roku

> **dr hab. Antoni Marczyk** - doktor habilitowany nauk matematycznych, w dyscyplinie: matematyka, stopień naukowy doktora habilitowanego nadany Uchwałą Rady Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii z dnia 23 czerwca 2010 roku  
Dotychczas na naszej Uczelni dyplomy habilitacyjne odebrało 26 osób. Serdecznie gratulujemy!

Justyna Magda

# Z OBRAD SENATU

## » Senat na zwyczajnym posiedzeniu w dniu 23 czerwca 2010 r. podjął następujące uchwały:

- > Nr 288 zmieniająca uchwałę nr 282 Senatu Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 26 maja 2010 r. w sprawie wyrażenia zgody na zmianę terminu spłaty kredytu.  
Senat wyraził zgodę na zmianę umowy o kredyt krótkoterminowy w rachunku bieżącym nr 46/K/02 z dnia 24 października 2002 roku w wysokości 5.000.000,00 PLN, zaciągniętego w Banku Millennium S.A., polegającą na przedłużeniu terminu spłaty kredytu do dnia 15 czerwca 2012 roku. Kredyt przeznaczony będzie na pokrycie zobowiązań płatniczych z tytułu prowadzonej działalności statutowej.
- > Nr 289 w sprawie przyjęcia sprawozdania finansowego Uniwersytetu Zielonogórskiego za rok 2009.  
Senat zatwierdził sprawozdanie finansowe Uniwersytetu Zielonogórskiego sporządzone na dzień 31 grudnia 2009 r., składające się z:
  1. Wprowadzenia do sprawozdania finansowego.
  2. Bilansu wykazującego sumy po stronie aktywów i pasywów w wysokości 188.472.356,57 zł.
  3. Rachunku zysków i strat zamykającego się zyskiem netto w wysokości 6.839.815,98 zł.
  4. Zestawienia zmian w kapitale (funduszu) własnym wykazującego zwiększenia kapitału własnego o kwotę 1.362.811,42 zł.
  5. Rachunku przepływów pieniężnych wykazującym zmniejszenie środków pieniężnych o kwotę 388.520,44 zł.
  6. Dodatkowych informacji i objaśnień.
- > Nr 290 w sprawie podziału zysku netto osiągniętego przez Uniwersytet Zielonogórski w 2009 roku.  
Senat postanowił zysk netto osiągnięty przez Uniwersytet Zielonogórski w roku 2009 w wysokości 6.839.815,98 zł przeznaczyć na fundusz zasadniczy.
- > Nr 291 w sprawie przyjęcia sprawozdania z wykonania planu rzeczowo-finansowego za rok 2009.  
Senat przyjął sprawozdanie z wykonania planu rzeczowo - finansowego za rok 2009, stanowiące załącznik do niniejszej uchwały.
- > Nr 292 w sprawie uchwalenia planu rzeczowo-finansowego na rok 2010.  
Senat uchwalił plan rzeczowo-finansowy Uniwersytetu Zielonogórskiego na rok 2010, stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.
- > Nr 293 w sprawie stawek za realizację godzin ponadwymiarowych na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych.  
Senat ustalił stawki za realizację godzin ponadwymiarowych na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych obowiązujące od roku akademickiego 2010/2011 oraz stawki za realizację godzin ponadwymiarowych na studiach stacjonarnych oraz niestacjonarnych obowiązujące od roku akademickiego 2010/2011, dla osób nie będących pracownikami Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- > Nr 294 w sprawie stawek za realizację zajęć praktycznych na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych na kierunku pielęgniarstwo.  
Podjętą uchwałę Senat ustalił stawkę 25 zł brutto za godzinę realizacji zajęć praktycznych na studiach stacjonarnych oraz niestacjonarnych na kierunku pielęgniarstwo dla osób nie będących pracownikami Uniwersytetu Zielonogórskiego, obowiązującą od roku akademickiego 2010/2011.
- > Nr 295 w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej regulaminu przyznawania indywidualnych nagród Rektora dla pracowników niebędących nauczycielami akademickimi.  
Senat pozytywnie zaopiniował regulamin przyznawania indywidualnych nagród Rektora dla pracowników niebędących nauczycielami akademickimi, stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.
- > Nr 296 w sprawie wyrażenia opinii o utworzeniu studiów podyplomowych na Wydziale Mechanicznym.  
Senat wyraził pozytywną opinię w sprawie utworzenia studiów podyplomowych „Zajęcia komputerowe i techniczne w edukacji wczesnoszkolnej” na Wydziale Mechanicznym.

# ZARZĄDZENIA JM REKTORA

## » JM Rektor wydał zarządzenia:

- > Nr 38 z dnia 7 czerwca 2010 r. w sprawie wysokości opłat za miejsce w domach studenckich w roku akademickim 2010/2011.  
JM Rektor ustalił wysokość i warunki wnoszenia opłat za miejsce w domach studenckich w roku akademickim 2010/2011.
- > Nr 39 z dnia 15 czerwca 2010 r. w sprawie opłat za korzystanie z ośrodków wczasowych Uniwersytetu Zielonogórskiego.  
JM Rektor ustalił opłaty za korzystanie z następujących ośrodków wczasowych Uniwersytetu Zielonogórskiego:
  - a) ośrodka wczasowego w Łagowie Lubuskim,
  - b) ośrodka wczasowego w Lubrzy,
  - c) ośrodka wczasowego w Lubiatowie,
  - d) ośrodka wczasowego w Kartowie.
- > Nr 40 z dnia 15 czerwca 2010 r. w sprawie zmiany regulaminu zakładowego funduszu świadczeń socjalnych na Uniwersytecie Zielonogórskim.

Przedmiotowym zarządzeniem został zmieniony załącznik nr 1 do regulaminu zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w Uniwersytecie Zielonogórskim wprowadzonego zarządzeniem nr 31 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 10 lipca 2009 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w Uniwersytecie Zielonogórskim, który otrzymał brzmienie określone w załączniku do niniejszego zarządzenia.

> **Nr 41 z dnia 18 czerwca 2010 r. w sprawie organizacji roku akademickiego 2010/2011.**

JM Rektor wprowadził organizację roku akademickiego 2010/2011 w sposób ustalony w załącznikach do niniejszego zarządzenia.

> **Nr 42 z dnia 28 czerwca 2010 r. w sprawie wprowadzenia Regulaminu przyznawania indywidualnych nagród Rektora dla pracowników niebędących nauczycielami akademickimi.**

JM Rektor wprowadził regulamin przyznawania indywidualnych nagród Rektora dla pracowników niebędących nauczycielami akademickimi, stanowiący załącznik do niniejszego zarządzenia.

> **Nr 43 z dnia 14 lipca 2010 r. zmieniające zarządzenie nr 1 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 7 stycznia 2010 r. w sprawie limitów przyjęć na studia stacjonarne i niestacjonarne w roku akademickim 2010/2011.**

JM Rektor ustalił następujące zmiany wielkości limitów rekrutacyjnych na studiach stacjonarnych pierwszego stopnia w roku akademickim 2010/2011 na następujących kierunkach:

1. Bezpieczeństwo narodowe - 180 osób,
2. Biotechnologia - 70 osób,
3. Budownictwo - 240 osób,
4. Ekonomia - 180 osób,
5. Filologia, filologia angielska - 200 osób,
6. Pedagogika spec. animacja kultury - 125 osób,
7. Pedagogika spec. edukacja wczesnoszkolna i przedszkolna - 120 osób,
8. Pedagogika spec. resocjalizacja z poradnictwem specjalistycznym - 200 osób,
9. Wychowanie fizyczne - 110 osób,
10. Zarządzanie - 180 osób.

> **Nr 44 z dnia 20 lipca 2010 r. w sprawie zmiany regulaminu zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w Uniwersytecie Zielonogórskim.**

W regulaminie zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w Uniwersytecie Zielonogórskim stanowiącym załącznik do zarządzenia nr 31 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 10 lipca 2009 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w Uniwersytecie Zielonogórskim, § 5 ust. 1 otrzymał następujące brzmienie:

„1. Wstępnej kwalifikacji wniosków o przyznanie świadczeń określonych w § 8 i 9 dokonują dwie Komisje: Komisja ds. socjalno-bytowych i Komisja ds. pożyczek na cele mieszkaniowe.”

JM Rektor wprowadził tekst jednolity regulaminu zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w Uniwersytecie Zielonogórskim uwzględniający w/w zmianę, stanowiący załącznik do niniejszego zarządzenia.

> **Nr 45 z dnia 20 lipca 2010 r. w sprawie utworzenia administracji domów studenckich oraz zmiany struktury organizacyjnej pionu Kanclerza.**

Na mocy tego zarządzenia JM Rektor utworzył w strukturze organizacyjnej Pionu Kanclerza - Zastępcy Kanclerza ds. Technicznych jednostkę organizacyjną Administracja Domów Studenckich.

JM Rektor ustalił, iż do podstawowych zadań Administracji Domów Studenckich należy:

- 1) kwaterowanie i wykwaterowywanie w domach studenckich studentów oraz innych osób zgodnie z przepisami i stawkami obowiązującymi w tym zakresie,
- 2) prowadzenie ewidencji mieszkańców domów studenckich, prowadzenie spraw meldunkowych zgodnie z obowiązującymi przepisami,
- 3) obsługa administracyjna umów dotyczących zamieszkania w domach studenckich,
- 4) naliczanie opłat za pobyt w domach studenckich, prowadzenie ewidencji w tym zakresie,
- 5) prowadzenie bieżącej analizy przychodów i kosztów domów studenckich,
- 6) informowanie o wszelkich nieprawidłowościach związanych z eksploatacją i wykorzystywaniem miejsc noclegowych oraz z uiszczaniem opłat,
- 7) ustalanie szkód i braków w domach studenckich oraz obciążanie nimi osób, które je spowodowały,
- 8) współdziałanie z samorządami domów studenckich w zakresie określonym w regulaminach,
- 9) zapewnienie właściwej eksploatacji domów studenckich poprzez:
  - a) nadzór nad utrzymaniem bezpiecznego i higienicznego stanu pomieszczeń ogólnodostępnych z wyjątkiem terenów zewnętrznych,
  - b) uczestniczenie w okresowych przeglądach obiektów,
  - c) prowadzenie bieżącej konserwacji i drobnych napraw: instalacji wodociągowej, kanalizacyjnej, wentylacyjnej, odgromowej, oświetlenia wewnętrznego i zewnętrznego, stolarki drzwiowej i okiennej itp.,
  - d) zgłaszanie potrzeb w zakresie niezbędnych remontów, wyposażenia oraz zabezpieczenia materiałów eksploatacyjnych w tych obiektach,
  - e) zabezpieczenie mienia i dozór domów studenckich,
- 10) organizacja i nadzór pracy pracowników obsługi (portierów, woźnych, konserwatorów),
- 11) współdziałanie w opracowywaniu projektów:
  - a) regulaminu przyznawania miejsc w domach studenckich UZ,
  - b) regulaminu mieszkańca domu studenta UZ,
  - c) zarządzeń o wysokości opłat za miejsce w domach studenckich,
  - d) kontroli płatności za miejsce w domach studenckich,
  - e) pozbawienia miejsca w domu studenckim.

> **Nr 46 z dnia 26 lipca 2010 r. w sprawie zasad zakwaterowania osób w obiektach Uniwersytetu Zielonogórskiego.**

JM Rektor ustanowił zasady zakwaterowania osób w obiektach Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz wprowadził regulamin bazy noclegowej Uniwersytetu Zielonogórskiego, stanowiący załącznik nr 2.

> **Nr 47 z dnia 26 lipca 2010 r. w sprawie przyjęcia zasad przydziału pokoi pracownikom, studentom oraz doktorantom uczelni w domach mieszkalnych Uniwersytetu Zielonogórskiego w roku akademickim 2010/2011.**

JM Rektor wprowadził następujące zasady przydziału pokoi pracownikom, studentom oraz doktorantom uczelni:

1. Rektor dokonuje podziału pokoi na Wydziały, Piony Prorektorów oraz Kanclerza.
  2. Podział pokoi przeznaczonych dla pracowników stanowi załącznik do niniejszego zarządzenia.
  3. Przydziału pokoi pracownikom będącym nauczycielami akademickimi oraz pracownikom administracji wydziałowej dokonuje odpowiednio Dziekan lub odpowiedni Prorektor.
  4. Przydział pokoi określony w ust. 1 wymaga akceptacji Kanclerza.
  5. Przydziału pokoi pracownikom nie będącym nauczycielami akademickimi dokonuje po zasięgnięciu opinii kierownika jednostki, w której zatrudniony jest pracownik, Kanclerz.
  6. Przydziału pokoi studentom i doktorantom dokonuje Kanclerz po zasięgnięciu opinii Prorektora ds. Studenckich.
  7. W uzasadnionych przypadkach w domach mieszkalnych Uniwersytetu Zielonogórskiego mogą zostać zakwaterowane osoby z zewnątrz.
  8. Przydziału pokoi osobom, o których mowa w ust. 7, dokonuje Kanclerz.
- > Nr 48 z dnia 26 lipca 2010 r. w sprawie wysokości opłat za pokoje/mieszkania w domach pracowniczych Uniwersytetu Zielonogórskiego.  
JM Rektor niniejszym zarządzeniem ustalił wysokość opłat miesięcznych za pokoje/mieszkania pracownicze.
- > Nr 49 z dnia 29 lipca 2010 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu przyznawania stypendiów naukowych dla młodych doktorów i doktorantów na Wydziale Fizyki i Astronomii.

JM Rektor wprowadził regulamin przyznawania stypendiów naukowych dla młodych doktorów i doktorantów na Wydziale Fizyki i Astronomii, stanowiący załącznik do niniejszego zarządzenia.

- > Nr 50 z dnia 16 sierpnia 2010 r. w sprawie zmian w składzie Zespołu ds. opracowania projektu Centrum Innowacji - „Technologie dla Zdrowia Człowieka”.

JM Rektor powołał Zespół ds. opracowania projektu Centrum Innowacji - „Technologie dla Zdrowia Człowieka” w następującym składzie:

1. dr hab. Jacek J. Koziół, prof. UZ - przewodniczący,
2. dr hab. Katarzyna Baldy - Chudzik,
3. dr hab. Mirosław Dudek, prof. UZ,
4. dr hab. inż. Elżbieta Krasicka-Cydzik, prof. UZ,
5. dr hab. inż. Edward Kował, prof. UZ,
6. dr hab. inż. Wiesław Miczulski, prof. UZ,
7. dr hab. Marlena Piontek, prof. UZ.

- > Nr 51 z dnia 19 sierpnia 2010 r. w sprawie powołania Zespołu ds. analizy zatrudnienia w jednostkach organizacyjnych Uniwersytetu Zielonogórskiego.

JM Rektor powołał w celu zapewnienia wydajnej i efektywnej polityki kadrowej, a w szczególności konieczności ustalenia wielkości optymalnego i minimalnego zatrudnienia, zapewniającego prawidłowe i terminowe wykonywanie zadań, Zespół ds. analizy zatrudnienia w jednostkach organizacyjnych Uniwersytetu Zielonogórskiego.

*Joanna Bojarska  
Biuro Prawne*

TEKSTY UCHWAŁ I ZARZĄDZEŃ DOSTĘPNE SĄ NA STRONIE INTERNETOWEJ UNIwersytetu ZIELONOGÓRSKIEGO POD ADRESEM:  
<http://www.uz.zgora.pl/ap/>

## SUKCESY NASZYCH PRACOWNIKÓW...

**Profesor Zbigniew Izdebski**, Kierownik Zakładu Poradnictwa i Seksuologii, Dziekan Wydziału Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Zielonogórskiego został powołany na współpracownika naukowego Instytutu Kinsey'a do Badań nad Seksem, Płcią i Reprodukcją na okres 5 lat. To wyróżnienie zostało przyznane Profesorowi jako wyraz uznania dla jego pracy badawczej z zakresu seksualności człowieka oraz wkładu w rozwój naukowy Instytutu Kinsey'a. Profesor Zbigniew Izdebski jest jedynym Polakiem, którego zaproszono do tego grona badaczy.

Instytut Kinsey'a został założony w Uniwersytecie Indiana w Stanach Zjednoczonych w roku 1947 przez pioniera badań nad seksualnością dr Alfreda C. Kinsey'a. Obecnie Instytut zajmuje się rozwijaniem na świecie wiedzy o zdrowiu seksualnym. Od ponad 60 lat Instytut prowadzi badania oraz informuje o zagadnieniach związanych z seksualnością i płciowością. Ośrodek ten jest jednym z największych, najbardziej prestiżowych działającym tego typu Instytutem na świecie.

### **Dr Jarosław Kuczer stypendystą FNP**

Wśród 14 młodych naukowców, którzy otrzymali stypendia w ramach programu "Kwerenda" Fundacji na rzecz Nauki Polskiej jest dr Jarosław Kuczer z Instytutu Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego.



W ramach programu wyróżniono naukowców z uniwersytetów: Warszawskiego, Wrocławskiego, Jagiellońskiego, Łódzkiego, Zielonogórskiego, Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Żydowskiego Instytutu Historycznego, Instytutów: Sławistyki, Historii i Historii Nauki PAN, a także Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej. Dzięki dofinansowaniu FNP będą oni mogli przeprowadzić specjalistyczne kwerendy archiwalne za granicą. Dr Kuczer wyjedzie na 2 miesiące do Czech.

Zgodnie z regulaminem programu naukowcy przyznane im stypendia powinni wykorzystać na poszukiwanie i badanie niedostępnych w Polsce materiałów źródłowych z zakresu nauk humanistycznych i społecznych, niezbędnych do zakończenia prowadzonych badań naukowych. Kwerenda ma dotyczyć wyłącznie poszukiwań archiwalnych, tzn. materiałów znajdujących się w konkretnej bibliotece lub archiwum zagranicznym np. rękopisów czy starodruków.

Problematyka badawcza, jaką zajmuje się dr J. Kuczer:

- > szlachta śląska ze szczególnym uwzględnieniem roli arystokracji w życiu prowincji w epoce habsburskiej (1526-1740),
- > dzieje rodzin szlacheckich Śląska w okresie XVI-XVIII w.,
- > historiografia miejska epoki nowożytnej,
- > historia Żydów na terenie Dolnego Śląska w epoce nowożytnej (XVI-XVIII w.).

J. Kuczer jest autorem monografii *Szlachta w życiu społeczno-gospodarczym księstwa głogowskiego w epoce habsburskiej 1526-1740* (Zielona Góra 2007) oraz przetłumaczył i opracował *Kronikę lub krótkie opisanie dziejów Zielonej Góry z lat 1222-1881* J.G. Johna i H. A. Pilza (Zielona Góra 2005). J. Kuczer jest członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego. Jest stypendystą Fundacji Lanckorońskich z Brzezia (2004, 2007) i Funduszu Nauki Polskiej (2010) oraz uczestnikiem międzynarodowego programu *Compa/Raisons*.

Szczegółowe informacje na temat programu "Kwerenda" są dostępne na stronie: [http://www.fnp.org.pl/programy/aktualne\\_programy\\_fnp/stypendia\\_i\\_subsydia/program\\_kwerenda](http://www.fnp.org.pl/programy/aktualne_programy_fnp/stypendia_i_subsydia/program_kwerenda)

### Mister Budowy 2010'

Wprawdzie Uniwersytet Zielonogórski w tym roku nie otrzymał nagrody Mistra Budowy, ale podczas Gali Budownictwa, która odbyła się 17 września w Filharmonii Zielonogórskiej nie zabrakło uniwersyteckich akcentów. Tę prestiżową w środowisku lubuskich „budowlanców” nagrodę w kategorii budownictwo przemysłowe odebrała mgr inż. arch. Alicja Sapeńko (Biuro Inżynieringowo-Projektowo-Architektoniczne Lindschulte Polska) z Wydziału Inżynierii Lądowej i Środowiska za projekt siedziby firmy Mazel (zakład produkcyjno-magazynowy z częścią biurowo-socjalną w Nowej Soli). Wykonawcą obiektu jest Lubuskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego "PROJPRZEM" w Nowej Soli.

Jest to już drugi Mister Budowy naszej młodej architektki - w ub. r. Alicja Sapeńko otrzymała MB za projekt nowej siedziby zielonogórskiej firmy LUMEL.



## ... I STUDENTÓW

### Najlepsze prace dyplomowe z budownictwa

Tradycyjnie już w trakcie Gali Budownictwa Lubuska Izba Budownictwa ogłosiła wyniki konkursu na najlepsze prace dyplomowe absolwentów kierunku *budownictwo* na Uniwersytecie Zielonogórskim. Podczas uroczystości wręczono nagrody i wyróżnienia naszym absolwentom w trzech kategoriach:

- z zakresu **konstrukcji budowlanych i inżynierskich**: I nagroda - Marcin Samol za *Stalowy zbiornik sferyczny na paliwa gazowe*, II nagroda - Wojciech Andrzej Piskorski za *Projekt kratowej wieży stalowej pod zespół anten nadawczych z kawiarnią na poziomie 60 m*, wyróżnienie - Krzysztof Piotr Michalik za *Projekt stalowego silosu na zboże z lejem wysypowym*; - z zakresu **obiektów mostowych**: wyróżnienie - Krzysztof Jan Hołownia za *Wykorzystanie konstrukcji mostów składanych w budownictwie komunikacyjnym wraz z projektem kładki dla pieszych nad wschodnią obwodnicą Zielonej Góry*; - z zakresu **organizacji procesu budowlanego**: I nagroda - Ewa Staruch za *Wpływ różnic pomiędzy prawem budowlanym a warunkami kontraktowymi FIDIC na przebieg przykładowych inwestycji drogowo-mostowych w województwie lubuskim*.

**Daria Bajon (Błaszczyk)** - studentka *inżynierii środowiska* na Wydziale Inżynierii Lądowej i Środowiska Uniwersytetu Zielonogórskiego, przewodnicząca Wydziałowego Koła Naukowego „SKAMIENIALI”, za swoje dotychczasowe osiągnięcia i pracę została doceniona i zdobyła tytuł najlepszego studenta województwa lubuskiego w konkursie Studencki Nobel 2010 - Twoja Szansa na Sukces.

Wywiad z Noblistką Darią Bajonna stronach wydziałowych (str. 48).



# NOWA HABILITACJA

> DR HAB. JERZY SZYMANIUK

Instytut Kultury i Sztuki Muzycznej

Rada Wydziału Dyrygentury Chóralnej, Edukacji Muzycznej i Muzyki Kościelnej Akademii Muzycznej im. I.J. Paderewskiego w Poznaniu 22 września 2010 roku podjęła uchwałę o nadaniu Jerzemu Szymaniukowi stopnia doktora habilitowanego sztuk muzycznych.

Jego rozprawa habilitacyjna zatytułowana *Interpretacja polskich kolęd i pastorałek w procesie aranżacji na przykładzie partytury „Kolędy dla Świata”* składa się z dzieła artystycznego zarejestrowanego na dwóch nośnikach elektronicznych - jest to nagrany w 2005 r. album płyty *Pieśni Bożonarodzeniowe. Oto Syn Mój* - oraz opisu w formie książki. Celem pracy było udowodnienie tezy głoszącej, iż w interpretacji utworu muzycznego ważną rolę pełni proces aranżacyjny i wykonawczy. Aranżacja ma znaczący wpływ na proces wykonawczy, a obydwie te elementy nawzajem się uzupełniają i inspirują. Rozprawę recenzowali prof. Juliusz Karcz (Uniwersytet Zielonogórski), prof. Włodzimierz Lech Puchnowski (Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina w Warszawie), prof. Janusz Stanecki (Akademia Muzyczna w Bydgoszczy) i prof. Jacek Rafał Delekta (Akademia Muzyczna w Krakowie).

Dzieło artystyczne obejmuje prezentację kolęd różnicowanych pod względem charakteru i zastosowanych technik aranżacyjnych oraz związanej z nimi wypowiedzi emocjonalnej. Początki pracy autora nad kolędami sięgają 1990 roku. Na nagranej w 1993 roku płycie kompaktowej *Wigilia Jazzowa Jerzy Szymaniuk* zarejestrowane zostały aranżacje polskich kolęd, które stanowiły pierwszą dokumentację prac aranżacyjnych nad tym materiałem. Aranżacja *Kolędy dla Świata* - będąca tematem pracy habilitacyjnej - została nagrana podczas koncertu w Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku i wydana na albumie płytowym *Pieśni Bożonarodzeniowe. Oto Syn Mój*. Koncert ten został również wyemitowany przez TVP 2 oraz TV POLONIA. Założeniem pracy aranżacyjnej było podkreślenie strony emocjonalnej, przesłania zawartego w tekstach i przekazanie go odbiorcy. Osiągnięcie tego celu powierzone zostało solistom, chórowi, orkiestrze smyczkowej oraz big bandowi, który, począwszy od roku 1977 do dzisiaj, stanowi główną domenę pracy artystyczno - dydaktycznej Jerzego Szymaniuka. Tematy kolęd stały się materiałem wyjściowym do zbudowania większej formy orkiestrowej. Składa się ona z polskich kolęd i pastorałek uzupełnionych o pieśni bożonarodzeniowe innych narodów. Aranżacja *in extenso* jest syntezą cech typowych dla muzyki ludowej różnych krajów, muzyki jazzowej, muzyki klasycznej, muzyki pop oraz interpretacji właściwej dla gospel. Poszczególne kolędy zostały interesująco ukształtowane pod względem sonorystyki, dynamiki, frazowania, artykulacji zapisu muzycznego oraz ich relacji do tekstu słownego, agogiki i budowy formalnej. W efekcie powstało interesujące dzieło artystyczne wypełniające lukę tematyczną sporadycznie omawianą w polskiej literaturze muzyki jazzowej.

Opis dzieła składa się z dwóch części: teoretycznej oraz analitycznej. Znajomość prezentowanej przez autora tematyki jest wynikiem wieloletnich studiów nad literaturą przedmiotu. Bada on elementy dzieła w kontekście najważ-

niejszych kroków w pracy twórczej, jaką jest aranżacja. W części teoretycznej kolęda, jako główny temat poddany aranżacji, ukazana została w aspekcie warstwy emocjonalnej oraz jej historycznego, społecznego i kulturowego przesłania. Dalsze rozważania dotyczą właściwego wyboru tonacji, doboru tempa w aspekcie synchronizacji z treścią muzyczną, założeń dotyczących notacji zjawisk harmoniczných i rytmicznych, artykulacji, zasady kształtowania dynamiki, modulacji. Autor przedstawia także różne typy ekspresji zastosowane w aranżacji oraz analizuje prace znanych aranżerów, wybranych kompozytorów XX wieku i swoje własne.

Druga część pracy poświęcona jest analizie wybranych pieśni w kontekście zachodzących procesów twórczych i omówieniu istotnych czynników w kształtowaniu treści muzycznej. W uwagach końcowych autor wskazał między innymi funkcje aranżacji i obszary w zakresie horyzontalnego i wertykalnego kształtowania materiału muzycznego, zwracając uwagę, iż aranżacja jest jednym z ważnych procesów dotyczących funkcjonowania dzieła. Formowanie ostatecznych kształtów dzieła muzycznego, wypełnienie treści muzyczną, zdefiniowaną kompletną myślą, jest najbardziej wyczekiwany i twórczym momentem każdego artysty. Do głosu dochodzi indywidualny język i sposób operowania technikami. Forma jest wynikiem działań twórczych, w których główna treść pobudzona i kierowana intencją artystyczną twórcy otrzymuje ostateczny kształt. W pracy ma miejsce również próba dookreślenia kilku zjawisk w muzyce jazzowej, które nie oczekiwały się jeszcze jednoznacznego zdefiniowania. Jej założeniem było również przygotowanie podręcznika uzupełniającego studia w zakresie aranżacji. Dodatkowym źródłem w rozważaniach są wywiady przeprowadzone z muzykami polskiej i zagranicznej sceny jazzowej. Zintegrowany z dziełem artystycznym, opis urasta do pracy teoretyczno-muzycznej i może zostać wykorzystany przez innych zarówno w celach twórczych jak i odtwórczych.

Rozprawa habilitacyjna Jerzego Szymaniuka, opublikowana w sierpniu 2009 r. przez Uniwersytet Zielonogórski, doczekała się entuzjastycznych recenzji: „Kolęda czy pastorałka, poddana procesowi aranżacji, nabiera innego wyrazu estetycznego (...). By jednak nic istotnego nie uronić z charakteru pierwowzoru aranżując go w konwencji jazzowej, trzeba wiedzieć gdzie sięga granica przeobrażeń dźwiękowych. J. Szymaniuk po mistrzowsku wywiązał się z tego zadania.” (prof. Juliusz Karcz). „Autor reprezentuje wysoki poziom świadomości organizacji brzmienia zespołu i jego specyfiki wykonawczej.” (prof. Jolanta Szulakowska-Kulawik). „Na szczególną uwagę (...) zasługuje rozdział poświęcony problemom analitycznym (...). Również cennym jest opisywanie zjawisk zachodzących w partyturze językiem uniwersalnym, zrozumiałym zarówno dla muzyków jazzowych, jak i muzyków <nurtu klasycznego>” (prof. Andrzej Zubek). „Nie ulega żadnej wątpliwości, że dorobek artystyczny Pana Jerzego Szymaniuka przekłada się również w pełni na sferę upowszechniania i kształtowania postaw estetycznych polskiego społeczeństwa. O pozycji artysty w środowisku świadczy bezspornie Jego rozległa współpraca z czołowymi muzykami jazzowymi, aktywny udział w festiwalach muzyki jazzowej oraz liczne nagrody i wyróżnienia.” (prof. Włodzimierz Lech Puchnowski).

Dorobek Jerzego Szymaniuka, który od 1982 roku prowadzi szeroką działalność artystyczną jako muzyk instrumentalista, dyrygent, kompozytor i aranżer, jest rzeczywiście imponujący. Jeszcze jako student kierunku Wychowanie Muzyczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielonej Górze założył on zespół jazzu tradycyjnego Old Friends Orchestra oraz współpracował z big bandem akademickim. Obecnie pracuje jako adiunkt w Instytucie Kultury i Sztuki Muzycznej, pro-



wadząc zajęcia dydaktyczne na kierunku *jazz i muzyka estradowa*, a także jest dyrygentem i kierownikiem artystycznym Big Bandu Uniwersytetu Zielonogórskiego. Jako autor wielu projektów muzycznych zaaranżował znaczącą ilość programów koncertowych. Brał udział w nagraniach płytowych w roli pianisty, dyrygenta, kompozytora i aranżera oraz kierownika muzycznego, czego wynikiem jest 25 płyt CD - w tym 7 własnych projektów. Koncertował i brał udział w festiwalach jazzowych w Polsce i za granicą, m. in. w Niemczech, Holandii, Belgii, Jugostawii, Szwajcarii, Danii, Rosji, na Węgrzech, w Szwecji i Hiszpanii. Prowadzone przez niego orkiestry wielokrotnie zdobywały nagrody na festiwalach jazzowych. On sam jest laureatem licznych nagród koncertowych i za działalność twórczą, a także nagród Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego, Prezydenta Miasta Zielona Góra i Marszałka Województwa Lubuskiego. Został też odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (2005 r.), a także odznaką Zasłużony Działacz Kultury przez Ministra Kultury Rzeczypospolitej Polskiej (2004 r.). Do znanych muzyków polskiej i zagranicznej sceny jazzowej, z którymi Jerzy Szymaniuk współpracował, należą między innymi: Jarosław Śmietana, Piotr Baron, Jacek Niedziela, Cezary Konrad, Jan Ptaszyn Wróblewski, Ewa Uryga, Urszula Dudziak, Marek Bałata, Maciej Sikata, Zbigniew Lewandowski, Piotr Wojtasik, Grzegorz Nagórski, Wojciech Karolak, Krzysztof Kiljański, Mike Russell, Ralf Rickert, Priscilla Jones, Nicky Brown, Adam Wendt, Jerzy Głowczewski, Colloca Silvano, Antoni Dębski, Andrzej Pluszcz, Adam Cegielski, Piotr Cieślakowski, Zbigniew Namysłowski, Jacek Namysłowski, Beata Bednarz, Patrycja Gola, Piotr Wrombel, Adam Buczek, Dariusz Ziótek, Marcia Walder-Thomas, Brian Fentress, Anna Serafińska, Janusz Szrom, Piotr Salata, Valerie Scott, Henryk Miśkiewicz. Ważnym twórczym osiągnięciem Jerzego Szymaniuka było również nagranie własnej kompozycji pt. *Szukałem Was. Lament po Pasterzu, Nieszpory - Artyści polscy Janowi Pawłowi II w hołdzie*. Jerzy Szymaniuk jest także prezesem Zielonogórskiego Stowarzyszenia Jazzowego oraz pomysłodawcą i dyrektorem artystycznym Międzynarodowego Festiwalu Jazzowego Green Town of Jazz.

Katarzyna Kwiecień-Długosz



# SALON MATURZY- STÓW 2010

Anna Urbańska  
Biuro Promocji UZ

Impreza o charakterze targowym organizowana przez Fundację Edukacyjną „Perspektywy” we wrześniu każdego roku cieszy się bardzo dużą popularnością wśród maturzystów. Na sukces tej akcji - organizowanej od czterech lat - składa się jednak nie tylko trafiony w dziesiątkę termin (do końca września przyszłoroczni maturzyści muszą wybrać przedmioty maturalne), ale przede wszystkim organizacja spotkań z ekspertami Okręgowych Komisji Egzaminacyjnych, które towarzyszą każdemu Salonowi. W trakcie tego swoistego maratonu podobne w swoim charakterze imprezy odbywają się w 18 głównych ośrodkach akademickich, m.in. w Zielonej Górze.

Uniwersytet Zielonogórski jest gospodarzem Zielonogórskiego Salonu Maturzystów. Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego, prof. Czesław Osękowski objął imprezę swoim honorowym patronatem.

W tym roku zielonogórskie wydanie Salonu miało miejsce 14 września. Stoiska uczelni zlokalizowane były w hali sportowej UZ przy ul. Szafrana, a wykłady i spotkania z ekspertami z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej z Poznania odbywały się w budynku Nauk Ścisłych oraz w Auli Uniwersyteckiej.

Uniwersytet Zielonogórski prezentowany był na Salonie bardzo szeroko. W hali sportowej znajdowały się stoiska wszystkich naszych wydziałów oraz duże i bardzo dobrze wyeksponowane stoisko Uniwersytetu Zielonogórskiego. Specjalnie na Salon Biuro Promocji uczelni przygotowało ulotki zawierające m.in. wykaz wszystkich kierunków studiów, na które będziemy prowadzili nabór w roku akademickim 2011/2012, wraz z wykazem przedmiotów maturalnych, które będą brane pod uwagę w rekrutacji na poszczególne kierunki.

Dodatkowo o godz. 8.30 w Auli odbyła się prezentacja naszej uczelni, w której wzięło udział około pół tysiąca maturzystów. Imienne zaproszenia do udziału w tym spotkaniu, adresowane do wychowawców klas maturalnych, Biuro Promocji osobiście zawozi do szkół w: Zielonej Górze, Nowej Soli, Sulechowie, Świebodzinie, Żaganiu i Żarach. W ramach tegorocznej prezentacji, prowadzonej przez Karola Tokarczyka, dziennikarza Akademickiego Radia INDEX, główny nacisk położyliśmy na promocję uczelni

poprzez zaprezentowanie rozmów z wybranymi pracownikami oraz studentami uczelni. Zasady rekrutacji oraz formy pomocy materialnej przekazał w rozmowie z prowadzącym Maciej Kancerek z INDEX-u, a kierownik Działu Współpracy z Zagranicą, Agnieszka Możejko przedstawiła prezentację dotyczącą programu Erasmus. Następnie Karol Tokarczyk zaprosił na scenę Pawła Walczak z Instytutu Filozofii, z którym rozmawiał na temat *filozofii* i studiów humanistycznych oraz Martę Kurzępę, studentkę *budownictwa i architektury i urbanistyki*, która opowiedziała maturzystom o swoich doświadczeniach z wyborem kierunku oraz o tym, jak wyglądają studia na Uniwersytecie Zielonogórskim. Na zakończenie spotkania zaprezentował się Bartosz Kubik, absolwent *elektrotechniki* na UZ, który wraz ze swoimi kolegami ze studiów prowadzi firmę w Akademickim Inkubatorze Przedsiębiorczości. Według statystyk prowadzonych przez „Perspektywy” w Zielono-



górkim Salonie Maturzystów wzięło udział ok. 7,5 tys. maturzystów. W imprezie bardzo licznie uczestniczyły szkoły z Zielonej Góry oraz przyjezdne. W trakcie spotkań z ekspertami OKE dotyczących matury z poszczególnych przedmiotów były pełne sale.

Impreza, która odbyła się 14 września na Uniwersytecie Zielonogórskim to tylko jeden z Salonów Maturzystów, w których uczestniczy nasza uczelnia. Pracownicy Biura Promocji i Sekcji Rekrutacji UZ biorą udział także w Salonach organizowanych w Poznaniu, Wrocławiu i Szczecinie. Tam również mieliśmy swoje stoiska informacyjne.

Jak wynika ze wstępnych raportów organizatora, Poznański Salon Maturzystów odwiedziły w tym roku 22 tysiące maturzystów, podobna liczba uczestników wzięła udział w Salonie Wrocławskim. Natomiast w Szczecinie odnotowano udział 18 tysięcy młodzieży.

Salony Maturzystów są jedyną tego typu imprezą targową w kraju, która może poszczycić się aż tak dużą frekwencją. Do tej pory tegoroczne Salony Maturzystów odwiedziło już 150 tys. uczestników, a do końca września ta liczba na pewno wzrośnie, bowiem właśnie rozpoczyna się Salon w Warszawie, a po nim odbędą się jeszcze imprezy w: Rzeszowie, Gdańsku i Kielcach. „Perspektywy” przewidują, że w tym roku zostanie pobity rekord frekwencji w Salonach i w całej akcji weźmie udział w sumie ponad 210 tysięcy maturzystów, nauczycieli i rodziców. ■



# 5 LAT ZIELONOGÓRSKIEJ BIBLIOTEKI CYFROWEJ

Ewa Adaszyńska  
Małgorzata Kuncewicz

Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego

## > Biblioteki cyfrowe

Biblioteki cyfrowe postrzegane są jako zorganizowane systemy zapewniające spójny dostęp do zasobów wiedzy i informacji<sup>1</sup>. Są zbiorem źródeł elektronicznych i połączonych możliwości technicznych: tworzenia, wyszukiwania i używania informacji. Wolny dostęp do informacji to zasada leżąca u ich podstaw. Biblioteki, łącząc umiejętnie dwie przestrzenie swojej działalności: rzeczywistą i cyfrową oferują teraz czytelnikom kolejną możliwość - zdalny dostęp do biblioteki i jej zbiorów wirtualnych. Tworzenie bibliotek cyfrowych reguluje kilka aktów prawnych: ustawa o bibliotekach, ustawa o prawach autorskich i prawach pokrewnych oraz ustawa o bazach danych<sup>2</sup>.

Termin „biblioteka cyfrowa” powstał na długo przed skonstruowaniem pierwszego komputera. Ideę „biblioteki skomputeryzowanej” stworzył pisarz i wizjoner Herbert G. Wells. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych wizję biblioteki przyszłości kontynuował Joseph C.R. Licklider. 10 lat później o bibliotece bez papieru pisał Frederick W. Lancaster. Według najprostszej definicji, zaproponowanej przez Michaela E. Leska w 1995 r., biblioteka cyfrowa (ang. *digital library*) to „zbiór informacji jednocześnie zdigitalizowanych i uporządkowanych”<sup>3</sup>.

Biblioteki cyfrowe lub cyfrowe repozytoria buduje coraz więcej uczelni wyższych, Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego jest jedną z nich. Powstała jako jedna z pierwszych w Polsce, a oficjalnie zaistniała w październiku 2005 roku jako czwarta z kolei, po Wielkopolskiej Bibliotece Cyfrowej, Dolnośląskiej i Kujawsko-Pomorskiej. Jak wszystkie wymienione, Zielonogórska Biblioteka Cyfrowa działa w środowisku dLibra tworzonym przez Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe.

## > Zielonogórska Biblioteka Cyfrowa

Umożliwia ona szeroki zdalny dostęp do źródeł wiedzy, zasobów edukacyjnych, cyfrowych kopii najcenniejszych zabytków kultury piśmienniczej, kolekcji dzieł sztuki oraz

materiałów regionalnych. Zielonogórska Biblioteka Cyfrowa należy do tej grupy akademickiej, którą wyróżnia połączenie idei biblioteki edukacyjnej z biblioteką dziedzictwa kulturowego i biblioteką regionalną.

Inicjatorem i koordynatorem projektu jest Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego. ZBC tworzą obecnie: Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego wraz z podległą jej Biblioteką Sztuki, Instytut Historii UZ oraz Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Zielonej Górze (WiMBP). Planowana jest również współpraca z kolejnymi instytucjami naukowymi, kulturalnymi i oświatowymi z miasta i regionu. Jesteśmy otwarci na każdą propozycję, która może wzbogacić zbiory biblioteki oraz poszerzyć wiedzę o regionie. Uniwersytet Zielonogórski wnosi do projektu infrastrukturę sprzętową, oprogramowanie i szkolenia. Jest jednocześnie pomysłodawcą idei i liderem grupy.

## > Procentowy udział bibliotek w zasobie ZBC



## > Zbiory prezentowane są w czterech kolekcjach:

> **Nauka i dydaktyka** - obejmująca dorobek naukowy środowiska akademickiego oraz jego zasób edukacyjny (są to monografie, podręczniki, skrypty, czasopisma oraz inne publikacje).

> **Habilitacje i doktoraty** - obejmujące rozprawy habilitacyjne i doktorskie obronione w Uniwersytecie Zielonogórskim.

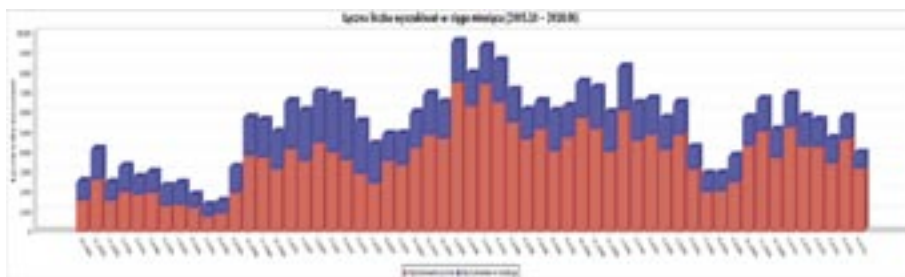
> **Dziedzictwo kulturowe** - prezentujące najcenniejsze zabytki kultury piśmienniczej (rękopisy, starodruki, zbiory ikonograficzne, kartograficzne, dokumenty życia społecznego) oraz kolekcje dzieł sztuki ze zbiorów bibliotecznych (rysunku, grafiki, malarstwa, plakatów, fotografii artystycznej, ekslibrisów).

> **Regionalia** - czyli materiały, dokumenty oraz dzieła dotyczące Zielonej Góry i Ziemi Lubuskiej, również w jej dawnych granicach historycznych. Prezentujemy tu wydawnictwa współczesne oraz zbiory archiwalne (kroniki, statuty, przywileje, ikonografię, kartografię, dokumenty życia społecznego) także twórczość artystów plastyków lubuskich z kolekcji bibliotecznych.

W Zielonogórskiej Bibliotece Cyfrowej prezentowanych jest ok. 6.800 dokumentów.



Od października 2005 r. do września 2010 r. z biblioteki skorzystało około 4.000.000 czytelników (dziennie korzysta z niej ponad 2.000 osób)<sup>4</sup>.



Przykładowa statystyka wykorzystania zbiorów cyfrowych<sup>5</sup>.

Lp.	Tytuł	Statystyka ZBC
1.	International Journal of Applied Mathematics and Computer Science (AMCS) 2005 Volume 15 Number 4	305.547
2.	Zarządzanie majątkiem obrotowym	57.828
3.	Spór o formę feudalizmu rosyjskiego	32.906
4.	Formowanie cienkich warstw anodowych na tytanie...	21.975
5.	Impulsowe układy transformujące	16.916
6.	Rocznik Lubuski: Wartości i interesy a społeczeństwo...	13.602
7.	Zachód w polskiej myśli historycznej czasów saskich	12.186
8.	Polska katolicka w myśli politycznej	10.466

Wysoka frekwencja odwiedzin dotyczy głównie rozpraw doktorskich i habilitacyjnych oraz czasopism naukowych. Popularnością cieszą się także zbiory dydaktyczne, starodruki, materiały regionalne i kolekcje tematyczne. Jednym z założeń programowych jest digitalizacja wszystkich kolekcji zbiorów specjalnych biblioteki. Ma ona na celu popularyzację zbiorów chronionych, ale jest jednocześnie formą ich ochrony. Kolejnym założeniem jest też zdalna prezentacja materiałów naukowych i dydaktycznych, która pozwoli na szeroki dostęp do zbiorów dużej grupie użytkowników.

Od marca 2010 r. w ramach Zielonogórskiej Biblioteki Cyfrowej działa Blog, w którym prezentujemy interesujące zbiory, przedstawiamy nowości, informujemy o planach naszej biblioteki i całej federacji. Omawiamy sprawy związane z nauką, infor-

macją naukową, internetem, mediami, światem książek i bibliotek.

### > Sieć PIONIER

PIONIER - Polski Internet Optyczny to ogólnopolska szerokopasmowa optyczna sieć internet dla nauki. Przeznaczona jest do wspomagania projektów badawczych, edukacyjnych oraz państwowych. Pionier łączy obecnie 21 ośrodków Miejskich Sieci Akademickich i 5 Centrów Komputerowych Dużej Mocy za pomocą własnych łączy światłowodowych. Umożliwia dostęp do innych europejskich i światowych sieci naukowych. Operatorem sieci PIONIER jest Instytut Chemii Bioorganicznej PAN Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe (IChB PAN PCSS)<sup>6</sup>. Sieć PIONIER wykorzystywana jest w środowisku bibliotek cyfrowych.



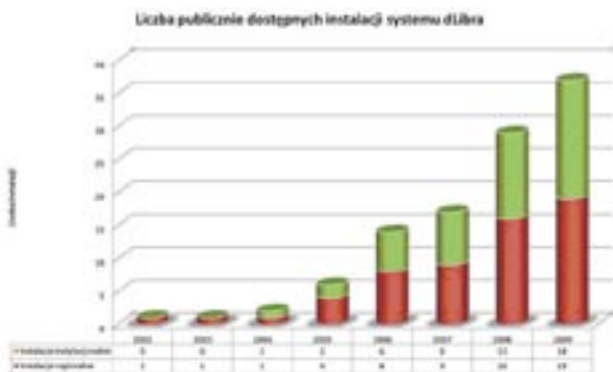
dLibra<sup>7</sup> to pierwsze polskie środowisko służące do budowy bibliotek cyfrowych stworzone i rozwijane przez **Poznańskie Centrum Superkomputerowo - Sieciowe (PCSS)**<sup>8</sup>. Umożliwia ono zarządzanie, przetwarzanie, przeszukiwanie i prezentowanie dokumentów w formie elektronicznej. Pierwotnie platforma ukierunkowana była przede wszystkim na wykorzystanie wydawnictw elektronicznych.

Od momentu nawiązania współpracy z Poznańską Fundacją Bibliotek Naukowych, prace rozwojowe skupiły się na wykorzystaniu platformy do budowy bibliotek cyfrowych. Efektem tego było uruchomienie w październiku 2002 r. Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej. Poznańska fundacja wykorzystwała nieznane jeszcze wtedy w kraju oprogramowanie. Po dwóch latach na zastosowanie tego systemu zdecydowała się Biblioteka Politechniki Wroc-



### > Środowisko polskich bibliotek cyfrowych

ławskiej. W 2005 nastąpiły cztery kolejne wdrożenia - powstały: Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa, Zielonogórska Biblioteka Cyfrowa, Biblioteka Cyfrowa Politechniki Łódzkiej i Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Wrocławskiego. W latach 2006-2007 liczba ogólnodostępnych instalacji oprogramowania dLibra w Polsce wzrosła o kolejnych 12 wdrożeń. W latach 2008-2009 o następne 29. Widać to na wykresie<sup>9</sup>.



System dLibra jest obecnie najpopularniejszym oprogramowaniem w Polsce wykorzystywanym do budowy cyfrowych repozytoriów. Wdrożony został przez ponad 150 instytucji i stanowi bazę dla tworzenia sieci regionalnych, instytucjonalnych i federacyjnych bibliotek cyfrowych. W oparciu o oprogramowanie dLibra działa 57 bibliotek i instytucji<sup>10</sup> - 31 regionalnych, prezentujących dorobek własnego regionu, - 22 instytucjonalne, które działają w określonym środowisku naukowym i dla jego potrzeb.

### > Metadane

W grupie bibliotek opartych na systemie dLibra wymiana danych odbywa się w oparciu o powszechnie uznane standardy MARC, DublinCore i protokoły takie jak RSS, RDF, czy OAI-PMH. System dLibra umożliwia przeszukiwa-

nie treści publikacji w formatach TXT, HTML, PDF i DjVu. Standardem do opisu danych jest Dublin Core<sup>11</sup> i Marc21.

### > Rozproszone biblioteki cyfrowe dLibra

W lutym 2006 r. stworzono, w oparciu o sieć PIONIER, platformę rozproszonych bibliotek cyfrowych, dającą dostęp do kilkudziesięciu tysięcy obiektów cyfrowych wraz z ich metadanymi. Była to pierwsza z zaawansowanych usług sieciowych, wykonana przez PCSS, początkowo dla bibliotek dLibra, obecnie także dla bibliotek krajowych korzystających z innego oprogramowania. Przeszukiwanie zawartości całego zasobu może się odbywać z pozycji dowolnej biblioteki za pomocą wspólnej wyszukiwarki. Można to zrobić także za pomocą wyszukiwarek internetowych, ponieważ cały zbiór jest indeksowany.

Biblioteki zdigitalizowały i oferują wspólnie między innymi:

Typ zasobu	Platforma rozproszonych bibliotek cyfrowych dLibra	Zielonogórska Biblioteka Cyfrowa
Rękopisy	2.841	64
Starodruki	2.763	151
Książki	23.432	439
Czasopisma	190.952	1.402
Gazety	79.082	406
Mapy	1.656	56
Doktoraty i habilitacje	1.226	77
Grafika	4.956	1.597
Fotografia	7.060	115
Pocztówki	8.919	514
Rysunki	1.983	273

Przykład wybranych kategorii materiałów bibliotecznych - dane z września 2010 r.<sup>12</sup>

### > Federacja Bibliotek Cyfrowych

W czerwcu 2007 r. Poznańskie Centrum Superkomputerowo Sieciowe zorganizowało i udostępniło serwis - Federacja Bibliotek Cyfrowych (FBC). Jego głównym celem jest ułatwienie korzystania z zasobów cyfrowych dostępnych w sieci PIONIER i zwiększenie ich widoczności na świecie. Podstawą serwisu są zasoby pochodzące z polskich bibliotek cyfrowych. Jest to kolejny etap budowy sieci rozproszonych bibliotek cyfrowych i repozytoriów w Polsce<sup>13</sup>.

Biblioteki federacji zdigitalizowały i oferują wspólnie ponad 450.000 dokumentów.



W ciągu pierwszego roku działalności liczba dostępnych w nich publikacji wzrosła dwukrotnie. Dane dotyczące zasobów przyłączonych bibliotek cyfrowych aktualizowane są raz na dobę. FBC umożliwia zestawienie planów digitalizacji i automatyczne wykrywanie duplikatów.

### > Konsorcjum Polskie Biblioteki Cyfrowe

28 maja 2008 r. podpisane zostało w Poznaniu porozumienie w sprawie utworzenia konsorcjum p.n. Polskie Biblioteki Cyfrowe<sup>14</sup>, do którego przystąpiła również Zielonogórska Biblioteka Cyfrowa. Celem konsorcjum jest wspieranie aktywnej współpracy zmierzającej do wypracowania standardów jakości, rozbudowa zasobów cyfrowych, stosowanie najnowszych technologii dla ich udostępniania i archiwizacji, promowanie zbiorów i usług w kraju i zagranicą oraz pozyskiwanie funduszy na realizację wspólnych projektów.

### > Perspektywy rozwoju bibliotek cyfrowych

Kolejny etap rozwoju polskich bibliotek cyfrowych to przyłączenie w grudniu 2009 r. zasobów federacji do Europejskiej Biblioteki Cyfrowej *Europeana*.. Odbyna się to w ramach programu eContent+ i projektu EDLocal<sup>15</sup>. PCSS jest jednym z 32 partnerów projektu i pełni rolę regionalnego koordynatora na Polskę.

W ramach eContent+ realizowany jest też projekt Enrich - Europejskie Manuscriptorium Kultury, w którym biorą udział również zadeklarowane biblioteki cyfrowe federacji. Na bazie czeskiej Biblioteki Cyfrowej Manuscriptorium powstaje wirtualne środowisko badawcze przeznaczone do pracy nad manuskryptami, inkunabułami i starymi drukami oraz innymi dokumentami historycznymi. Baza umożliwia dostęp do zdigitalizowanych dokumentów historycznego dziedzictwa kulturowego Europy<sup>16</sup>.

Zbiory bibliotek cyfrowych FBC wykorzystywane są do prezentacji na specjalistycznych portalach, w bazach naukowych i tematycznych serwisach, w ramach *Open Access*. Przykładem jest projekt *Scientific Commons*,<sup>17</sup> który zakłada udostępnienie publikacji naukowych. Platforma ta indeksuje kilkaset milionów publikacji zamieszczanych w cyfrowych repozytoriach bibliotek, archiwów i muzeów, wzbogacając codziennie swoje zasoby. Kolejny przykład to projekt *DART-Europe*<sup>18</sup>, w którym grupa bibliotek naukowych i konsorcjów bibliotecznych pracuje wspólnie nad bazą dostępu do prac dyplomowych i dysertacji powstających w Europie. Na podobnych zasadach działa

portal The Networked Digital Library of Theses and Dissertations (NDLTD).

Zbiory polskich bibliotek cyfrowych zrzeszonych w federacji widoczne są także na interdyscyplinarnym portalu ViFaOst, który oferuje społeczności akademickiej szeroki zakres informacji na temat Europy Wschodniej<sup>19</sup>.

Zbiory Zielonogórskiej Biblioteki Cyfrowej widoczne są we wszystkich wymienionych projektach. ■

#### PRZYPISY:

<sup>1</sup> Problemy bibliotek cyfrowych omawiane są w pracy: Biblioteki cyfrowe: projekty, realizacje, technologie, praca zb. pod. red. J. Woźniak- Kasperek i J. Franke, Warszawa: SBP, 2007.

<sup>2</sup> Zob. Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach, Dz. U., nr 85, poz. 539; Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz. U. 2006, nr 90, poz. 632; Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych, Dz. U. 2001, nr 128, poz. 1402.

<sup>3</sup> Zob. M. Nahodko, Cyfrowa najmłodsza siostra bibliotek, „Konspekt”, 2004 nr 19. (<http://www.wsp.krakow.pl/konspekt/19/nahotko.html>); zob. R. Szymula, Biblioteki cyfrowe - zagadnienia ogólne i problemy terminologiczne, EBIB 1999:08, (<http://www.oss.wroc.pl/biuletyn/ebib08/szymula.html>).

<sup>4</sup> Zob. statystyka Zielonogórskiej Biblioteki Cyfrowej - <http://zbc.uz.zgora.pl/stats/index.html>

<sup>5</sup> Statystyka sporządzona na podstawie frekwencji logowań do poszczególnych tytułów w ZBC.

<sup>6</sup> PIONIER-Polski Internet Optyczny. Infrastruktura dla społeczeństwa informacyjnego - <http://www.pionier.gov.pl>;

<sup>7</sup> Projekt dLibra- <http://dlibra.psnc.pl/>

<sup>8</sup> Strona PCSS - <http://www.man.poznan.pl/pcss/public/main/index.html>

<sup>9</sup> Lista wdrożeń - [http://dlibra.psnc.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=12&Itemid=27](http://dlibra.psnc.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=12&Itemid=27)

<sup>10</sup> Lista wdrożeń systemu dLibra [http://dlibra.psnc.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=12&Itemid=27](http://dlibra.psnc.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=12&Itemid=27)

<sup>11</sup> Zob. <http://dublincore.org/documents/dces>

<sup>12</sup> Informacja sporządzona na podstawie statystyki ZBC i pozostałych bibliotek cyfrowych.

<sup>13</sup> Zob. strona Federacji Bibliotek Cyfrowych - <http://fbc.pionier.net.pl/owoc/about?id=about-fbc>

<sup>14</sup> Konsorcjum Polskie Biblioteki Cyfrowe, <http://www.ebib.info/content/view/1413/>

<sup>15</sup> Zob. Europeana - <http://www.europeana.eu/>

<sup>16</sup> Zob. Grażyna Piotrowicz, Erich: Europejskie Manuscriptorium Kultury, Pionier magazine 2009, nr 3 s.14-15.

<sup>17</sup> Zob. Scientific Commons, <http://en.scientificcommons.org>

<sup>18</sup> Zob. DART-Europe, [www.dart-europe.eu](http://www.dart-europe.eu)

<sup>19</sup> Zob. <http://www.vifaost.de/en/>

# XIV ZJAZD SOCJO- LOGICZ- NY PTS

KRAKÓW 8-11. 09. 2010 R.

Ewa  
Narkiewicz-Niedbałec

W dniach 8-11 września 2010 r. w Krakowie, w aulach i salach UJ i AGH odbył się XIV Zjazd Socjologiczny Polskiego Towarzystwa Socjologicznego zatytułowany: Co dzieje się ze społeczeństwem? W wystąpieniu inauguracyjnym Przewodniczący PTS prof. Piotr Gliški przypomniał, że autorem tytułu Zjazdu jest prof. Jerzy Szacki i że Rada Programowa rozważała w charakterze tytułu jeszcze inne, bardziej radykalnie postawione pytania: „czy jesteśmy jeszcze społeczeństwem?“, „czy istniejemy jeszcze jako społeczeństwo?“ a także: „co to znaczy współcześnie - społeczeństwo?“ czy jesteśmy spójnym, jakimś „normalnym społeczeństwem“, czy też raczej tym społeczeństwem od czasu do czasu jedynie „bywamy“. I co stanowi w ogóle o normie bycia społeczeństwem.

Przewodniczący powołując się na słownikowe definicje wskazał, że zasadniczym warunkiem istnienia społeczeństwa jest osiągnięcie „pewnego poziomu międzyludzkiej współzależności o cechach spójnościowych, więziotwórczych czy wspólnotowych. Osiągnięcia jakiejś masy krytycznej tego co łączy, zlepia ludzi w społeczną całość. [...] Jednocześnie zaś, współzależność spójnościowa kształtująca społeczeństwo, aby móc (za)istnieć musi też uwzględniać warunek względnego ograniczenia podziałów i różnic strukturalnych: społecznych, ekonomicznych, kultu-

rowych. Innymi słowy zbiór ludzi, aby być wciąż społeczeństwem i posiadać pewien wymiar wspólnotowy i spójnościowy nie może charakteryzować się zbyt dużymi, czy wręcz drastycznymi, różnicami społecznymi i kulturowymi”.

Przewodniczący wskazując na fakt istnienia w świecie współczesnym drastycznych różnic społecznych i kulturowych i uznał, iż właśnie dlatego socjologowie powinni stawiać pytanie o współczesną kondycję tej wspólnoty społecznej, którą określa się mianem społeczeństwa, każe im szukać odpowiedzi na pytanie, czy to co się dzieje w społeczeństwie to już jego rozpad, jakaś forma anihilacji, czy też jedynie proces jakiegoś rodzaju zmian i przekształceń.

To i wiele innych pytań postawili i wokół nich dyskutowali, prezentując wyniki swoich badań, licznie przybyli do Krakowa z kraju i zagranicy socjologowie. Wykład inauguracyjny pt.: *What, if anything may we mean by social*





and political 'progress' today? wygłosił prof. Claus Offe z Hertie School of Governance w Berlinie. W Zjeździe uczestniczyli Michael Burawoy (University of California, Berkeley, USA), przewodniczący ISA (International Sociological Association), Ishwar Modi (International Institute of Social Sciences, India), członek zarządu ISA, Vil Bakirov (Narodowy Uniwersytet w Harkowie), przewodniczący Towarzystwa Socjologicznego Ukrainy, Valeriy Mansurov, przewodniczący Rosyjskiego Towarzystwa Socjologicznego, David Ost (Hobart and William Smith Colleges w stanie Nowy Jork USA), autor książki *Kłęska „Solodarności”*.

W głównych sesjach plenarnych i sympozjach udział wzięli: między innymi profesorowie Mirosława Grabowska (UW, CBOS), Krystyna Szafraniec (UMK), Jadwiga Staniszkis (UW), Henryk Domański (PAN), Radostaw Markowski (PAN), Piotr Sztompka (UJ) a także przewodniczący Zespołu Doradców Premiera RP Michał Boni oraz Edwin Bendyk z „Polityki”.

Poza sesjami głównymi socjologowie obradowali w przeszło osiemdziesięciu grupach tematycznych, poświęconych społeczeństwu obywatelskiemu, samorządowi terytorialnemu, współczesnym miastom, wielokulturowości, językowi i tematowi debaty publicznej, konsumpcjonizmowi, nowym technologiom i ich wpływowi na funkcjonowanie współczesnych społeczeństw, różnorodnie rozumianym mniejszościom, zmianom kulturowym, przemianom rodziny i religijności, migracjom i wielu, wielu innym zagadnieniom, które są przedmiotem badań socjologów. Wątkiem silnie obecnym w pracach socjologów są zagadnienia związane z pracą socjalną, badaniem biedy i wykluczenia społecznego, starzenia się społeczeństw i wynikających stąd nowych problemów i wyzwań. Było także kilka grup obradujących nad zagadnieniami metodologicznymi badań społecznych.

W Zjeździe brali również udział socjologowie z naszego Uniwersytetu, bądź to w charakterze organizatorów sympozjum (prof. Kazimierz Słomczyński - Struktura społeczna: spójna czy pęknięta), grup tematycznych (prof. Mirosław Chałubiński - Recepcja światowej socjologii w Polsce, prof. Ewa Narkiewicz-Niedbalec - Nauka i szkolnictwo wyższe w Polsce na przełomie XX i XXI wieku), bądź w charakterze referentów: prof. Krystyna Janicka, prof. Maria Zielińska, dr Dorota Bazuń, dr Izabela Kaźmierczak-Kałużna, dr Mariusz Kwiatkowski, dr Dorota Szaban, dr Beata Trzop. Aktywny udział w Zjeździe wzięły również dr Ewa Bochno, dr Elżbieta Kołodziejaska, dr Edyta Mianowska, dr Ewa Szumigraj.

Wielu uczestników Zjazdu Krakowskiego miło wspominało Zjazd Zielonogórski, który odbywał się w naszym Uniwersytecie przed trzema laty. Odwoływał się do niego w swoim wystąpieniu inauguracyjnym Przewodniczący PTS prof. Piotr Gliński oraz Przewodniczący ISA prof. Michael Burawoy. Następny Zjazd Socjologów - za trzy lata w Szczecinie. ■

# AMICUS PLATO...

Edward Hajduk

Obserwator dyskusji publicznej może nadawać większe znaczenie samemu problemowi albo argumentom, które dyskutanci wykorzystują z zamysłem wzmacniania rzetelności swojej wiedzy o problemie dyskutowanym lub podważenia rzetelności wiedzy oponenta.

Pretekstem do takiego oglądu dyskusji, który eksponuje argumenty, a nie problem w dyskusji publicznej, jest spór o opis dzieł i osoby, twórcy tych dzieł, który z dyskusji jest już nieodwracalnie wyłączony. Wskazanie nasze różnych przesł w konstrukcji schematów rozumowania będziemy stosowali nazwy tak ogólne, aby oznaczały one wiele wydań sporu publicznie prowadzonego.

We wciąż aktualnym sporze (2010 r.) Osoba Opisująca orzekła, że opisała dzieła i życie Osoby Opisywanej z zamysłem osłabienia potencjalnego paszkwilu, którego autor może kwestionować wartość poznawczą dzieł Osoby Opisywanej i eksponować jej moralne skazy.

Dzieło Osoby Opisującej jest rodzajem szczepionki neutralizującej prawdopodobny atak epidemii. Ono też - zdaniem niektórych obserwatorów dyskusji - zawiera szkodliwe substancje wymagające neutralizacji ideologicznej.

Osoba Opisująca uznaje, że rodzaj więzi społecznej z Osobą Opisowaną - przyjaźń, ma bezsporne znaczenie dla tworzenia ładu społecznego i o tym komunikuje czytelnikom swojego dzieła. Ten rodzaj więzi umożliwił uzyskanie wiedzy niedostępnej innym o dziełach i osobowości Osoby Opisywanej. On też nadaje wiarygodność udostępnianej wiedzy. Taki argument trudno kwestionować, chociaż Inne Osoby Opisywane wskazują na nadużycia ich zaufania przez autora dzieła.

W sporze publicznym obecny jest argument wspomagający decyzje Osoby Opisującej. Osoba Opisywana była osobą publiczną, a o takiej osobie inni mają prawo wiedzieć więcej niż o osobach tak nie wyróżnionych. Argument ten ma - naszym zdaniem - dwie ułomności ograniczające jego siłę oddziaływania. Nazwa „osoba publiczna” ma nieokreślony zakres i każdy może dowolnie tworzyć sobie zbiór osób publicznych. A skoro ustalimy, kogo uznamy za osobę publiczną, zapytać trzeba, kto dał nam prawo domagać się informacji także np. o życiu prywatnym takiej osoby. Zauważmy, że nie wyprowadzamy je z praw nauki empirycznej lub z praw logiki. Domyślamy się, że każdy, kto takie przekonanie upublicznia chyba siebie uznaje za prawodawcę. Domyśl prawopodobny podpowiada myśl, że Osoba Opisująca taki argument akceptuje. Wejście w obszar życia osobistego dowolnej osoby, może być usprawiedliwione argumentem stosowanym post factum. Skoro mamy już wiedzę o danej osobie, dla niej kłopotliwą, to możemy tę osobę uznać za osobę publiczną i osłonić się przed zarzutem o nadużyciu zaufania.

Odnotujmy w tym kontekście myśl L. Kotakowskiego: jednoznaczny jest język powinności a wieloznaczny język praw człowieka.

Socjologowie ustalili taką zależność: im wyższą pozycję społeczną ma członek grupy, tym więcej rodzajów jej aktywności podlega obserwacji i ocenie innych członków grupy. Z tego ustalenia empirycznego nie wyprowadzają wniosku, że każdy członek grupy ma prawo domagać się od zajmującego wysoką pozycję, aby informował pozostałych o wszystkim, co wyrażają oni, czego oczekują, także o swoim życiu prywatnym.

W aktualnie trwającym sporze między Osobą Opisyującą a jej oponentami można zauważyć analogię z historycznie wzorcową deklaracją Arystotelesa, gdy dostrzegł niespójność dwóch wartości: przyjaźni i prawdy.

Swoją decyzję o dokonaniu wyboru zakomunikował: Wielkim przyjacielem jest mi Platon, ale jeszcze większym prawda. To rozstrzygnięcie dokonane przez Arystotelesa upowszechniane jest w dziełach filozoficznych.

Dokonany przez Arystotelesa wybór przyniósł następstwa korzystne dla rozwoju europejskiej filozofii, pośrednio także dla nauki europejskiej stwarzając regułę wyboru wartości epistemologicznej pozostającej w opozycji do wartości etycznej.

Dostrzeżona przez nas analogia wyboru jakiego dokonała Osoba Opisyująca do wyboru Arystotelesa pomija wiele różnic. Arystoteles ujawnia wybór wartości ale nie wypowiada sądu o osobowości Platona. Nie wyeliminował poglądów Platona ze sporów filozoficznych trwających przez wieki a właściwie wzmocnił epistemologiczne znaczenie takich sporów. Nie naruszył dóbr osobistych osób, z którymi Platona łączyły więzi rodzinne.

Rzeczona analogia aktualnego sporu do wydarzenia historycznie wcześniejszego wzmacnia przekonanie tych, którzy wyrażają sceptycyzm odnośnie do możliwości tworzenia ładu społecznego opartego na dwóch wartościach: prawdzie i przyjaźni.

Trudno usunąć przywołane wątpliwości a relacje Opisyującego z Opisywanym mogą utrwalać przekonanie sceptyków odnośnie do trwałości jakichkolwiek więzi społecz-

nych. O trwałości przyjaźni zapewnia nas najwybitniejszy intelektualista przełomu XX i XXI wieku L. Kotakowski. Sceptyk dostrzeże myśl przydatną praktycznie w przestrodze: „Boże chroń mnie przed przyjaciółmi, z nieprzyjaciółmi dam sobie sam radę”. A ta ma też wzmocnienie w argumentach przywoływanych przez Osobę Opisyującą dzieła i życie Osoby Opisywanej.

W dyskusji o dziele Osoby Opisywanej można wyróżnić myśli wartościujące jej pogląd, które niezbieżne są z regułami logiki.

Skoro organizacja polityczna społeczeństwa polskiego, w pewnym okresie jego historii, wyzwała obecnie osąd moralny, negatywny, to obywatele aktywni w tej organizacji a nie potępiający jej są moralnie skażeni. Negatywne cechy całości wyznaczają negatywny osąd o jej częściach. Podobny styl myślenia odnotuje słuchający moralnych oskarżeń instytucji, ponieważ niektórzy jej przedstawiciele naruszyli podstawowe normy moralne.

Oba style myślenia są pochodną presji na zachowanie spójności w osądzie moralnym. Przed konsekwencjami poznawczymi takiego stylu myślenia przestrzegał wybitny socjolog S. Ossowski.

Taki styl myślenia zachowuje swoją przydatność praktyczną w społeczeństwie, w którym łatwo usprawiedliwić pomysł budowy nowego Colosseum, wszak jego oryginał ma wspaniałą historię, a znacznie trudniej uzasadnić potrzebę budowy instytucji naukowej wspomagając ją zamiarem tworzenia gospodarki opartej na naukowej wiedzy. Takiej rozbieżności w sile argumentacji nie usuwa presji na zachowanie spójności myślenia o wartościach moralnych.

> P.S. Aktywność Osoby Opisywanej oraz jej przyjaźń z Osobą Opisyjącą zaistniała w czasach, gdy przyjaźń oznaczała konfidencję w ramach określonego zakresu życia prywatnego, co było rozumiane przez obie strony jako aksjomat. Osoba Opisyująca zmieniła zakres znaczenia słowa przyjaźń na dające współcześnie pożywkę dla mediów reprezentujących szeroko rozumianą opinię publiczną. Jest to prawdopodobnie główna przyczyna braku akceptacji nadużycia pojęcia przyjaźni przez Inne Osoby Opisywane. ■

Z WYSTAWY KOŃCOWO-  
ROCZNAJ WYDZIAŁU  
ARTYSTYCZNEGO:  
PRACOWNIA RYSUNKU  
INSTYTUTU SZTUK  
PIĘKNYCH. NA ZDJĘCIU:  
AD. NORMAN SMUŻNIAK,  
DR JAROSŁAW ŁUKASIK,  
FOT. MAREK LALKO





STUDENKI III FR I PRZYGOTOWANE PRZEZ NIE POTRAWY KUCHNI ROSYJSKIEJ

# DNI KULTURY ROSYJSKIEJ

dr Nel Bielniak  
Aleksandra Łobodzińska, II FR

**Koło Naukowe Rusycystów** pod opieką dr Nel Bielniak wprowadziło zwyczaj świętowania w maju **Dni Kultury Rosyjskiej**. Tegoroczna edycja odbyła się w dniach 17-20.05.2010, a w jej organizację włączyli się także studenci Filologii Rosyjskiej nie zrzeszeni w Kole. Ta cykliczna impreza ma na celu propagowanie bogatej i różnorodnej kultury rosyjskiej zarówno wśród studentów innych kierunków, jak i mieszkańców naszego miasta.

Tradycyjnie już od poniedziałku do czwartku w holu budynku Neofilologii można było skosztować potraw kuchni rosyjskiej, które, jak co roku, zostały przygotowane przez naszych studentów i niezmiennie cieszyły się ogromnym powodzeniem. Odwiedzający z zaciekawieniem oglądali wystawę zdjęć, dokumentującą pobyt studentów III FR w Petersburgu, Moskwie oraz nad jeziorem Bajkał.

W naszych planach nie pominęliśmy najmłodszych. Studenci III FR zaprosili uczniów klas drugich i trzecich Chrześcijańskiej Szkoły Podstawowej „Salomon”. Dzieci przeszły mini-kurs języka rosyjskiego i realioznawstwa, zapoznali się z popularnymi rosyjskimi bajkami i piosenkami. Ogromne wrażenie na naszych gościach zrobiła wizyta w sali wykładowej oraz zabawa matrioszkami. Uczniowie zostali poczęstowani słodyczami i napojami ufundowanymi przez pana Dymitra Starovoitova, prezesa Związku Rosjan w Polsce.

Natomiast naprzeciw oczekiwaniom kinomanów wyszli

studenci II FR. Jako współgospodarze Dni Konsumpcji Filmowych zorganizowali 18.05.2010 r. w klubie „4 Róże dla Lucienne” pokaz specjalny kina rosyjskiego. Na wieczorze filmowym można było obejrzeć cztery filmy młodego pokolenia (*The Promised Land* reż. Lena Geller, *Little Love Song* reż. Lena Geller, *Za Svabodu* reż. Ireneusz Prokopiuk oraz *Muzyczna partyzantka* reż. Mirosław Dembiński).

Dzięki zaangażowaniu studentów I FR 20.05.2010 r. odbyła się prelekcja znanego podróżnika Romualda Koperskiego pt. *Syberia wzdłuż i w szerz*. Fascynująca opowieść o Syberii i jej mieszkańcach (m.in. o Polakach) bogato ilustrowana slajdami pozwoliła wszystkim obecnym poczuć ducha przygody.

A wszystkich, którzy mimo tak bogatej oferty kulturalnej poczuli niedosyt, 05.06.2010 r. w klubie „4 Róże dla Lucienne” zaprosiliśmy na „Soviet party” - imprezę z muzyką rosyjską gatunków wszelakich. ■



ROMUALD KOPERSKI Z CZYTELNIKAMI SWOJEJ KSIĄZKI O SYBERII

# PROGRAM VIII DNI NIEMIECKICH NA UZ

07.10. -  
16.10.2010

PATRONAT NAD VIII DNIAМИ NIEMIECKIMI OBJAŁ PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

- > 07.10. godz. 18.45 Otwarcie wystawy „XX lat Umów Polsko-Niemieckich 1990/91”, Uniwersytet Zielonogórski Campus A (hall w budynku przy auli)
- > 07.10. godz. 19.00 - Koncert Polsko-Niemieckiej Orkiestry Młodzieżowej, Campus A aula UZ.
- > 08.10.godz.10.00-12.00 VIII Akcja „Jabłuszko” na terenie miasta, z udziałem młodzieży ze szkół ponadgimnazjalnych, organizator: Urząd Miejski w Zielonej Górze
- > 12.10. godz.9.30 konferencja prasowa w Teatrze Lubuskim
- > 12.10. Konferencja na temat nauczania języka niemieckiego. Zespół Szkół Ekologicznych.
- > 12.10. Debata Oxfordzka: „Czy Polacy powinni pracować na terenie Niemiec po otwarciu dla nich rynku pracy w 2011”, Campus B UZ.
- > 13.10. godz. 10.00 - Konkurs rysunkowy i zabawy z językiem niemieckim dla przedszkoli spotkania z kulturą niemiecką dla szkół podstawowych, WiMBP im. C. Norwida.
- > 15/16.10. I.Polsko-Niemieckie Seminarium dla Studentów i Pracowników UZ z ekspertami teatralnymi z Cottbus, Berlina, Zittau i Zielonej Góry. na temat: Rola Teatru na pograniczu polsko-niemieckim we wzajemnym promowaniu kultury i języka sąsiada”.
- > 16.10. godz. 19.00 - Wieczór baletowy ze Staatstheater Cottbus „Chopin imaginaire”, miejsce: Teatr Lubuski



PLAKAT AGATY GRZEGORCZYK Z I GO ROKU GRAFIKI Z INSTYTUTU SZTUK PIĘKNYCH WYDZIAŁU ARTYSTYCZNEGO UZ. JEST TO NAJLEPSZA PRACA Z KILKUNASTU (14) NADESŁANYCH NA KONKURS NA PLAKAT VIII DNI NIEMIECKICH

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejska współpraca Terytorialna Program Operacyjny Współpracy Transgranicznej Polska (Województwo Lubuskie) Brandenburgia 2007-2013, Fundusz Małych Projektów i Projektu Sieciowe Euroregionu „Sprewa-Nysa-Bóbr” oraz budżetu państwa

„Pokonywać granice poprzez wspólne inwestowanie w przyszłość”/ „Grenzen überwinden durch gemeinsame Investition in die Zukunft”

# WIADOMOŚCI WYDZIAŁOWE

> WYDZIAŁ  
ARTYSTYCZNY

## 54 GALERIA grafiki Biblioteki Sztuki

### Norman Smużniak

Współczesność stwarza wiele okazji do wyrażania się poprzez sztukę. Już pod koniec studiów zdecydowałem się pozostać w kręgu tradycyjnego języka malarskiego. Pozwoliło mi to na utrzymanie tak bardzo potrzebnej tuż po studiach dyscypliny podczas pracy nad obrazami przy jednoczesnym rozwijaniu warsztatu. To co na początku wydawało się wciąż odkrywaniem możliwości technicznych i formalnych obrazu, z czasem rozwinęło się w coraz bardziej świadomy sposób wypowiedzi. Poznając różnorodne relacje składające się na proces tworzenia, obserwując naturę, szukając inspiracji w szeroko rozumianym otoczeniu, mogę pełniej wykorzystywać możliwości, które daje technika olejno-żywiczna na płótnie. Pracuję równoległe na kartonach, mieszmam techniki (akryl, pastel, tusze, temperry), zostawiam sobie pole do swobodnego studiowania koloru i badania możliwości kompozycyjnych obrazu.

Jedną z podstawowych moich inspiracji był i jest pejzaż. Zawsze, niekiedy obsesyjnie, dążyłem do uchwycenia przestrzeni, ulotności zjawisk związanych z szeroko rozumianą naturą. Od obserwacji mikroświata, poprzez codzienność otoczenia, aż do przestrzeni makro poszukuję kadrów do swoich obrazów. Mieszanina rzeczywistości, wyobraźni, połączona z wciąż rozwijaną techniką malarską jest dla mnie podstawową formą opowiadania o świecie. Niekiedy rezygnując z ekspresji na rzecz monochromatyzmu, statyki, paradoksalnie bardziej zbliżam się do istoty zjawisk podejmowanych przez siebie. Po cyklu kompozycji budowanych na mocnych brzmieniach, wielowarstwowych przestrzennościach, realizuję serię obrazów wyciszonych, strukturalnie bogatych, ale oszczędniej konstruowanych w warstwach koloru. W ten sposób przekształca się również moja przestrzeń, prywatny pejzaż zarysowany z relacji moich z obrazem, i obrazu z widzem. Celowo zostawiam kompozycje niedopowiedzianymi, zostawiając obserwatorom możliwość dopowiadania własnych idei.



Norman Smużniak, ur.28.11.1969 r.

W latach 1989-1991 studia na Uniwersytecie im. A.Mickiewicza w Poznaniu, Filia w Kaliszu na kierunku wychowania plastycznego.  
1991-1996 - studia na Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu na Wydziale Malarstwa i Rzeźby. Dyplom z wyróżnieniem w roku 1996 z zakresu malarstwa sztalugowego w pracowni Prof. Andrzeja Klimczaka-Dobrzanieckiego. Obecnie adiunkt tegoż profesora na Uniwersytecie Zielonogórskim w Instytucie Sztuk Pięknych oraz na Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu w pracowni malarstwa i rysunku .

Wybrane wystawy indywidualne:

- 1996 - wystawa podyplomowa - galeria „W pasażu” - Wrocław;
- 1998 - „Unglaube”, Zamek książąt głogowskich - Głogów;
- 1998 - „Ohne liebe”, Wojewódzka Biblioteka im. C.K. Norwida - Zielona Góra;
- 1999 - „Lamenti”, Państwowa Galeria Sztuki, Legnica;
- 2000 - wystawa z okazji inauguracji roku akademickiego ASP we Wrocławiu;
- 2000 - „Ignis Fatuus” - Galeria „Pod sceną”, Legnica;
- 2001 - Rucker GmbH, Gifhorn - Niemcy;
- 2001 - „Opium Dei” - Akademia Sztuk Pięknych we Wrocławiu;
- 2002 - „Mondo cane”, Filharmonia Wrocławska;
- 2002 - „Mare tenebrarum”- hotel „Radison SAS” - Wrocław;
- 2002 - “Neonlicht” - „Pokusa” , Wiesbaden , Niemcy.
- 2003 - „Endlose Welten” - Haus Fischer ,Neuss,Niemcy
- 2003 - „Zeitlose Welten” -Biblioteka im. Ossolińskich , Instytut Willy Brandta ,Wrocław
- 2004 - „Malarstwo”- Muzeum Archeologiczne w Uelzen ,Niemcy
- 2005 - „Die Reise - Out of time”, Galerie „Pokusa” , Wiesbaden , Niemcy
- 2008 - „Millisekunden- When the poets dreamt of angels” , Galerie „Pokusa” , Wiesbaden , Niemcy
- 2008 - „Un voyage en espace” , Galeria „Za szkłem” , A.S.P. we Wrocławiu
- 2009 - „Solarium”, Galeria Miejska , Wrocław

## Wybrane wystawy zbiorowe:

1993 - „L'Act Unique”, Lille - Francja;  
 1995 - „Wernisaż w 5” - pokaz w TV Wrocław;  
 1997 - XXII Przegląd Plastyki Zagłębia Miedziowego, PGSz - Legnica;  
 1997 - VII Ogólnopolski Przegląd Malarstwa Młodych „Promocje '96”, PGSz - Legnica;  
 1998 - XVII Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego - Szczecin;  
 1998 - „Egeria'98”, BWA w Ostrowie Wlkp.;  
 1999 - Krajowa Wystawa im. Eugeniusza Gepperta, BWA - Wrocław;  
 1999 - „Contact 2”, Privatgalerie Sibylle von Oppeln - Wiesbaden - Niemcy;  
 1999 - „En Block”, Ludwigs-Maximilian Universitat, Monachium - Niemcy;  
 2000 - wystawa malarstwa pracowników ASP we Wrocławiu, BKK Brunszwik - Niemcy;  
 2000 - II pokaz „En Block”, galeria „Na Odwachu” - Wrocław;  
 2001 - „Eröffnung 2001” - Rucker GmbH, Gifhorn - Niemcy;  
 2001 - wystawa malarstwa, Blansko - Czechy.  
 2002 - „Natura rzeczy” - Biuro Wystaw Okręgu Warszawskiego ZPAP, Warszawa.  
 2003 - Einladung Somer Art. - Galerie Pokusa - Wiesbaden, Niemcy  
 2003- Triennale Sztuki „Sacrum”, Częstochowa, „Ku cywilizacji życia”  
 2004 - Wystawa malarstwa artystów Euroregionu Nysa, Muzeum Ziemi Jaworskiej, Jawor  
 2004 - „Dialog 2”, Artfabrik, Wuppertal, Niemcy  
 2004 - „WinterArt”, Galerie Pokusa, Wiesbaden, Niemcy  
 2005 - Wrocław- Gdańsk-wystawa malarstwa pracowników ASP we Wrocławiu, ASP w Gdańsku  
 2005 - „Śląskie lato w Toskanii”: Palaggio di Parte Guelfa, Florencja - Włochy  
 2005 - XXV Przegląd Plastyki Zagłębia Miedziowego, PGSz - Legnica  
 2006 - „Figura a struktura” Galeria „El”  
 2006 - „Wieżowce Wrocławia” wystawa z okazji 60 - lecia ASP we Wrocławiu, Muzeum Narodowe, Wrocław  
 2007 - Wystawa zbiorowa portretów, Scottish National Portrait Gallery,  
 2008 - Wrocławska Akademia Sztuki Pięknych prezentuje malarstwo - grafiki - rzeźbę, Górny Pałac Sztuki, 3 lipca, Kraków  
 2008 - Wystawa Wrocławskiego Designu; malarstwo (wystawa towarzysząca), Miejska Galeria Sztuki, Galeria Willa, Łódź  
 2010 - „Struktura rzeczy, struktura emocji, struktura”, sztuka dydaktyków Wydziału Malarstwa i Rzeźby ASP we Wrocławiu, Galeria Miejska bwa Bydgoszcz  
 2010 - „Szkice odręczne”, wystawa rysunków dydaktyków Wydziału Malarstwa i Rzeźby A.S.P. im. E. Gepperta we Wrocławiu, 28.05-28.06.2010, Muzeum Regionalne w Jaworze;

## Wyróżnienia i nagrody:

1996 - stypendium Ministra Kultury i Sztuki;  
 1997 - Nagroda Ministra Kultury i Sztuki - „Promocje'96”, PGSz - Legnica;  
 1997 - Nagroda KGHM „Polska Miedź” S.A., PGSz - Legnica;  
 1999 - wyróżnienie - Wystawa im. E. Gepperta, BWA - Wrocław.  
 2005 - wyróżnienie - XXV Przegląd Plastyki Zagłębia Miedziowego, PGSz - Legnica

## Publikacje:

## Własne:

2007 - „Filologia polska” Uniwersytet Zielonogórski; „Miedzy słowem a obrazem”, redakcja naukowa Karol Smużniak, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego  
 Norman Smużniak „Malarz i jego dzieło w perspektywie filozoficzno-antropologicznej - Anselm Kiefer, Francis Bacon, Antoni Tapies”, s. 405 - 422

## o mnie:

2009 - Lidia Głuchowska „Estetyka krzyku i estetyka szeptu. Normana Smużniaka malarstwo alchemicznych formuł”, „Pro Libris” s. 102-109, Wydawnictwo Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Cypriana Norwida, Zielona Góra


**GALERIA grafiki**  
**Biblioteki Sztuki**

W piątek, 15 października 2010 r., o godzinie 11.00 Galeria Grafiki Biblioteki Sztuki na Wydziale Artystycznym zaprasza na wystawę Natalii Romaniuk, pt.: *Być człowiekiem, to znaczy udawać człowieka*, oraz wykład towarzyszący.

Janina Wallis

**Natalia Romaniuk**

> **„Być człowiekiem to znaczy udawać człowieka”  
 rozważania nad dekonstrukcją  
 tożsamości jednostkowej**

Pytanie o to „kim jestem i dokąd zmierzam”, towarzyszy ludzkości i nastrocza problemów od wieków. W epoce ponowoczesnej zaczyna brzmieć ono inaczej - nie kim jest człowiek, ale kim się staje, kim zaczyna siebie czynić, co się z nim dzieje, w jakich warunkach i czasach przychodzi mu żyć i tworzyć swą istotę? U progu XXI w. jak stwierdza Zygmunt Bauman, człowiek wyzbył się wiary w akt stworzenia, odkupienie grzechów i w potępienie wieczne. Stał się „panem swojego losu”. Już żadne ograniczenia, oprócz własnych braków, nie stoją na przeszkodzie w doskonaleniu otaczającej go rzeczywistości i siebie samego. Życie w epoce ponowoczesnej, jak stwierdza Bauman, zmusza do ciągłego ruchu, do wykraczania poza siebie, bycie w stanie nieprzerwanej transgresji. Co więcej, to pogodzenie się z faktem, że tożsamość istnieje jako „niedokończony projekt”, a jego zasadą jest zmiana.<sup>1</sup> Nie jest to bynajmniej negatywny proces. Podążam za tezą Michała Markowskiego, iż „tożsamość, która nie poddaje się dekonstrukcji, tożsamość niedekonstruowalna, nie jest w ogóle tożsamością, lecz złudzeniem lub pustym słowem”. Pokuszę się o tezę, iż dekonstrukcja jest szansą na odkrycie swojego niepowtarzalnego „ja”, które nie będzie jedną z wielu odston dostępnych na „rynku” tożsamości, ale będzie tożsamy z prawdą o nas.

Zastanawiając się nad procesem ciągłego samookreślenia siebie oraz nad słowami Baumana, iż „z definicji ludzie się rodzą; swe istoty muszą tworzyć. Definicja mówi ci, kim jesteś, podczas gdy istota wabi cię tym, czym jeszcze nie jesteś, ale stać się możesz”<sup>2</sup>, podjęłam, w swojej twórczości, próbę zobrazowania tego procesu. Cykl grafik, dla których mottem stały się słowa Witolda Gombrowicza: „Być człowiekiem to znaczy udawać człowieka”, jest cyklem otwartym wykonanym w technice cyfrowej.

Stworzyłam w swoich pracach zbiór rzeczy porzuconych, odpadów w produkcji tworzenia siebie, które są przywłaszczane i ponownie wykorzystywane do skonstruowania nowej wersji swojego „ja”. Próba zdefiniowania swej tożsamości daje często niekompletny obraz, pęten luk i miejsc pustych, czy wypełnionych kolorem fragmentów wyraźnie do siebie niepasujących, będących próbą stworzenia nowej jakości. Na ich powłokach malują się liczne kłęski i niepowodzenia.

Niektóre fragmenty utrzymane są w tonacjach zimnych

blękitów, to jakby zapis spotkań z „Innym”, obojętnym, zamkniętym, „kolekcjonerem wrażeń”, przypadkowym przechodniem. Widoczny brak przywiązania do idei, ludzi, miejsc cechuje ulotny charakter tych spotkań. Ten przypadkowy przechodzień nie zapisał w grafice swojej twarzy. Pozostawił po sobie ślad w formie gestu, układu ciała, czy wręcz tylko wrażenia pewnej fizyczności. Porusza się w bezkształtnej przestrzeni tymczasowości, sugerującej zaledwie zarysy przedmiotów czy krajobrazów. Pomimo, że postacie tworzą grupy figuratywne są wyraźnie wyodrębnionymi jednostkami, które pchane przypadkowością znalazły się w danym miejscu i w danym czasie. Jednak mieniące się wszystkie ostrym kolorem, nie pozwalają by któraś z nich wysunęła się na prowadzenie, by stała się lepsza.

Czasami przestrzeń grafiki wypełnia relacja quasi-intymna, kiedy obrazuje spotkanie dwojga. Czy można po nich oczekiwać głębi przeżyć, czy też jest naznaczona powierzchownością, fałszem, pozorem i ulotnością typową dla czasu ustawicznej zmiany tożsamości, czasu niestałości relacji, uczuć, doznań? Grafiki stawiają takie pytania bez aspiracji do udzielenia pełnej odpowiedzi. Skłaniają raczej do refleksji ogólnej nad problemem dekonstrukcji tożsamości.

Natalia Romaniuk  
e-mail: romaniuk.natalia@gmail.com

Natalia Romaniuk urodzona w 1985r. w Bytomiu. W 2004 r. ukończyła Liceum Ogólnokształcące nr 4 w Tychach. W 2000 r. zajęła pierwsze miejsce w VIII edycji literackiego konkursu „Moja Rodzina - Mój Dom Rodzinny”. W 2003 r. zajęła pierwsze miejsce w finale V Regionalnego Konkursu Europejskiego. W roku szkolnym 2003/2004 otrzymała Stypendium Prezesa Rady Ministrów za wybitne osiągnięcia w nauce. W 2006 r. dostała wyróżnienie w międzynarodowym IV Przeglądzie Fotografii Współczesnej „Człowiek obok mnie” w Białymstoku. W 2007 roku jej prace z cyklu „Figura” zostały nominowane do nagrody na 5 Biennale Grafiki Studenckiej w Poznaniu. Jej cykl zdjęć „Wyczekiwanie” został wyróżniony w Absurdaliach Katowice 2007.

Uprawia: fotografię, grafikę warsztatową: akwafortę, grafikę cyfrową oraz grafikę projektową. W 2007 wzięła udział w warsztatach graficznych w Urbino we Włoszech. Uczestniczyła w licznych plenerach malarskich na terenie kraju. Obecnie jest absolwentką Grafiki Warsztatowej na Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Dyplom obroniła z wyróżnieniem w pracowni Druku Cyfrowego u dr Darka Gajewskiego. Stowarzyszenie Międzynarodowe Triennale Grafiki w Krakowie włączyło jej dyplom do przeglądu najlepszych Polskich dyplomów graficznych.

#### Wystawy:

- 2006- Salon Samochodowy Toyota, Chorzów
- 2006- IV Ogólnopolski Przegląd Fotografii Współczesnej, „Człowiek Obok Mnie”, Mała Galeria Bok, Białystok
- 2006- IV Jurajski Przegląd Fotografii, Regionalny Ośrodek Kultury, Częstochowa
- 2006- „Człowiek i jego sztuka”, Galeria Fotografii SPAF - BWA, Kielce
- 2006- Federacja Stowarzyszeń Kulturotwórczych-Baza Zbożowa, Kielce
- 2006- Dom Kultury w Murckach, Katowice
- 2007- Dom Kultury w Murckach, Katowice
- 2007- Centrum Edukacji im. Jana Pawła, Gliwice
- 2007- Muzeum Górnictwa Węglowego, Zabrze
- 2007- Rondo Sztuki, Katowice
- 2007- V Biennale Grafiki Studenckiej, Galeria Miejska Arsenał, Poznań
- 2007- Wystawa Grafiki Art Center, Seul, Korea Południowa
- 2008- „A jednak grafika”, Wielki Menaż, Moskwa
- 2008- „Dialog z cyfrowym cieniem1”, Rondo Sztuki, Katowice
- 2008- „Dialog z cyfrowym cieniem 2”, Galeria Oko dla Sztuki2, Pawilon B, Wyższa Szkoła im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków
- 2008- „Dialog z cyfrowym cieniem 3”, Galeria multimediiów-Piwnica, Muzeum Miejskie, Siemianowice
- 2008- „Urbino- miasto grafiki”, Miejska Galeria Sztuki-Ośrodek Propagandy Sztuki, wystawa towarzysząca 13 Międzynarodowemu Triennale Matej Formy Graficznej, Łódź
- 2009- VI Biennale Grafiki Studenckiej, Galeria Miejska Arsenał, Poznań
- 2009- „Dialog z cyfrowym cieniem 4”, Galeria „Pentagon”, Wydział Sztuki Politechniki Radomskiej
- 2009- Grand Prix Młodej Grafiki Polskiej, Galeria Bunkier Sztuki, Kraków
- 2010- Galerie Alfred Merkelbach, Düsseldorf, Niemcy
- 2010- „Cechy tożsamości”, Galeria Unikat, Chorzów
- 2010- „Być człowiekiem to znaczy udawać człowieka”, Galeria Sztuki Miriam, Tychy



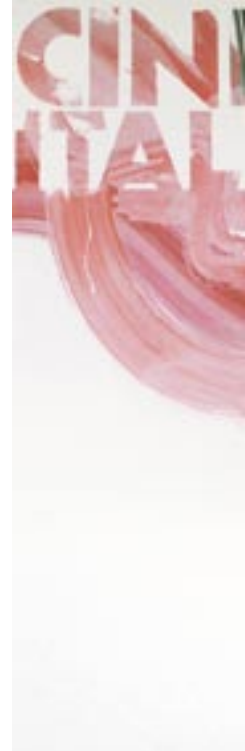
NATALIA ROMANIUK, BYĆ CZŁOWIEKIEM, TO ZNACZY UDAWAĆ CZŁOWIEKA, 2010. TECHNIKA CYFROWA, DRUK PIGMENTOWY, 110X70CM

#### PRZYPISY:

<sup>1</sup> BAUMAN ZYGMUNT, PLYNNA NOWOCZESNOŚĆ, KRAKÓW 2006, WYD. LITERACKIE, S.46

<sup>2</sup> BAUMAN ZYGMUNT, PONOWOCZESNOŚĆ JAKO ŹRÓDŁO CIERPIENIA, WARSZAWA 2000, WYD.SIC1, S. 117

## &gt;&gt; INSTYTUT SZTUKI I KULTURY PLASTYCZNEJ



## &gt; Końcoworoczna wystawa prac studentów' 2010

Tradycyjne podsumowanie całorocznej pracy studentów i pedagogów kierunków plastycznych Wydziału Artystycznego, zwieńczone wernisażem wystawy, miało miejsce 22 czerwca br. Prace studentów Instytutu Sztuki i Kultury Plastycznej można było obejrzeć w tym dniu i przez kilka następnych w trzech miejscach: gmachu Wydziału Artystycznego przy ul. Wiśniowej, studenckiej Galerii PWW przy ul. Wrocławskiej oraz w Galerii Uniwersyteckiej w budynku Rektoratu.

Zaprezentowano najciekawsze realizacje z dziedziny malarstwa, rysunku, instalacji, performance, projektowania graficznego, rzeźby, fotografii i multimediów a także działania warsztatowe.

Ta wielość używanych przez studentów mediów, swoboda, a czasami odwaga z jaką się nimi posługują, potwierdziła trafny dobór metod kształcenia. Z kolei różnorodny charakter podejmowanej refleksji artystycznej świadczył o wieloaspektowości programów oferowanych przez prowadzących poszczególne pracownie, warsztaty czy plenery.

Tegoroczna wystawa była obszerną i ciekawą konfrontacją odmiennych postaw artystycznych, wielkim przeżyciem dla studentów I roku, często debiutujących wystawieniczo. Pokazała ona również, że już prace studentów II roku charakteryzują się niezwykłą dojrzałością zapowiadającą przyszłe indywidualności artystyczne.

Wśród licznie zwiedzających ekspozycje pojawiło się sporo osób z poza Uniwersytetu - związanych z życiem kulturalnym miasta, a także „łowcy talentów” i kolekcjonerzy sztuki. Należy wyrazić nadzieję, że wystawa zainteresowała ich na tyle, że nawiążą współpracę z Instytutem Sztuki i Kultury Plastycznej i jego studentami oraz znajdą miejsce dla nich w swoich projektach czy wystawach przyczyniając się do wzbogacenia życia artystycznego i refleksji estetycznej w Zielonej Górze i po za nią.

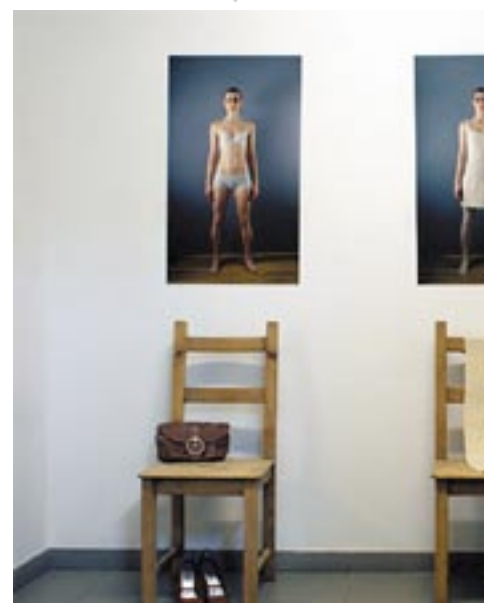
MV

1

5 &gt;

9 &gt;

8 &gt;







<2



3

4



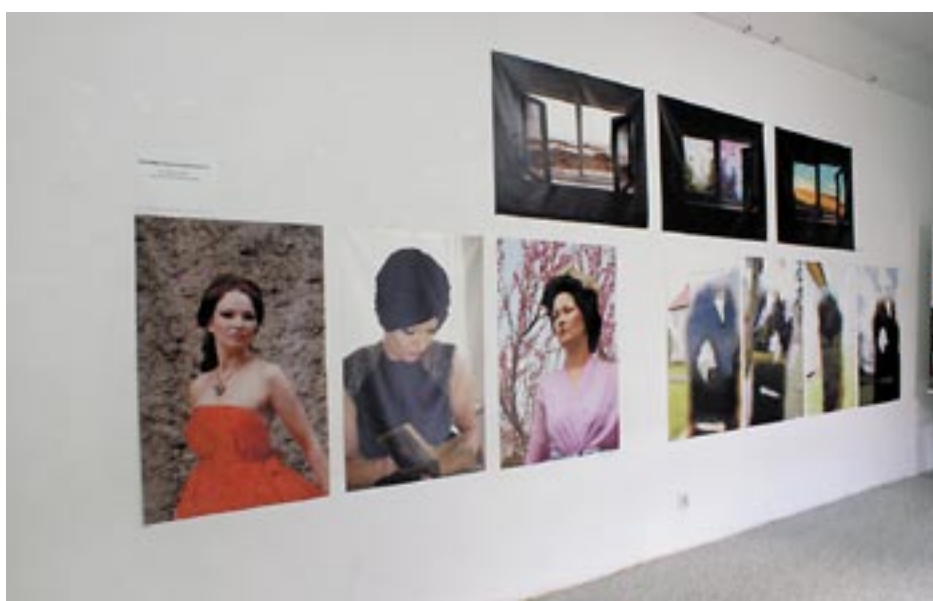
<6

7



AUTORZY PRAC:

- 1 > EMILIA GUZ; PRACOWNIA PROJEKTOWANIA GRAFICZNEGO (FOT. BEATA PLEBAN)
- 2 > ANASTAZJA SCHUMUK; PRACOWNIA PROJEKTOWANIA GRAFICZNEGO (FOT. BEATA PLEBAN)
- 3 > MICHALINA WALICHT; PRACOWNIA PROJEKTOWANIA GRAFICZNEGO (FOT. BEATA PLEBAN)
- 4 > MAGDALENA HIPNER; PRACOWNIA RYSUNKU (FOT. ADRIANA SROCZYŃSKA-ANDRUSZEWSKA)
- 5 > KATARZYNA LOTKA; PRACOWNIA RYSUNKU (FOT. BEATA PLEBAN)
- 6 > ELŻBIETA PRUSINOWSKA; PRACOWNIA MALARSTWA (FOT. BEATA PLEBAN)
- 7 > PATRYK WIERZCHOŚ; PRACOWNIA RYSUNKU (FOT. ADRIANA SROCZYŃSKA-ANDRUSZEWSKA)
- 8 > BERNARDA GOŁĄB; PRACOWNIA RZEŻBY (FOT. BEATA PLEBAN)
- 9 > BEATA PLEBAN; PRACOWNIA FOTOGRAFII (FOT. BEATA PLEBAN)
- 10 > MARZENA SIKORA; PRACOWNIA DZIAŁAŃ PRZESTRZENNYCH I INTERMEDIALNYCH (FOT. BEATA PLEBAN)



<10

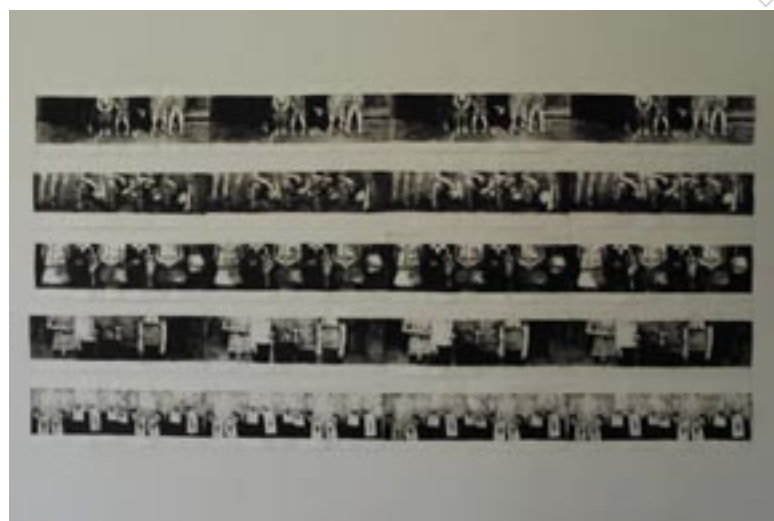
## » INSTYTUT SZTUK PIĘKNYCH



1

Tradycyjne podsumowanie czterolecia pracy studentów i pedagogów Instytutu Sztuk Pięknych i jego studenci Instytutu Sztuk Pięknych potrafią wiele. Wystawa końcoworoczna udowadnia, iż wspólny wysiłek artystów-pedagogów i studentów nie poszedł na marne. Każda z pracowni miała się czym pochwalić o czym świadczą zamieszczone zdjęcia. Energia i ekspresja wsparta dyscypliną warsztatu prowadzi do niezwykłych artystycznie wyników rocznej pracy. Malarstwo, grafika, rzeźba, projekty, składają się na wystawę różnorodną, w której uważne oko dostrzeże interesujące osobowości kształtujące swój warsztat pod opieką takich profesorów jak: prof. Stanisław Korytko, dr hab. Jacek Dłużewski, dr hab. Piotr Szwiec, prof. UZ Bogumił Kaczmarek, prof. UZ Hanna Ograbisz-Krawiec, prof. Piotr Szurek, prof. UZ Andrzej Bobrowski oraz doktorów: dr Anny Owsian-Matyja, ad. Norman Smużniak, dr Jarosław Łukasik, ad. Jacek Papla i innych, których nie wymieniam z racji skromności miejsca. Kolejna okazja na tak całościowy wgląd w dokonania studentów Instytutu Sztuk Pięknych dopiero z rok...

*Jarek Łukasik*



4

AUTORZY PRAC:

- 1 > PRACOWNIA RYSUNKU:  
AD. NORMANA SMUŻNIAKA, DR. JAROSŁAWA ŁUKASIKA
- 2 > PRACOWNIA MALARSTWA: PROF. STANISŁAWA KORTYKI,  
PRACA: ALDONY PIOTROWSKIEJ
- 3 > PRACOWNIA MALARSTWA: PROF. STANISŁAWA KORTYKI
- 4 > PRACOWNIA GRAFICZNA: PROF. ANDRZEJA BOBROWSKIEGO,  
PRACA: MARTY BOJARSKIEJ
- 5 > PRACOWNIA MALARSTWA: PROF. STANISŁAWA KORTYKI
- 6 > PRACOWNIA MALARSTWA:  
PROF. ANDRZEJA KLIMCZAK-DOBRZANIECKIEGO, AD. NORMANA SMUŻNIAKA,  
PRACA: JOANNY SZCZEŚNIEWSKIEJ
- 7 > PRACOWNIA GRAFICZNA

FOT. MAREK LALKO



5

2

3



6

7

## > WYDZIAŁ EKONOMII I ZARZĄDZANIA

### > Lekcja ekonomii Profesora Grzegorza W. Kołodko Zakończenie Studiów Podyplomowych „Mechanizmy funkcjonowania strefy euro”

17 czerwca 2010 roku gościliśmy na Wydziale Ekonomii i Zarządzania wybitnego ekonomistę oraz polityka Profesora Grzegorza W. Kołodko, Dyrektora Centrum Badawczego Transformacji, Integracji i Globalizacji TIGER. Profesor swoją obecnością i wygłoszonym wykładem uświetnił zakończenie roku akademickiego Studiów Podyplomowych *Mechanizmy funkcjonowania strefy euro* realizowanych w ramach ogólnopolskiego Projektu zainicjowanego przez Narodowy Bank Polski. Na sali wykładowej byli obecni Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Tomasz Wontor, przedstawiciele NBP w Zielonej Górze, nie zabrakło również kadry akademickiej oraz licznej grupy studentów. Rolę gospodarzy pełnili: prof. Ilona Politowicz, Prodziekan ds. Jakości Kształcenia na Wydziale Ekonomii i Zarządzania, pełniąca również funkcję Koordynator Studiów Podyplomowych *Mechanizmy funkcjonowania strefy euro* oraz dr Zbigniew Binek, Kierownik tychże studiów. Uroczystość rozpoczęła się od wykładu Profesora Grzegorza W. Kołodki zatytułowanego *Euro: sukces czy porażka? Lekcje dla Polski*. Profesor w swoim wystąpieniu podjął problem nie spełniania przez Polskę kryteriów konwergencji, a mianowicie wprowadzonych przez **Traktat o Unii Europejskiej** wskaźników ekonomicznych i zasady, jakie powinno spełniać państwo aspirujące do pełnego uczestnictwa w **Unii Gospodarczej i Walutowej**. Są to warunki konieczne do wypełnienia dla państw członkowskich **Unii Europejskiej**, które dążą do wprowadzenia **euro** i zobowiązały się nie przeprowadzać jednostronnej **euroizacji**, a zatem również i dla Polski. Profesor z dużym niepokojem odniósł się do obecnej sytuacji ekonomicznej w Polsce i w istocie pozornych sukcesów polskiej gospodarki, co prawda w zeszłym roku w Polsce nie było recesji, która była w innych krajach, jednak obecnie jesteśmy już poniżej przeciętnej. W 20. krajach tempo wzrostu jest wyższe niż w Polsce, a tylko w czterech: w Czechach, na Węgrzech, a także w Kolumbii i Wenezueli to tempo jest niższe niż u nas. Jesteśmy obecnie jednym z wolniej rozwijających się krajów, tracimy dynamikę, rośnie bezrobocie, w złym stanie jest nasz budżet. Prelegent, w swoim wystąpieniu skrytykował również neoliberalizm gospodarczy, brak aktywnej polityki kursowej, irracjonalną aprecjację złotego polskiego, czy też brak proeksportowej polityki gospodarczej. Zwrócił również uwagę, że dla Polski bardzo istotny jest poziom kursu walutowego przy jakim Polska wejdzie do strefy euro. Zdaniem Pana Profesora - kurs powinien być taki, aby umożliwił optycalność i konkurencyjność polskich przedsiębiorców. Profesor Grzegorz W. Kołodko w bardzo charyzmatyczny sposób wyjaśnił prezentowane zagadnienia, a jego wykład był dla nas ciekawą lekcją ekonomii

skłaniającą do bardziej sceptycznej oceny otaczającej nas rzeczywistości gospodarczej. Po wystłuchaniu wykładu pojawia się refleksja, że nasze perspektywy wejścia do





PAN PROF. GRZEGORZ W. KOŁODKO POD CZAS WYKŁADU "EURO - SUKCES CZY PORAZKA? LEKCJE DLA POLSKI" (FOT. JANUSZ SNIHUR)



PANI PROF. ILONA POLITOWICZ I PAN DR. ZBIGNIEW BINIEK WREČAZIA ABSOLWENTOM ŚWIADECTWA UKOŃCZENIA STUDIÓW PODYPLOMOWYCH "MECHANIZMY FUNKCJONOWANIA STREFY EURO" (FOT. JANUSZ SNIHUR)



PAN PROF. GRZEGORZ W. KOŁODKO WPISUJE SŁUCHACZOM DEDYKACJE W SWOJEJ OSTATNIEJ KSIĄŻCE "WĘDRUJĄCY ŚWIAT" (FOT. JANUSZ SNIHUR)

strefy euro niestety się oddalają. Mnie osobiście wykład zainspirował do głębszych poszukiwań, jak również wyłonił wątpliwości, o wyjaśnienie których poprosiłam w trakcie wywiadu *Perspektywy wprowadzenia euro w Polsce*, będącego kontynuacją podjętej w trakcie wykładu problematyki, do którego lektury zachęcam naszych Czytelników.

Po zakończeniu wykładu absolwenci Studiów Podyplomowych *Mechanizmy funkcjonowania strefy euro* z rąk Prodziekan prof. Ilony Politowicz oraz Kierownika dr. Zbigniewa Binka otrzymali świadectwa ukończenia studiów wraz z gratulacjami. W tym miejscu warto przypomnieć, że słuchacze obok tradycyjnych form sprawdzania wiedzy w trakcie zajęć, zdali także dodatkowy egzamin przygotowany przez niezależnych ekspertów NBP. Absolwenci otrzymali świadectwo ukończenia studiów i certyfikat NBP, co niewątpliwie wpłynie na ich konkurencyjność na rynku pracy. Miło mi poinformować, że Projekt Studiów Podyplomowych „*Mechanizmy funkcjonowania strefy euro*” będzie kontynuowany w kolejnym roku akademickim.

Anetta Barska

## Perspektywy wprowadzenia euro w Polsce

Wywiad z Profesorem Grzegorzem W. Kołodko, Dyrektorem Centrum Badawczego Transformacji, Integracji i Globalizacji TIGER ([www.tiger.edu.pl](http://www.tiger.edu.pl)) w Akademii Leona Koźmińskiego dla czasopisma *Uniwersytet Zielonogórski - Miesięcznik Społeczności Akademickiej*

> GRZEGORZ W. KOŁODKO ([www.kolodko.net](http://www.kolodko.net)) - intelektualista i polityk, profesor nauk ekonomicznych i wykładowca akademicki, jeden z głównych architektów polskich reform gospodarczych. W interdyscyplinarnych pracach naukowych zajmuje się polityką rozwoju, długofalowymi zmianami systemowymi oraz teoretycznymi i praktycznymi problemami globalizacji i transformacji posocjalistycznej. Członek Europejskiej Akademii Nauki, Sztuki i Literatury. Dyrektor Centrum Badawczego Transformacji, Integracji i Globalizacji TIGER ([www.tiger.edu.pl](http://www.tiger.edu.pl)) w Akademii Leona Koźmińskiego ([www.alk.edu.pl](http://www.alk.edu.pl)) oraz wielu zagranicznych uniwersytetów, w tym amerykańskich Yale, UCLA i Rochester, New York oraz moskiewskiego Uniwersytetu im. Łomonosowa. Ekspert organizacji międzynarodowych, honorowy profesor i doktor *Honoris Causa* ośmiu zagranicznych uniwersytetów.

W 1989 roku uczestniczył w historycznych obradach "Okrągłego Stołu". W latach 1989-91 członek Rady Ekonomicznej Rady Ministrów. Jako wicepremier i minister finansów w latach 1994-97 doprowadził Polskę do rekordowego tempa wzrostu w Europie oraz do członkostwa w OECD. Pełniąc to stanowisko powtórnie w latach 2002-03 odegrał ważną rolę w procesie integracji z Unią Europejską.

Autor i redaktor naukowy 40 książek oraz ponad 400 artykułów i referatów naukowych opublikowanych w 25 językach, z czego ponad 160 po angielsku.

Maratończyk i podróżnik; zwiedził ponad 140 krajów.

> **Panie Profesorze, w chwili obecnej Polska nie spełnia kryteriów z Maastricht związanych z wprowadzeniem w naszym kraju euro. Jednym z kluczowych problemów jest zbyt wysoki deficyt budżetowy. Jakiego rodzaju reformy, zdaniem Pana Profesora, należałoby wdrożyć w naszym kraju, żeby trwale zostały te kryteria spełnione?**

Niestety, błędy polityki gospodarczej w kilku ostatnich latach bardzo skomplikowały sytuację. Teraz już niezbędne dostosowanie fiskalne jest dużo trudniejsze do osiągnięcia. Wskutek spowolnienia gospodarczego - wywołanego głównie nierozsądną polityką gospodarczą, a nie światowym kryzysem ekonomicznym, co trzeba podkreślić - odczuwalnie zawęża się baza podatkowa. Na to nakłada się dodatkowo ubytek około 0,5 proc. PKB po stronie dochodów budżetowych z tytułu likwidacji trzeciego progu podatkowego. W rezultacie system finansów publicznych znalazł się w fazie kryzysu strukturalnego. Nie uda się zatem zasadniczo poprawić pozycji fiskalnej Polski tylko poprzez poprawę koniunktury gospodarczej. Skala problemów strukturalnych jest zaś już tak duża, że potrzebny

jest kompleksowy program przebudowy finansów publicznych. Zacząć trzeba od jasnego określenia, jaki zakres dóbr publicznych ma być finansowany z publicznych pieniędzy. Następnie trzeba ustalić niezbędny do ich pokrycia poziom wydatków budżetu przy założeniu, że musi długookresowo występować pierwotna nadwyżka budżetowa (a więc nie licząc kosztów obsługi długu publicznego przychody budżetu powinny być o około 2 procent wyższe od bieżących wydatków). W trzecim kroku trzeba ustalić nową strukturę podatków, przy czym jej niezbywalnym elementem muszą być większe niż obecnie podatki majątkowe oraz bardziej rozciągnięte progresywne opodatkowanie dochodów indywidualnych. Wyraźnie też musi zwiększyć się rola podatków ekologicznych. To zadanie przerasta, niestety, możliwości obecnego rządu.

> **Panie Profesorze, w swoich publikacjach często podkreśla Pan, że dla polskiej gospodarki najważniejsze jest, po jakim kursie Polska wejdzie do strefy euro. Czy może Pan Profesor naszym Czytelnikom wskazać, jaki według Pana Profesora kurs jest najkorzystniejszy?**

Kurs pożądanym i korzystnym zarazem, to taki poziom relacji wymiennej złotego, który nie gwarantuje, ale przynajmniej stwarza realistyczną szansę, że przy możliwym do osiągnięcia postępie mikroekonomicznym polskie przedsiębiorstwa będą na tyle konkurencyjne na globalnym rynku, aby na długą metę gospodarka była zewnętrznym względnie zrównoważona. Innymi słowy chodzi o kurs, przy którym eksport, startując z niższego niż import poziomu, będzie rósł szybciej od importu po to, aby kontrolować saldo obrotów handlowych i bilans rachunku bieżącego oraz zapewnić z czasem zmniejszenie naszego zadłużenia zagranicznego. Szacuję, że taki kurs oscyluje około 4 złotych za euro. Taki pogląd głosiłem i wtedy, kiedy wskutek spekulacji, na co przyzwalała polityka rządu i NBP, złoty był irracjonalnie przewartościowany (i eksporterzy za euro otrzymywali zaledwie 3,20 złotego i/lub 2 dolary), jak i wówczas, gdy był on ewidentnie niedowartościowany i za import o wartości tegoż euro i dolara musieliśmy płacić odpowiednio 4,90 i 3,90 złotego. W przypadku pierwszego odchylenia przyczyniało się to do kryzysowego załamania dynamiki produkcji, w przypadku drugiego zaś do nasilenia inflacji.

> **Gdyby konieczny był wybór: wejść przy złotym przewartościowanym bądź niedowartościowanym, to która opcja zdaniem Pana Profesora byłaby korzystniejsza i dlaczego?**

Należy uniknąć zarówno jednego, jak i drugiego wariantu, ale jeśli już byłaby tylko taka ostra alternatywa i nic innego nie wchodziłoby w rachubę, to mniejszym złem byłoby niedowartościowanie złotego niż jego przewartościowanie. Spowodowałoby to okresowo większą inflację, ale nie strukturalnie niższy poziom produkcji (i zatrudnienia), do czego musi prowadzić przewartościowanie.

> **Czy nie uważa Pan Profesor, że NBP powinien kierować kursem polskiego złotego?**

Powinien, ale ze względów doktrynerskich i pod wpływem

wac nacisku tzw. rynków, za którą to zbitką pojęciową kryją się interesy głównie międzynarodowego kapitału spekulacyjnego, nie chce tego robić. To poważny błąd, gdyż w interesie polskiej gospodarki i społeczeństwa - bo w interesie zrównoważonego wzrostu - jest przejście od systemu kursu całkowicie płynnego na kurs sterowany, tzw. managed floating. Niestety, obecnie większość Rady Polityki Pieniężnej, narzucona przez Platformę Obywatelską, to wyznawcy neoliberalizmu, więc należy oczekiwać dalszych ostrych wahań kursu złotego, co dla przedsiębiorców oznacza większe ryzyko i często wyższe koszty, natomiast dla spekulantów większe możliwości i zyski.

> **Co będzie stanowiło dla Polski największy koszt związany z wprowadzeniem wspólnej waluty?**

Większość nie zdaje sobie sprawy z ogromu kosztów, jakie już poniosło w sposób jałowy społeczeństwo. W sposób jałowy, bo już mogliśmy być w euro, a teraz raz jeszcze trzeba - trzeba, bo nie ma innej możliwości - ponieść niezbędne koszty dostosowania fiskalnego. Polegać one będą nie tylko na cięciach wydatków budżetowych, ale i na podnoszeniu podatków.

> **Już dzisiaj wiemy, że wcześniejsze deklaracje naszego Rządu, że wejdziemy do strefy euro w 2011 lub 2012 roku, nie zostaną spełnione. Pojawiają się nowe daty, w tym rok 2015. Panie Profesorze, jakie Pana zdaniem skutki może mieć dla gospodarki takie opóźnienie wprowadzenia euro w naszym kraju?**

Rok 2011 był nierealistyczny już wtedy, kiedy omyłkowo zapowiedział to premier Tusk na Forum Gospodarczym w Krynicy we wrześniu 2008 roku. Wtedy jeszcze było to możliwe od 2012 roku, dlatego poparłem premiera w tym zamiarze. Szybko okazało się jednak, że nie był to zamiar, ale kolejne propagandowe zagranie, w czym tak dobry - w odróżnieniu od polityki - jest także ten polski, nadwiślański neoliberalizm. Teraz najwcześniejszy, realistycznie patrząc, termin to rok 2015. Ale i on szybko się oddalił przy kontumacji polityki gospodarczej obecnego rządu i NBP. Mogliśmy być w strefie euro już od 2007 roku, podobnie jak Słowenia. Wymagało to tylko konsekwentnej realizacji "Programu Naprawy Finansów Rzeczypospolitej". Mogliśmy mieć euro w Polsce od 2009 roku, jak Słowacja. Mogliśmy tam wejść w rok po Estonii, z początkiem 2012 roku. A teraz jest pytanie, czy wcześniej niż Polacy wspólną europejską walutą nie będą cieszyć się Bułgarzy. Wiele na to wskazuje. I odpowiedzialność za to ponosi rząd Platformy Obywatelskiej, który wciąż zbyt łatwo i mocno ulega neoliberalnemu doktrynerstwu i naciskom partykularnych interesów, miast troszczyć się o interes ogólnospołeczny. A wprowadzenie euro do Polski i Polski do euro - raz jeszcze, przy właściwym kursie - leży w interesie społecznym.

> **Czy zadaniem Pana Profesora EBC oraz FED nie powinni ustalić wąskiego pasma wahań EUR/USD?**

Powinni, ale do tego w najbliższej przyszłości nie dojdzie. Często jest tak, że to co powinno się stać, bo ma ekonomiczny sens, nie zachodzi ze względu na układ wartości, dominujące instytucje i uprawianą politykę. Płynne kursy funkcjonują z jednej strony jako bufory, poprzez

której dostosowują się do siebie przepływające strumienie i zasoby, ale także - podobnie jak w Polsce - jako olbrzymi i, choć ryzykowny, to jakże lukratywny rynek do walutowych spekulacji. Rynek walutowy to największy rynek świata. Działające na nim grupy interesów związane z sektorem finansowym są silniejsze niż te, które mają na uwadze zrównoważony wzrost.

> **W swojej bestsellerowej książce „Wędrujący świat” (www.wedrujacyswiat.pl) sugeruje Pan Profesor wprowadzenie waluty globalnej zwanej przez Pana Profesora - Global. Jakie korzyści i koszty wnosiłaby taka wspólna waluta?**

Dużo jeszcze wody upłynie w Wiśle - i w paru innych rzekach - zanim będzie to możliwe. Jednakże wspólny światowy pieniądz - choćby na początek powiązane sztywnym kursem trzy, cztery główne waluty wysokorozwiniętego świata, to jest dolar, euro, funt i jen, czyli gospodarki wytwarzające w sumie prawie połowę światowej produkcji - znakomicie zmniejszyłby ryzyko kursowe i obniżył koszty transakcyjne. Ryzyko kursowe jest poważnym obciążeniem dla rozwoju międzynarodowego handlu, a ma on coraz większe znaczenie, zwłaszcza w epoce globalizacji, w stymulowaniu wzrostu gospodarczego. Koszty transakcyjne w sposób oczywisty zwiększają nie tylko koszty produkcji, ale koniec końców z natury rzeczy przerzucane są na konsumentów. Wobec tego więcej stabilności i przewidywalności, z jednej strony, mniej kosztów i ryzyka, z drugiej, to korzyści takiego systemu.

Z czasem - bardziej za kilka pokoleń niż za kilka lat, pod koniec wieku, być może - światowy pieniądz może powstać. Może, ale nie musi. Teraz jednak jest to niemożliwe, tym bardziej w warunkach wciąż nieprzewidywalnego, bo strukturalnego kryzysu światowego kapitalizmu skrojonego na neoliberalną modłę. Ale świat przyszłości będzie inny. Nie tylko pogłębiona będzie integracja poszerzonej o nowych członków Unii Europejskiej, ale tworów regionalnych na podobieństwo Unii, również ze wspólną walutą, będzie więcej. Potem, już na dalszym etapie planetarnych przeobrażeń, integrować będą się poszczególne kraje, lecz całe ugrupowania integracyjne, funkcjonujące w oparciu o quasi-optymalne obszary wspólnych walut. Będzie to zatem proces globalnej integracji i wyłaniania się ogólnoswiatowego pieniądza z kilkunastu walut, a nie ze stu kilkudziesięciu, które są obecnie w cyrkulacji.

> **Panie Profesorze, wiemy o Pana planach wydania jesienią kolejnej książki. Czy będzie to kontynuacja „Wędrującego świata”? Jaka będzie myśl przewodnia tejże książki?**

Tak, w październiku ukazuje się książka, którą zatytułowałem "Świat na wyciągnięcie myśli". To jest swoiste post scriptum, komentarz, a zarazem kontynuacja wielu wątków podjętych w "Wędrującym świecie". Wywołał on ogromne zainteresowanie i dyskusję. Ponad 50. tysięczny nakład w Polsce, kolejne obcojęzyczne wydania są tego wymownym przejawem. Ale świat się zmienia. No właśnie, wędruje! Ponadto trzeba odpowiedzieć na wiele pytań, które zadają czytelnicy. I na te, które natychmiast przynoszą wcześniej udzielone odpowiedzi. Bo w ekonomii i pokrewnych naukach społecznych każda odpowiedź jest

zarazem pytaniem. Tak więc "Świat na wyciągnięcie myśli" to kontynuacja "Wędrującego świata", to ciąg dalszy tej nigdy niekończącej się intelektualnej wędrówki w czasie i przestrzeni, poprzez rozmaite zagadnienia i problemy, przez dyscypliny i kultury, przez kontynenty i miejsca na Ziemi. Ale i te pytania, które przynosi nowa książka, z pewnością skłaniać będą do następnych pytań. I to właśnie jest tak fascynujące w naszej pięknej nauce ekonomii.

> **Panie Profesorze serdecznie dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała: Anetta Barska

### > **Wizyta Profesora Jarosława Witkowskiego na Wydziale Ekonomii i Zarządzania**

14 czerwca - na zaproszenie Profesor Magdaleny Graczyk, Dziekana Wydziału Ekonomii i Zarządzania - wykład wygłosił Pan Profesor Jarosław Witkowski, specjalista z zakresu logistyki oraz ekonomiki i organizacji transportu. Tytuł wykładu: *Źródła rozwoju zarządzania logistycznego w Japonii*. Prelegent swoje wystąpienie rozpoczął od przybliżenia gospodarki japońskiej oraz omówienia źródeł jej sukcesu gospodarczego, jako główne źródła zostały wymienione: specyficzny styl zarządzania mający podłoże kulturowe, oparty na współdziałaniu, kolektywizmie, kolejne to niskie koszty i dostęp do kapitału, równie istotne źródło to sprzyjająca polityka gospodarcza rządu oraz doskonała logistyka w systemach dostaw. W swoim wystąpieniu prof. J. Witkowski zwrócił uwagę na istotne znaczenie struktury Keiretsu oraz idei Kazein w rozwoju zarządzania logistycznego w Japonii. Kazein to właściwa przedsiębiorstwom japońskim koncepcja dążenia do stałych usprawnień, początkowo dotyczyła ona jedynie czynności wytwórczych, później jednak objęła wszystkie procesy (a także wszystkich pracowników i wszystkich kierowników) przedsiębiorstwa. Natomiast struktury Keiretsu to sieci powiązań między firmami i różnymi instytucjami o charakterze kartelowym. W japońskiej praktyce gospodarczej te nieformalne i kapitałowe związki przedsiębiorstw tworzyły sprzyjające warunki dla powstawania zintegrowanych sieci dostaw. Profesor Jarosław Witkowski przybliżył również słuchaczom ideę organizacji produkcji JIT, technikę zarządzania zapasami Kanban ilustrując to przykładami z praktyki. Pozycja japońskiej gospodarki - zdaniem prelegenta - jest również wynikiem zdolności Japończyków do tzw. twórczej imitacji oraz orientacji na procesy a nie na wyniki. Przystawione w trakcie wykładu tezy skłaniały do dalszych refleksji i pytań, o wyjaśnienie niektórych z nich poprosiliśmy w trakcie indywidualnego wywiadu, który prezentujemy poniżej.

> **Panie Profesorze w swoim wykładzie mówił Pan, że jednym ze źródeł sukcesu gospodarczego Japonii jest doskonała logistyka w zintegrowanych łańcuchach dostaw, jako potwierdzenie swojej tezy podał Pan Profesor przykłady wielu japońskich firm. Czy Pana zdaniem jest możliwe transponowanie japońskich doświadczeń w Polsce?**



PANI PROF. JAROSŁAW WITKOWSKI POD CZAS WYKŁADU  
ŹRÓDŁO ROZWOJU ZARZĄDZANIA LOGISTYCZNEGO W JAPONII (FOT. JANUSZ ŚNIEHUR)

>> Profesor nauk ekonomicznych JAROSŁAW WITKOWSKI Jest Prorektorem ds. Współpracy z Zagranicą, jak również kierownikiem Katedry Zarządzania Strategicznego i Logistyki na Wydziale Gospodarki Regionalnej i Turystyki w Jeleniej Górze Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Był uczestnikiem European Doctoral Programme in Entrepreneurship and Small Business Management, w latach 1995-1997 był stypendystą rządu japońskiego Monbusho na Uniwersytecie Studiów Zagranicznych w Tokio oraz na Uniwersytecie Hitotsubashi w Tokio. Profesor Jarosław Witkowski jest bardzo aktywną osobą, o czym świadczą pełnione licznie funkcje środowiskowe, a wśród nich: członka Rady European Institute of Advanced Studies in Management, członka European Association of International Education, członka Rady Programowej czasopisma *Gospodarka Materiałowa i Logistyka*, konsultanta wydawnictw naukowych PWE oraz PWN, eksperta PKA w Warszawie i wiele innych. Dorobek naukowy Profesora to ponad 100 publikacji, w tym 7 książek. Pełnił funkcję kierownika i wykonawcy kilkudziesięciu prac badawczych, w tym projektów finansowanych z programów europejskich PHARE i TEMPUS. W 1999 roku otrzymał nagrodę indywidualną Ministra Edukacji Narodowej za monografię pt.: *Logistyka firm japońskich*, był również wielokrotnie nagradzany za działalność naukowo-badawczą przez Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu oraz Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Wypromował: 7 doktorów, był recenzentem 12 przewodów doktorskich, 7 monografii habilitacyjnych oraz 2 wniosków o tytuł profesora. W chwilach wolnych Profesor Jarosław Witkowski chętnie poznaje tajniki historii fotografii, kultury japońskiej oraz aktywnie uprawia tenis ziemny.

Fakty świadczą o tym, że transponowanie japońskich doświadczeń w Polsce jest możliwe. W naszym kraju możemy zaobserwować wiele japońskich bezpośrednich inwestycji w takich sektorach jak motoryzacyjny, czy też w elektrotechniczny. Na Dolnym Śląsku w specjalnych strefach ekonomicznych, rozpoczęło się od Toyoty następnie przyszły inne firmy japońskie m.in. Toshiba. Doświadczenia tych firm wskazują jednoznacznie, że transponowanie japońskich doświadczeń w warunkach polskich jest całkowicie możliwe, zresztą to było udowodnione już dużo wcześniej, w krajach Europy Zachodniej i Stanach Zjednoczonych, kiedy to Japończycy przynosili tam swoją działalność produkcyjną. Chciałbym w tym miejscu powiedzieć, iż w czasie, kiedy ja przebywałem na stypendium Rządu Japońskiego, a moim opiekunem był znany japoński Profesor zarząd-

zania - Hiroyuki Itami, przeprowadziłem z nim wywiad i zapytałem o: „Możliwości inwestowania i przenoszenia doświadczeń japońskich do Polski”, wówczas Profesor Itami był bardzo sceptycznie nastawiony wobec możliwości inwestowania kapitału japońskiego w Polsce - stwierdził, że Polska jest poza obszarem zainteresowań japońskich przedsiębiorców oraz decydentów gospodarczych. Dzisiaj widać, że bardzo się mylił twierdząc, że Polska jest bardziej w obszarze wpływów gospodarki niemieckiej i innych krajów europejskich. Obserwowana w ostatnich latach aktywność japońskich inwestorów w Polsce dowodzi bowiem, że transponowanie doświadczeń jest możliwe aczkolwiek napotyka na wiele barier natury społeczno-psychologicznej. Brak zrozumienia dla japońskich metod i technik zarządzania widać zwłaszcza ze strony pracowników na stanowiskach robotniczych, którzy to pracownicy uważają, że powinni być tylko odpowiedzialni za konkretne zadania natomiast nie powinni angażować się w działania dotyczące poprawy jakości oraz doskonalenia procesów.

> **Co zdaniem Pana Profesora wpływa na takie postawy pracowników?**

Jest wiele czynników wpływających na takie postawy. Moim zdaniem najistotniejszym jest tutaj system motywowania. Powinien on być zbliżony do japońskiego systemu motywowania. W systemie japońskim nie ma wielkich rozbieżności pomiędzy wielkością wynagrodzeń na stanowiskach kierowniczych i robotniczych. U nas częściej przyjmuje się model amerykański, gdzie te „kominy” płacowe pomiędzy kierownictwem a pracownikami na stanowiskach robotniczych są bardzo duże. W Japonii wysokość wynagrodzeń naczelnego kierownictwa zwykle jest zaledwie kilkukrotnie wyższa niż pracowników na stanowiskach wykonawczych. Skuteczność transponowania japońskich doświadczeń zależy również od kompetencji kadr menedżerskich, które zarządzają przedsiębiorstwem. Dowodzi tego praktyka - jako potwierdzenie podam własne doświadczenia dotyczące dwóch fabryk



funkcjonujących w specjalnej strefie ekonomicznej w Żarowie. W jednej z tych fabryk o podobnej strukturze, podobnym profilu działalności i wielkości zatrudnienia system zarządzania oraz procesy wytwórcze wyglądały podobnie jak w Japonii. W tej fabryce pracowników z łatwością przekonywano do nowego stylu zarządzania. Druga fabryka zlokalizowana w tej samej strefie ekonomicznej w Żarowie była przykładem kompletnego fiaska, jeśli chodzi o wdrażanie tych koncepcji, ponieważ kadra zarządzająca nie miała jak dotąd doświadczeń w pracy poza Japonią. W firmie tej dochodziło nawet do wielu konfliktów pomiędzy pracownikami, a japońskim kierownictwem na tle kulturowym.

**> *Panie Profesorze, co zainspirowało Pana do zainteresowania się japońską gospodarką?***

Jak większość młodych ludzi postrzegałem Japonię jako kraj, który osiągnął sukces w rozwoju społeczno - gospodarczym. Ciekawa egzotyka i historia tego kraju zawsze mnie interesowały, można powiedzieć, że z sympatią odnosiłem się do tego kraju. Kiedy się tylko nadarzyła okazja żeby wyjechać na stypendium do Japonii, a taka okazja powstała, kiedy to został zaproszony do Polski, na początku lat dziewięćdziesiątych, ówczesny Dziekan Wydziału Handlu Uniwersytetu Hitotsubashi w Japonii Profesor Hiroyuki Itami. Był on zaproszony przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej jako doradca w okresie rynkowej transformacji gospodarczej. Kontakt z profesorem Hiroyuki Itami zaowocował w końcu wyjazdem na stypendium do Japonii. Z dużą przyjemnością mogę powiedzieć, że w tym roku, w związku z inauguracją nowego roku akademickiego na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu, będę miał zaszczyt być laudatorem w procesie nadania Panu Profesorowi Hiroyuki Itamiemu tytułu Doctora Honoris Causa. Tak, więc historia zatoczyła koło, będę miał okazję odwdziżyć się Panu Profesorowi.

**> *Czy Pan Profesor obecnie uczestniczy w jakichś projektach związanych z japońskim rynkiem?***

W grudniu ubiegłego roku Ambasada RP w Tokio zorganizowała po raz pierwszy dużą imprezę pod nazwą Polsko-Japońskie Forum Naukowe. W trakcie tego jednodniowego Forum, w którym uczestniczyło kilkudziesięciu przedstawicieli polskich i japońskich uczelni oraz różnych instytucji naukowych miałem zaszczyt występować jako moderator. Wcześniej wraz z zespołem naukowców z Tokyo University of Science podjęliśmy decyzję o rozpoczęciu wspólnych badań dotyczących bezpośrednich inwestycji japońskich na Dolnym Śląsku.

**> *Panie Profesorze, jest Pan kierownikiem Projektu „Model referencyjny logistyki miejskiej a jakość życia mieszkańców”, w którym uczestniczą również pracownicy naukowcy naszego Uniwersytetu. Czy mógłby Pan Profesor przybliżyć naszym czytelnikom, co jest główną ideą tego Projektu?***

Celem głównym Projektu jest opracowanie takiego modelu referencyjnego logistyki miejskiej, który wypełniałby nie tylko lukę w literaturze z tym związanej, ale również dostarczał takich rozwiązań w sferze logistyki mieszkańcom miasta, które w konsekwencji po-

służą poprawie jakości ich życia. W literaturze przedmiotu znane są podobne modele np. model SCOR czy model Global Supply Chain Forum, jednakże dotyczą one usprawniania procesów zachodzących w łańcuchach dostaw. Brak jest natomiast modelu referencyjnego w logistyce miejskiej. Dobrze się stało, że również z inicjatywy pracowników Uniwersytetu Zielonogórskiego: dr. inż. Krzysztofa Witkowskiego i dr. inż. Sebastiana Saniuka, a także pracowników Wyższej Szkoły Biznesu w Gorzowie Wielkopolskim i Uniwersytetu Przyrodniczego w Szczecinie podjęliśmy takie wspólne przedsięwzięcie - powstał trzyletni Projekt, na który otrzymaliśmy dofinansowanie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Jednym z istotnych elementów naszych badań w Projekcie będzie porównanie jakości życia mieszkańców Gorzowa Wielkopolskiego, Zielonej Góry i Jeleniej Góry z perspektywy logistyki miejskiej, czyli sprawnego i efektywnego przemieszczania osób i ładunków w miastach. Mamy nadzieję, że opracowany przez nas w ramach Projektu model referencyjny dla miasta średniej wielkości, stanowiąc będzie wzorzec rozwiązania organizacyjno-funkcjonalnego, które będzie mogło zostać wykorzystane przez władze badanych miast jako narzędzie usprawniające logistykę miejską.

**> *Panie Profesorze, jako reprezentanci środowiska akademickiego bacznie obserwujemy proponowane kierunki zmian szkolnictwa wyższego, czy mógłby Pan Profesor - na zakończenie naszej rozmowy - podać nam swoje stanowisko dotyczące reformy szkolnictwa wyższego?***

Kluczową sprawą, jeśli chodzi o reformę szkolnictwa wyższego jest internacjonalizacja zarówno badań, jak i działalności edukacyjnej. W zakresie działalności edukacyjnej dobrze działa proces wymiany naukowej pracowników i studentów np. w ramach Programu LLP Erasmus, który rozwija się bardzo dynamicznie. Jako kraj zrobiliśmy duży postęp w tym zakresie, dostosowując i przygotowując odpowiednie programy i tematykę zajęć na potrzeby studentów z zagranicy, które cieszą się dużym uznaniem. Natomiast nadal istnieje wiele do zrobienia, jeśli chodzi o działalność badawczą i równanie do najlepszych zespołów naukowych w Europie i świecie. Wydaje mi się, że aby tego dokonać należy zrezygnować z ilościowego rozwoju naukowego pracowników na rzecz działań jakościowych. Uważam, że powinno się publikować mniej, ale w najbardziej prestiżowych czasopismach z listy filadelfijskiej i unikać wielości publikacji w mniej znaczących wydawnictwach. Radykalnie powiem, że otwarcie przewodu doktorskiego w dziedzinie nauk ekonomicznych mogłoby być możliwe z jedną publikacją z listy filadelfijskiej. Natomiast przewodu habilitacyjnego po publikacji co najmniej dwóch. W chwili obecnej pracownicy naukowcy mają nieograniczony dostęp do światowej wiedzy, dlatego powiano się korzystać z takich możliwości i równać do najlepszych zespołów i ośrodków naukowych.

**> *Panie Profesorze, serdecznie dziękuję za rozmowę.***

Wywiad prowadziła Anetta Barska

## &gt; Podwójny sukces!!



17 czerwca na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego odbyły się publiczne obrony doktoratów - mgr inż. Hanny Bortnowskiej oraz mgr Bartosza Seilera. Promotorem obu prac doktorskich była Profesor Janina Stankiewicz. Nasza koleżanka Hanna przygotowała pracę doktorską nt.: *Zarządzanie rozwojem kompetencji "klienta wewnętrznego" w bankach*. Recenzentami w przewodzie doktorskim byli: Profesor Tadeusz Listwan z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu oraz Profesor Halina Czubaśiewicz z Uniwersytetu Gdańskiego. Natomiast nasz kolega Bartosz przygotował pracę doktorską nt.: *Uwarunkowania funkcjonowania organizacji trzeciego sektora w Polsce*. Pracę recenzowali: Profesor Ryszard Rutka z Uniwersytetu Gdańskiego oraz Pan Profesor Jan Skalik z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. W tym samym dniu Rada Wydziału Zarządzania podjęła uchwały w sprawie nadania Hannie Bortnowskiej oraz Bartoszowi Seilerowi stopnia doktora nauk ekonomicznych w zakresie nauki o zarządzaniu.

Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Anetta Barska

> WYDZIAŁ ELEKTROTECHNIKI,  
INFORMATYKI I TELEKOMUNIKACJI

>> INSTYTUT INFORMATYKI I ELEKTRONIKI



7-11 czerwca 2010 r. w Ośrodku Szkoleniowo Wypoczynkowym Ministerstwa Sprawiedliwości *Temida* w Świnoujściu



ujściu odbyła się już siódma Konferencja Naukowa oraz Warsztaty Szkoleniowe Instytutu Informatyki i Elektroniki *Informatyka - sztuka czy rzemiosło KNWS'X*. Współorganizatorem Konferencji był Oddział Wielkopolski Polskiego Towarzystwa Informatycznego, a patronat nad konferencją tradycyjnie już objęli: Jego Magnificencja Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego i Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Po raz pierwszy patronat nad konferencją objął IBM Polska, co niewątpliwie świadczy o wysokim poziomie naukowym i prestiżu Konferencji.

Na Konferencji zaprezentowano ponad 50 referatów naukowych, z których najlepsze zostaną opublikowane w renomowanych czasopiśmie naukowych. Wśród uczestników konferencji znaleźli się zarówno pracownicy Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji, jak i przedstawiciele wielu innych polskich ośrodków naukowych. W czasie Konferencji odbyły się trzy sesje specjalne. Dwie z nich były organizowane wspólnie z Wydziałem Matematyki, Informatyki i Ekonometrii Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Gorzowie Wielkopolskim. Poruszały one tematykę kryptografii i technologii mobilnych. Trzecia sesja specjalna została zorganizowana przez Urząd Komunikacji

Elektronicznej. Składała się ona z dwóch części i prezentowała różnorodną tematykę związaną z działalnością Urzędu, m.in. telewizji cyfrowej oraz szerokopasmowego, bezprzewodowego dostępu do Internetu.

Tradycyjny element Konferencji stanowił *Wieczór z Mistrzem*. W tym roku, jako gość specjalny, swój wykład wygłosił prof. Maciej M. Sysło z Uniwersytetu Wrocławskiego. Wystąpienie dotyczyło mechanicznych urządzeń do liczenia i przybrało bardzo nietypową, aczkolwiek interesującą formę. Było ono połączone z prezentacją eksponatów muzealnych, pochodzących z prywatnej kolekcji Profesora. Forma taka bardzo podobała się uczestnikom Konferencji, gdyż nie tylko mogli poznać historię tych urządzeń, ale również poprobować wykonania obliczeń z ich wykorzystaniem.

Część szkoleniowa Konferencji składała się z dwóch warsztatów. Pierwsze warsztaty *Czy warto jest znać IBM Rational Team Concert?* zostały zorganizowane wspólnie z IBM Polska i zostały poprowadzone przez ekspertów z tej firmy. Miały one na celu zapoznać uczestników z możliwościami platformy Jazz, wspierającej pracę zespołową przy produkcji oprogramowania. Drugie warsztaty *Celność podejmowania decyzji* zostały zorganizowane w dość luźnej

3



4



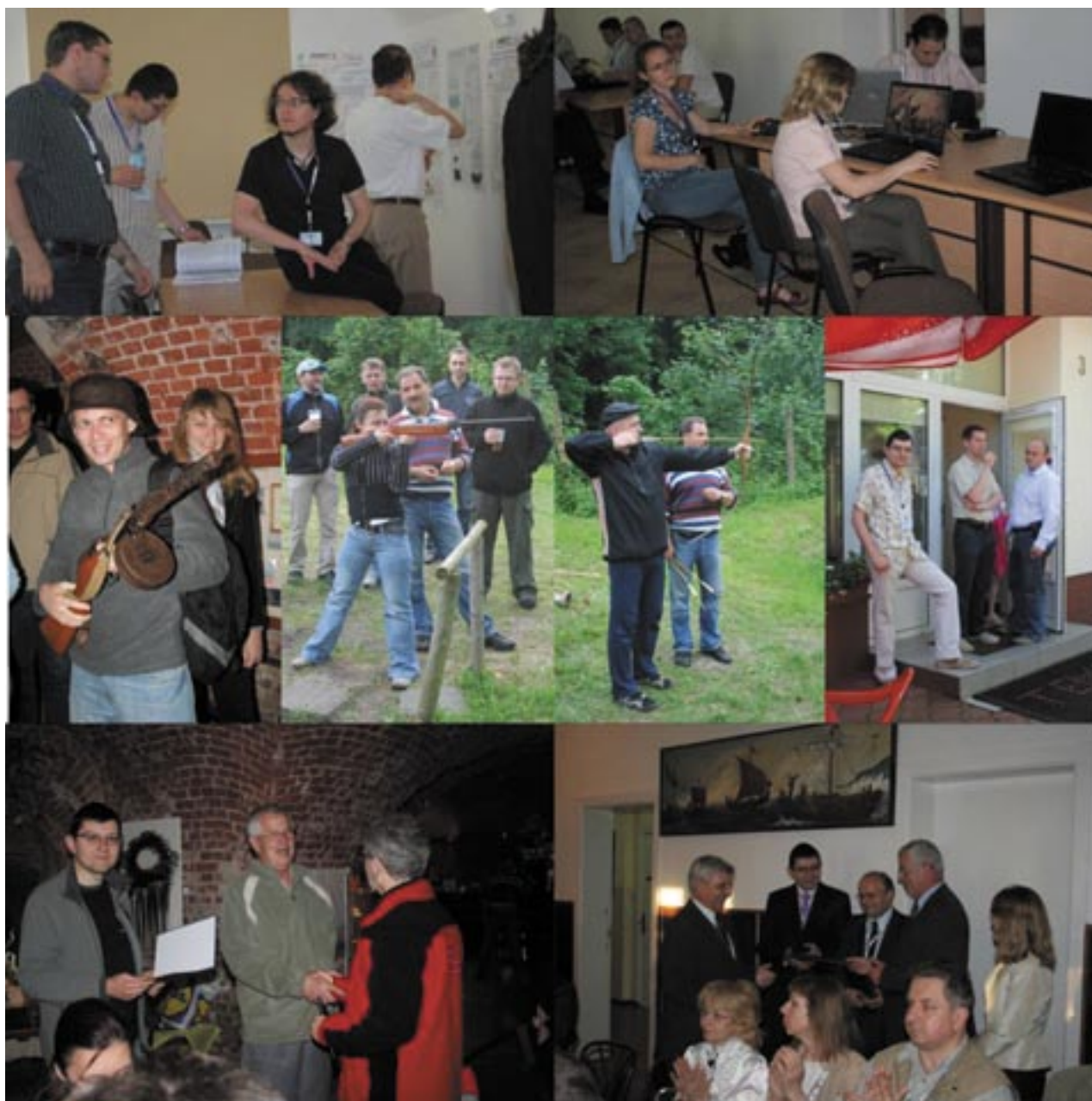
5

- 1 - OTWARCIE KONFERENCJI PRZEZ PROFESORA MARIANA ADAMSKIEGO
- 2 - UCZESTNICY KONFERENCJI
- 3 - WYSTĄPIENIA
- 4 - WARSZTATY SZKOLENIOWE PROWADZONE PRZEZ EKSPERTÓW Z IBM POLSKA
- 5 - PROFESOR MACIEJ M. SYSŁO W ROLI MISTRZA
- 6 - PREZENTACJA APARATURY POMIAROWEJ



6





TRAFNOŚĆ PODEJMOWANIA DECYZJI ORAZ OBRADY

formie. Celem tego warsztatu było głównie popracowanie nad celnością... oraz dobra zabawa.

Pomiędzy sesjami zaprezentowane zostały również możliwości nowoczesnych urządzeń pomiarowych firmy Tektronix. Prezentacja, wykonana przez przedstawiciela firmy Tessel, składała się z wygłoszenia referatu oraz wystawy aparatury pomiarowej.

Na końcu, nie można wspomnieć o sponsorach, którzy w dobie kryzysu ekonomicznego wsparli organizację Konferencji. Były to firmy: IBM Polska Sp. z o.o., ADB Polska Sp. z o.o., Tessel Sp. z o.o., Calmet Sp. z o.o. oraz StreamSoft Sp. J.

*Arkadiusz Bukowiec,  
Michał Doligalski*

## >>> INSTYTUT METROLOGII ELEKTRYCZNEJ

### > International School on Non-sinusoidal Currents and Compensation, ISNCC'2010

16 - 18 czerwca 2010 r. odbyła się w Łagowie, w hotelu Spa Morena, X Conference - Seminar „International School on Non-sinusoidal Currents and Compensation, ISNCC'2010” (X Szkoła - Konferencja Międzynarodowa Szkoła Prądy Niesinusoidalne i Kompensacja).

Organizatorem konferencji był Instytut Metrologii Elektrycznej i Instytut Inżynierii Elektrycznej.

Głównym celem, organizowanej co dwa lata, konferen-

cji jest wymiana doświadczeń pomiędzy specjalistami, kształcenie młodych pracowników nauki oraz upowszechnianie najnowszych osiągnięć naukowych i praktycznych dotyczących tematyki konferencji. Tematyka tegorocznej konferencji obejmowała zagadnienia: teorii mocy w obwodach elektrycznych z niesinusoidalnymi napięciami i prądami, kompensacji odkształceń w obwodach prądu przemiennego, implementacji układów energoelektronicznych w systemach niesinusoidalnych, jakości energii elektrycznej, pomiarów wielkości elektrycznych w systemach niesinusoidalnych.

W konferencji wzięło udział 45 uczestników z 14 państw. Uczestnicy reprezentowali ośrodki akademickie i instytucje naukowo - badawcze. W ramach „szkoły” zostało

#### > VIII Konferencja Systemy Pomiarowe w Badaniach Naukowych i w Przemysle SP'2010

21 - 23 czerwca 2010 r. odbyła się w Łagowie VIII Konferencja Naukowa *Systemy Pomiarowe w Badaniach Naukowych i w Przemysle SP'2010*, której organizatorem był Instytut Metrologii Elektrycznej Uniwersytetu Zielonogórskiego. Konferencja już tradycyjnie jest miejscem prezentacji wyników prac badawczych w zakresie szeroko rozumianej tematyki dotyczącej systemów pomiarowych, prowadzonych w ośrodkach akademickich, instytutach badawczych i w przemyśle. Tematyka VIII konferencji SP obejmowała zagadnienia teorii, konstrukcji i badania komputerowych systemów pomiarowych, zastosowań cyfrowego przetwa-



UCZESTNICY KONFERENCJI INTERNATIONAL SCHOOL ON NON-SINUSOIDAL CURRENTS AND COMPENSATION ISNCC'2010

zaprezentowanych 6 wykładów przez specjalistów z Belgii, Brazylii, Niemiec, Włoch i USA. W ramach konferencji zostało zaprezentowanych 30 prac. Wszystkie prace zostały zamieszczone w bibliotece cyfrowej IEEE Xplore, a najlepsze zostały rekomendowane przez Komitet Naukowy Konferencji do opublikowania w czasopiśmie *Przegląd Elektrotechniczny*.

W czasie wolnym uczestnicy konferencji korzystali z walorów turystycznych i przyrodniczych Łagowa. Tradycją konferencji stał się pieczony dzik serwowany podczas spotkania towarzyskiego przy grillu.

*Leszek Furmankiewicz,  
Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego  
Konferencji ISNCC'2010*

rzania sygnałów w konstrukcji narzędzi pomiarowych, analizę metrologiczną przetworników i systemów pomiarowych.

Tradycją konferencji jest prezentacja podczas sesji otwarcia aktualnej i ważnej dla środowiska metrologów tematyki przez zaproszonych specjalistów. W tym roku referaty koncentrowały się na zastosowaniach systemów pomiarowych w energetyce i zostały wygłoszone m.in. przez specjalistów z Zakładów Pomiarowo Badawczych Energetyki „Energopomiar” w Gliwicach.

W konferencji wzięło udział 60 uczestników reprezentujących wiele krajowych ośrodków akademickich oraz przedstawicieli przemysłu. Do programu konferencji zakwalifikowano 42 prace, które przedstawiono podczas dziewięciu sesji grupujących następujące zagadnienia: pomiary w energetyce, przetwarzanie sygnałów, systemy monitorowania, bezprzewodowe systemy pomiarowo-sterujące, pomiary wielkości elektrycznych, pomiary wiel-

&gt; UCZESTNICY KONFERENCJI SYSTEMY POMIAROWE W BADANIACH NAUKOWYCH I W PRZEMYSLE SP'2010



kości nieelektrycznych. Wybrane przez Komitet Naukowy konferencji referaty będą podstawą do opracowania przez autorów artykułów naukowych, które zostaną opublikowane w czasopiśmie PAK.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się Warsztaty z LabVIEW, zorganizowane przez firmę National Instruments dla uczestników konferencji.

Organizatorzy mają nadzieję, że nowe miejsce obrad (hotel Spa Morena), wspaniały klimat i malowniczy krajobraz okolic Łagowa pozostawi miłe wspomnienia i zachęci do udziału w kolejnej IX Konferencji organizowanej w 2012 r.

*Ryszard Rybski,  
Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Konferencji SP'2010*

## > WYDZIAŁ FIZYKI I ASTRONOMII

5 - 9 lipca 2010 r. odbyły się we Lwowie trzecie z kolei warsztaty naukowe *Workshop on Current Problems in Physics*.

Warsztaty są efektem aktywnie rozwijającej się współpracy pomiędzy fizykami i astronomami z Uniwersytetu

&gt; FOT.: WIESLAW LEONSKI



&gt; FOT.: WIESLAW LEONSKI

Lwowskiego im. Franko, Instytutu Fizyki Optycznej we Lwowie oraz Wydziału Fizyki i Astronomii Uniwersytetu Zielonogórskiego. Poprzednie dwa spotkania odbyły się w ubiegłym roku najpierw we Lwowie w lipcu, a potem w Zielonej Górze w październiku. Organizatorem kolejnej konferencji w 2011 roku będzie Wydział Fizyki i Astronomii Uniwersytetu Zielonogórskiego.

W tym roku reprezentacja naszej uczelni składała się z sześciu fizyków: prof. A. Drzewińskiego, prof. M. Dudka, dr S. Kondej, prof. W. Leońskiego, prof. B. Padlyaka, prof. K. Urbanowskiego i astronoma prof. G. Melikidze.

Zaprezentowane referaty przedstawiały aktualne badania prowadzone w zaangażowanych w warsztaty ośrodkach naukowych. Stanowiły one inspirację do ożywionych dyskusji, a co więcej, zawiązana współpraca pomiędzy poszczególnymi uczestnikami powinna zaowocować wspólnymi publikacjami.

Sylwia Kondej

## > WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

20 czerwca 2010 r. **prof. Wiesław Hładkiewicz** uczestniczył w Londynie w uroczystości 60-lecia powstania Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie (PTNO) (Polish Society of Arts and Sciences Abroad). Wygłosił tam, obok prof. dra inż. Stanisława Portalskiego (prezesa PTNO), a także dr Joanny Pyłat (wicedyrektor Instytutu Kultury Europejskiej Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie) wykład nt.: *Działalność Światowej Rady Badań nad Polonią i Stowarzyszenia <<Polska>> na rzecz emigracji*. Wspomnianą uroczystość poprzedziła publikacja książki prof. Stanisława Portalskiego pt. *Zarys Historii Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie*.

## >> INSTYTUT HISTORII

### > Oświecenie a współczesność. Francusko-niemiecko-polska konferencja w Zielonej Górze i Warszawie

7 sierpnia zakończył się cykliczny program *CompaRaisons*. Jego będąca grą słów nazwa świetnie oddaje idee

przedsięwzięcia - *comparaison* to z francuskiego *porównanie*, zaś *raison* znaczy rozum.

Zadaniem tego finansowanego przez Unię Europejską programu było porównawcze ujęcie epoki Oświecenia we Francji, Niemczech i Polsce podczas wykładów, seminariów i dyskusji odbywających się każdego lata w jednym z trzech państw, co akuratnie wpisuje się w nurt poszukiwań jedności w różnorodności państw Europy oraz oświeceniowych fundamentów współczesnego świata. Celem programu było także poszerzenie współpracy pracowników i studentów uczelni partnerskich zajmujących się problematyką Oświecenia, co dla niektórych okazało się punktem startowym kolejnego międzynarodowego przedsięwzięcia: *Englobe: Enlightenment and Global History, w którym Uniwersytet Zielonogórski reprezentują prof. Dariusz Dolański oraz doktorantka Anna Janczys*.

W programie brali udział wykładowcy, doktoranci i studenci kierunków humanistycznych kilku uczelni: Universität Potsdam (uczelnia koordynująca program), Universität Jena, Université de Versailles Saint Quentin-en-Yvelines, Université Paris Ouest Nanterre La Défense, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Uniwersytet Zielonogórski. Pierwsze dwie odsłony programu odbyły się w Poczdamie (14 - 27 lipca 2008) oraz Paryżu i Wersalu (20 lipca - 01 sierpnia 2009).

Tego lata uczestnicy przenieśli się do Zielonej Góry i Warszawy, w rekordowej liczbie przekraczającej 70 osób. Uniwersytet Zielonogórski reprezentowali przedstawiciele Instytutu Historii (prof. Dariusz Dolański, dr Małgorzata



> KAI PATRI; PROF. DARIUSZ DOLAŃSKI; PROF. IWAN D'APRILE; AULA REKTORA-TU; AUT. ANNA JANCZYS



> PRACA W GRUPIE (ALIX WINTER, ANNA JANCZYS, LARISA STRESE, KRISTINA-MONIKA HINNEBURG, TOBIAS LUKSCH, MACIEJ LUBIK; MUZEUM ZIEMI LUBUSKIEJ; AUT. KAI PATRI)



Konopnicka, dr Jarosław Kuczer, doktoranci: Anna Janczys, Kamil Wasilkiewicz oraz studenci: Monika Alechno, Joanna Mikołajczyk, Aleksandra Wawrzyńczyk, Kamil Kwaśniak, Damian Matuszczak, Mateusz Pazgan, Maciej Lubik), a także Instytutu Filologii Polskiej (dr Magdalena Hawrysz, prof. Sławomir Kufel).

26 lipca, inauguracyjnym wykładem *Aufklärung und Garten*, konferencję otworzył prof. Dariusz Dolański (*spiritus movens* tegorocznego przedsięwzięcia), już pierwszego dnia wysoko podnosząc poprzeczkę. Był to jedyny wykład podczas tej edycji, gdyż w tym roku postanowiono podkreślić warsztatowy charakter programu skupiając się na referatach studenckich, dyskusjach i pracach grupowych, lecz, podobnie jak podczas dwóch ostatnich edycji, i tym razem konferencja miała charakter interdyscyplinarny poruszając zagadnienia z zakresu historii, filozofii, literaturoznawstwa czy historii sztuki.

Każda uczelnia miała do dyspozycji jeden dzień na realizację jednego z pięciu bloków tematycznych, na jakie podzielono konferencję, tj.: *Istota ludzka, Państwo, Nauka, Globalizacja* oraz *Religia*, która przypadła Uniwersytetowi Zielonogórskiemu.

Zajęcia odbywały się głównie w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze, lecz nie wszystkie. Trzeciego dnia wszyscy uczestnicy udali się do Wyższego Seminarium Duchownego w Paradyżu, gdzie przedstawiciele Uniwersytetu Zielonogórskiego, w oparciu o referaty Moniki Alechno i Macieja Lubika, przygotowali debatę dotyczącą współczesnych problemów religijnych w kontekście historycznym epoki Oświecenia, wzbudzając przy tym najgorętszą dyskusję ze wszystkich, które miały miejsce podczas całego programu *CompaRaisons*. Dwa dni później zajęcia odbyły się w Pałacu Książęcym w Żaganiu, gdzie swoje referaty dotyczące oświeceniowej percepcji istoty ludzkiej wygłosili studenci z Wersalu. W obu

przypadkach zajęcia połączone były ze zwiedzaniem.

Na drugą część konferencji uczestnicy udali się do Warszawy. W swym kształcie zasadniczo różniła się ona od części pierwszej. Jeszcze w Zielonej Górze studenci zostali przyporządkowani do czterech grup roboczych mających na celu opracowanie następujących tematów: *Warszawa w 18-wiecznym malarstwie, Arystokracja i jej rezydencje, Z parku Powązkowskiego na Cmentarz Powązkowski. Ludzie Oświecenia, Oś Saska. Historyczne śródmieście Warszawy*. Na czele każdej grupy stała uczestniczka programu *Englobe*: Anna Janczys, Alix Winter, Larisa Strese, Emilie Al Saleh. Przed wyjazdem do stolicy członkowie grup zbierali informacje dotyczące danych zagadnień i starali się określić koncepcję pracy nad tematem.

Po przybyciu do Warszawy studenci mieli dwa dni na przygotowanie prezentacji swobodnie poruszając się po stolicy dzięki wcześniej rozdany mapom oraz biletom. Taka forma warsztatów dała obcokrajowcom możliwość aktywnego poznania polskiego Oświecenia i historii Polski w ogóle. Program zakładał także zwiedzanie Zamku Królewskiego, a ostatniego dnia również Łazienek, gdzie, w Podchorążówce, wszystkie grupy przedstawiły rezultaty swoich dociekań.

*CompaRaisons* okazały się świetnym forum współpracy międzynarodowej. Umożliwiły wymianę poglądów, jednocześnie uczulając na wrażliwość na niektóre tematy, pozwoliły na zawarcie nowych kontaktów i znajomości, były miejscem na poszerzenie wiedzy i rozwój umiejętności, w tym językowych.

Każdy był pod wrażeniem znakomitej organizacji polskiej edycji, za którą odpowiadał dyrektor Instytutu Historii, prof. Dariusz Dolański. Goście wyrazili chęć powrotu do Zielonej Góry, a studenci liczą na dalszą współpracę między partnerskimi uczelniami.

Maciej Lubik



## > WYDZIAŁ INŻYNIERII LĄDOWEJ I ŚRODOWISKA

### > KONFERENCJE

#### IV European Conference on Computational Mechanics - ECCM 2010

IV European Conference on Computational Mechanics - ECCM 2010 odbyła się w Paryżu, w dniach 16-21 maja 2010 roku. Jest to cykliczna konferencja organizowana przez European Community on Computational Methods in Applied Sciences (ECCOMAS), a jej podtytuł *Solids, Structures and Coupled Problems in Engineering* wskazuje, że poświęcona była modelowaniu materiałów, konstrukcji i zagadnień sprzężonych w różnych dziedzinach inżynierii. Warto wspomnieć, że druga konferencja z tej serii odbyła się w Krakowie (26-29 lipca 2001r.). Konferencje ECCM cieszą się dużym światowym uznaniem i gromadzą wielu uczestników. W konferencji ECCM 2010 uczestniczyło około 2 tysiące naukowców z całego świata, obrady odbywały się w dużym funkcjonalnym centrum kongresowym Palais de Congrès de Paris położonym w sąsiedztwie Łuku Triumfalnego.

Uniwersytet Zielonogórski był reprezentowany przez prof. Mieczysława Kucznię, który na prośbę organizatorów CMM 2010 zorganizował wspólnie z prof. R. Lammeringiem z Hamburga i prof. W. Ostachowiczem z Gdańska mini-symposium pt.: *Computational Aspects of Smart Structures and Materials*. Tematyka tego mini-symposium wzbudziła duże zainteresowanie uczestników i uznanie organizatorów CMM 2010, którzy umieścili je w pierwszym dniu programu konferencji bezpośrednio po ceremonii otwarcia. Mini-symposium Computational Aspects of Smart Structures and Materials obejmowało 3 sesje, w czasie których wygłoszono 10 referatów 20-minutowych oraz jeden półgodzinny referat sekcyjny typu keynote. W referatach tych naukowcy z Belgii, Francji, Niemiec, Polski, USA i Włoch zaprezentowali najnowsze osiągnięcia materiałowe i technologiczne w dziedzinie rozwiązań konstrukcyjnych i symulacji komputerowych procesów mechaniczno-temperaturowych, obejmujące także problematykę monitoringu stanu konstrukcji (Structural Health Monitoring). Wszystkie sesje tego mini-symposium cieszyły się dużym zainteresowaniem, w każdej z nich uczestniczyło około 40-45 osób. Prof. M. Kuczma przewodniczył jednej z sesji oraz wygłosił referat pt.: *Hysteretic response of shape memory alloy trusses*.

Mieczysław Kuczma

#### 15. Bohemian-Saxon-Silesian Mechanics Colloquium

19 czerwca 2010 odbyło się kolejne już, 15. międzynarodowe spotkanie naukowców Bohemian-Saxon-Silesian Mechanics Colloquium we Wrocławiu zorganizowane przez Instytut Inżynierii Lądowej Politechniki Wrocławskiej. Nasz Instytut Budownictwa reprezentowali prof. Mieczysław Kuczma i mgr Bożena Kuczma z Zakładu Mechaniki Budowli. Zainteresowanie spotkaniami BSSMC potwierdził też swoim uczestnictwem dr Jerzy Hanćkowiak, emerytowany pracownik z Wydziału Mechanicznego UZ. Celem tych



cyklicznych spotkań jest wzajemna prezentacja ośrodków naukowych i wymiana doświadczeń oraz możliwość wygłoszenia referatów głównie przez młodych adeptów nauki w języku angielskim.

W czasie 15. Kolokwium gospodarze wygłosili 8 referatów w ramach dwóch sesji, powierzając prowadzenie jednej z nich prof. M. Kucznie. Dopełnieniem sesji naukowych była prezentacja bazy laboratoryjnej - uczestnicy Kolokwium mieli możliwość zapoznać się z bogato i nowocześnie wyposażonym, akredytowanym laboratorium wrocławskiego Instytutu Inżynierii Lądowej. Spotkanie było też okazją do wręczenia autorom i uczestnikom tego naukowego spotkania przywiezionych z Zielonej Góry wielu egzemplarzy świeżo wydanej monografii pt.: *Advances in the Mechanics of Inhomogeneous Media* (red. Cz. Woźniak, M. Kuczma, R. Świtka, K. Wilmański).

Bożena Kuczma

#### V Międzynarodowa Konferencja - Ochrona i rekultywacja dorzecza Odry - węgiel brunatny surowcem Nadodrza

10-11 czerwca 2010 r. w Łagowie Lubuskim odbyła się V Międzynarodowa Konferencja pt.: *Ochrona i Rekultywacja Dorzecza Odry - węgiel brunatny surowcem Nadodrza*, zorganizowana przez Instytut Inżynierii Środowiska Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Podobnie do poprzednich, obecna edycja Konferencji miała na celu kompleksowe wykorzystanie bogactw naturalnych regionu i ochronę środowiska naturalnego. Tym razem uczestnicy Konferencji skupili się na węglu brunat-



> KOMITET ORGANIZACYJNY W OSTATNIH PRZYGOTOWANIACH DO KONFERENCJI (OD LEWEJ: PROF. A. GREINERT, PROF. U. KOŁODZIEJCZYK, MGR INŻ. J. KOSTECKI, DR INŻ. B. WALCZAK, MGR INŻ. M. CWIĄKAŁA).



> PROF. T. KUCZYŃSKI - PROREKTOR UZ...MAMY NIE TYLKO DWE RECE I NIEWĄTPLIWIE DAMY RADĘ ROZWIĄNAĆ EKSPLOATACJĘ WĘGLA BRUNATNEGO NA ŚRODKOWYM NADODRZU...



> BLISKO 100 UCZESTNIKÓW KONFERENCJI SŁUCHA WYSTĄPIENIA PROF. A. GREINERTA

nym, jako strategicznym surowcu dla rozwoju regionu, a tematami wiodącymi były: eksploatacja węgla brunatnego, rekultywacja terenów zdegradowanych, ochrona zasobów naturalnych, gospodarka wodna i leśna oraz zrównoważony rozwój dorzecza.

Referaty i dyskusje panelowe dotyczyły wielu zagadnień związanych z zagospodarowaniem złóż węgla brunatnego, a głównie: eksploatacji, stanu i jakości zasobów, perspektyw wydobycia węgla brunatnego oraz ekologicznych aspektów gospodarki surowcowej.

Piątą konferencję z cyklu *Ochrona i Rekultywacja Dorzecza Odry* rozpoczęła minuta ciszy ku pamięci Przewodniczącego Komitetu Naukowego Konferencji - prof. Henryka Greinerta. Było to pierwsze spotkanie bez udziału Profesora, inicjatora Konferencji i prekursora zielonogórskiej szkoły rekultywacji.

Następnie miały miejsce powitania i krótkie przemówienia, m.in: Prorektora ds. Nauki Uniwersytetu Zielonogórskiego - prof. Tadeusza Kuczyńskiego, Przewodniczącego Komitetu Naukowego - prof. Andrzeja Greinerta, Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych - Leszka Banacha, Prezesa Zarządu Kopalni Węgla Brunatnego Sieniawa - Andrzeja Bika, wójta gminy Łągów - Antoniego Oleszkiewicza, wójta gminy Lubrza - Eugeniusza Chamarczuka oraz dyrektora Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska - dr. inż. Zbigniewa Lewickiego.

Część wstępną Konferencji zwińczył referat wprowadzający prof. Urszuli Kołodziejczyk pt.: *Charakterystyka złóż węgla brunatnego w województwie lubuskim*, który przedstawił zarys problematyki konferencji - od definicji węgla po opis licznych (eksploatowanych i perspektywicznych) złóż w regionie: Babina, Mosty, Cybinka, Gubin, Henryk, Sieniawa (złóże eksploatowane od 1873 r. aż do dzisiaj) i Zielona Góra (tutaj, w 1840 r. powstała pierwsza kopalnia węgla brunatnego na Ziemi Lubuskiej). Zdaniem prof. Urszuli Kołodziejczyk, Ziemia Lubuska wkrótce może stać się znaczącym zagłębieniem węgla brunatnego w Polsce.

Po krótkiej przerwie rozpoczęła się zasadnicza część konferencji. Pierwszy referat, zaprezentowany przez Marcina Chodaka z Katedry Górnictwa Odkrywkowego AGH w Krakowie, dotyczył możliwości zagospodarowania złóż węgla brunatnego w rejonie Gubina, ze szczególnym uwzględnieniem warunków społecznych i przyrodniczych. Poruszył on problem oporu społecznego wobec wszelkich inwestycji związanych z górnictwem.

Zagadnienie to wielokrotnie wracało jeszcze w trakcie dalszych obrad. Następnie mogliśmy wysłuchać referatów gości z Niemiec: Dirka Knoche - *Infection of scots pine afforestations (Pinus sylvestris L.) by annosum root rot (Heterobasidion annosum (Fr.) Bref.) in the eastern german lignite district* oraz Uwe Bartholomäusa z Zwickau - *Złóża węgla brunatnego po obu stronach Nysy Łużyckiej i ich rekultywacja na przykładzie kopalni odkrywkowej Berzdorf*. Drugi referat był wygłoszony w języku polskim, co wzbudziło owacje publiczności. Obaj prelegenci podali przykłady, jak doskonale można pogodzić postęp w górnictwie odkrywkowym z walorami środowiska naturalnego i przedstawili różne technologie rekultywacyjne z rejonu Bezdorf, oparte na zrównoważonym rozwoju i uwzględniające ochronę gatunkową roślin i zwierząt, a także - zasobów naturalnych oraz dziedzictwa kulturowego.

Pierwszą część konferencji zakończył temat dotyczący biogazowni i ogólnie odnawialnych źródeł energii, poruszony przez Czesława Karczmara, prezesa firmy C.K. Ziemiaków z Zielonej Góry. Wywołał on ożywioną dyskusję, m.in. prof. Zbigniewa Kasztelewicza z AGH, który zwrócił uwagę na trudności w porównywaniu przemysłu węglowego z producentami tzw. energii zielonej, którzy zyskują oczywistą przewagę, głównie dzięki wsparciu państwa i UE.

Druga część obrad plenarnych dotyczyła badań geoboznawczych oraz rekultywacji terenów poeksploatacyjnych. Prof. Zbigniew Kasztelewicz przekonywał tym razem do stawiania na górnictwo, zapewniając o jego kluczowej roli dla bezpieczeństwa energetycznego Polski, wzrastającym zapotrzebowaniu na ten surowiec w Europie, jak i głównej roli, jaką pełni węgiel brunatny w produkcji energii w Niemczech. Profesor zwrócił też uwagę na fakt, że Turcja i Grecja - kraje niewątpliwie rozwinięte w dziedzinie turystyki - już wyprzedziły Polskę pod względem wydobycia węgla brunatnego, gdy tymczasem Polska, jako jedyny kraj posiadający znaczące zasoby węgla brunatnego, zmniejsza sukcesywnie jego wydobycie.

Trzecią część konferencji stanowiły prezentacje firm, dotyczące zastosowań różnych materiałów w rekultywacji terenów poeksploatacyjnych. Znalazły się tutaj, między innymi, wystąpienia: dyrektora firmy WAPECO - Aleksandra Widucha na temat zastosowania popiołów lotnych oraz dyrektora wrocławskiego oddziału firmy CETCO Poland - Cezarego Szarugiewicza, o szerokim wykorzystaniu



&gt; ZBIOROWA FOTKA PRZED OŚRODKIEM LEŚNIK W ŁAGOWIE



&gt; WYCIECZKA PO ŁAGOWIE



&gt; BIESIADA WIECZORNA: MACIEJ WRÓBLEWSKI I ANNA GABRYŚ

mat bentonitowych. Następnie dr Brigitte Scholz z Niemiec - w referacie *Ten principles for the treatment of post mining landscapes* zaprezentowała liczne przykłady rekultywacji terenów poeksploatacyjnych z rejonu Cottbus. Kolejne referaty tej części Konferencji skupiły się na konstruowaniu map sozologicznych, jak i baz danych, służących do stworzenia wspólnej (polsko-niemieckiej) mapy, ułatwiającej działania transgraniczne na rzecz rekultywacji terenów zdegradowanych wydobywaniem węgla brunatnego.

Podczas dyskusji doszło do serii pytań, dotyczących zarówno poszczególnych wystąpień, jak i przyszłości eksploatacji węgla brunatnego.

Późnym popołudniem uczestnicy Konferencji wybrali się na spacer po Łagowie, zwiedzając zabytkową zabudowę

Łagowa, w tym: zamek Joannitów oraz park. Profesjonalną obsługę zapewniły przewodniczki turystyczne: dr inż. Ewa Ogiółda z Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz Anna Gabryś z Urzędu Gminy w Łagowie.

O zmierzchu rozpoczęła się konferencyjna biesiada nad brzegiem Jeziora Łagowskiego. Były kietbaski, karkówki, dziki i... inne „osobliwości przyrody”. Wspaniałą oprawę muzyczną zapewnił znany muzyk - Maciej Wróblewski. Wszyscy otrzymali w prezencie najnowszą autorską płytę Artysty z Jego osobistą dedykacją.

Nazajutrz, wyjazdem do Kopalni Węgla Brunatnego Sieniawa Sp. z o.o. rozpoczęła się sesja terenowa. Tam dotoczyli do nas uczestnicy XIII Sympozjum Glacitektoniki, jakie równolegle odbywało się na Uniwersytecie Zie-

lonogórskim. Po prelekcji dotyczącej eksploatacji węgla i pracy w kopalni, wygłoszonej przez Prezesa Zarządu Kopalni Sieniawa - Andrzeja Bika, uczestnicy konferencji zwiedzili odkrywkę eksploatacyjną w rejonie siodła IX Kopalni Sieniawa, gdzie szczegółowe tajniki eksploatacji ujawniał mgr inż. Jerzy Jarosz.

Następnie, każdy z uczestników konferencji mógł przekonać się o skuteczności rekultywacji terenów poeksploatacyjnych podczas odpoczynku nad Jeziorkiem Cichym (dawne siodło VII Kopalni Sieniawa). Tutaj też miała miejsce prelekcja na temat sposobów rekultywacji, wygłoszona przez leśników: dr. inż. Marka Maciantowicza oraz inż. Jarosława Guzowskiego.

Kolejnym punktem programu było zwiedzanie obiektów Pętli Borsyńskiej, należących do Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego - niemieckiego pasma fortyfikacji z II Wojny Światowej, zlokalizowanego w gminie Lubrza. Powitał nas tutaj wójt gminy - Eugeniusz Chamarczuk.

Po wędrowce przez chłodne korytarze Pętli Borsyńskiej uczestnicy Kon-



&gt; PRZY ODKRYWCE SIODŁA IX KOPALNI SIENIAWA



&gt; UCZESTNICY KONFERENCJI PODCZAS SPOTKANIA W KOPALNI „SIENIAWA”



&gt; NAD JEZIOREM CICHE ZASTANAWIAJĄ SIĘ: TO RODZIMY CZY TEŻ ZREKULTYWOWANY LAS?



WÓJT GMINY LUBRZA ELIGENIUSZ CHAMARCZUK I PROF. URSZULA KOŁODZIEJCZYK Z LIZ (W ŚRODKU) W TOWARZYSTWIE BOGDANA CHOŁODY (Z LEWEJ) ORAZ PIOTRA WARSZCZOLAKA (Z PRAWNEJ) Z LUBUSKIEGO ZARZĄDU MELIORACJI I URZĄDZEN WODNYCH W ZIELONIEJ GÓRZE WITAJĄ UCZESTNIKÓW KONFERENCJI W BORSZTYNIE



BUNKRY PIĘTLI BORUSZYŃSKIEJ NIEWIATPLIWIE ZASKOCZYŁY WSZYSTKICH

ferencji wrócili do Łagowa, gdzie podsumowano i zakończono Konferencję.

Warto podkreślić, że zasadniczym efektem Konferencji była wymiana wzajemnych doświadczeń z naszymi zachodnimi sąsiadami, ożywiona dyskusja między przedstawicielami nauki, biznesu oraz władz lokalnych, a także liczne wydawnictwa naukowe (trzy Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego - seria Inżynieria Środowiska oraz kolejny numer Civil and Environmental Engineering Reports). Zadowoleni są zarówno Uczestnicy jak i Organi-

zatorzy Konferencji. I wszyscy wzajemnie składają sobie w tym miejscu należne ukłony. Nie pozostaje więc nic innego, jak zaprosić Państwa na następną konferencję - już za trzy lata. Może do tego czasu węgiel brunatny stanie się dominującym surowcem energetycznym w naszym kraju? A być może, inny problem z zakresu ochrony i rekultywacji dorzecza Odry stanie się tematem przewodnim kolejnej Konferencji?

Urszula Kołodziejczyk, Andrzej Greinert, Marcin Bielowicz

## > NOBLISTKA W SZEREGACH UZ

Nasza koleżanka - Daria Bajon (Błaszczyk) - studentka Inżynierii Środowiska na Wydziale Inżynierii Lądowej i Środowiska Uniwersytetu Zielonogórskiego, przewodnicząca Wydziałowego Koła Naukowego „SKAMIENIALI”, za swoje dotychczasowe osiągnięcia i pracę została doceniona i zdobyła tytuł najlepszego studenta województwa lubuskiego w konkursie Studencki Nobel 2010 - Twoja Szansa na Sukces.

Wywiad z Noblistką Darią Bajon:

- **Dlaczego zdecydowałaś się na udział w konkursie Studencki Nobel? Jakie „korzyści” za tym przemawiały?**

- **D.B.:** W ubiegłym roku brałam udział w Konkursie Primus Inter Pares. Podczas zbierania dokumentów wybrałam się do Parlamentu Studenckiego, gdzie jedna z tamtejszych osób zapytała mnie dlaczego nie startowałam również w Studenckim Noblu. Wtedy po raz pierwszy usłyszałam o tym konkursie, lecz było już za późno na zgłoszenie się. Dlatego w tym roku postanowiłam spróbować swoich sił.

- **Jakie nadzieje wiązałaś z udziałem w konkursie Nobel 2010?**

- **D.B.:** Jak już wcześniej wspomniałam, w konkursie Studencki Nobel 2010 brałam udział po raz pierwszy i szczerze mówiąc nie wiedziałam czego się spodziewać. Nie sądziłam, iż mam szansę zająć jakieś znaczące miejsce i nie oczekiwałam niczego szczególnego. Kiedy okazało się, że zostałam finalistką oraz laureatką etapu regionalnego województwa lubuskiego bardzo się zdziwiłam.



- **Jakie cechy, zainteresowania, aktywność są Twoją najmocniejszą stroną?**

- **D.B.:** Wiele osób mówi mi, że jestem bardzo aktywna, nie pozostaje mi nic innego jak się z tym zgodzić. Bardzo lubię żyć w ruchu. Kolejne wyzwania motywują mnie do dalszego działania. Sama nie wiem skąd mam tyle energii. Ale sądzę, że wytrwałość i systematyczność są to cechy, które dają mi siłę.

- **Oprócz studiowania udzielasz się w samorządzie, bierzesz udział w badaniach naukowych. Jak postrzegasz swoją aktywność? Jakie cele sobie wyznaczasz?**

- **D.B.:** Tak, to prawda. W życiu studenckim chętnie się udzielam. Sądzę, że to przez mój charakter, który nie pozwala mi stać w miejscu. Chętnie pomagam innym oraz angażuję się w nowe interesujące przedsięwzięcia. Nie wyobrażam sobie innego życia. Natomiast jeżeli chodzi o cele, najważniejsza jest dla mnie rodzina, dlatego zawsze staram się stawiać ją na pierwszym miejscu.

- **Jak widzisz swoją przyszłość zawodową za 10 lat?**

**D.B.:** Nikt z nas nie wie, co przyniesie przyszłość, lecz nie ukrywam, że moją przyszłość zawodową chciałabym wiązać z moim wykształceniem. Dlatego już teraz buduję solidne fundamenty mojej przyszłej kariery zawodowej opartej na systematyczności oraz ciężkiej pracy.

- **Gratulujemy sukcesu!**

Wydziałowe Koło Naukowe SKAMIENIALI

## WYDZIAŁ MATEMATYKI, INFORMATYKI I EKONOMETRII

- > 16 czerwca odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr Anny Fiedorowicz pt.: *Acykliczne kolorowanie grafów*. Promotorem rozprawy był prof. Mieczysław Borowiecki, a recenzentami pracy doktorskiej byli dr hab. Maria Kwaśnik (Politechnika Rzeszowska) i prof. Adam Paweł Wojda (Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie). Na mocy uchwały Rady Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii UZ nasza koleżanka uzyskała tytuł doktora nauk matematycznych. Serdecznie gratulujemy!
- > Profesor Roman Zmysłony uczestniczył w międzynarodowej konferencji International Conference on Trends and Perspectives in Linear Statistical Inference, LINSTAT 2010, 27-31 Lipiec 2010, Tomar, Portugalia. Konferencja jest kolejną, pierwszą zorganizowaną nie w Polsce, w serii odbywających się co dwa lata, począwszy od roku 1972. Profesor Zmysłony jest Członkiem Komitetu Naukowego cyklu. Na tegorocznej konferencji wygłosił zaproszony wykład plenarny pt.: *Likelehood ratio test with inequality constrains on parameter space*.
- > 27.07-17.08 prof. UZ Anna Karczewska złożyła wizytę w Uniwersytecie w Vinh (Wietnam), z którym Uniwersytet Zielonogórski współpracuje od 2009 roku. Profesor Karczewska wygłosiła serię wykładów na temat stochastycznych równań ewolucyjnych. Następnie w dniach 18-27.08 profesor Karczewska brała udział w Międzynarodowym Kongresie Matematyków, Hyderabad ICM 2010. Kongresy Matematyków, największe na świecie imprezy matematyczne, odbywają się raz na cztery lata. Tegoroczny kongres uświetniła swoją obecnością Pani Prezydent Indii, która wręczała laureatom prestiżowe nagrody środowiska matematycznego, medale Fieldsa oraz nagrody Cherna, Gaussa i Nevelliny. W kongresie brało udział ponad 3000 delegatów z całego świata, w tym zaledwie kilkunastu z afiliacjami z Polski. Profesor Karczewska była jedną spośród kilku polskich matematyków wygłaszających na Kongresie referat. Tytuł jej referatu "Convolution type stochastic Volterra equations in Hilbert space". Warto podkreślić, że pełny koszt uczestnictwa profesor Karczewskiej w Kongresie Matematyków (wraz z przelotem) został pokryty przez Instytut Matematyczny PAN.
- > Podczas 48th International Symposium on Functional Equations w Batz-sur-Mer we Francji, Justyna Jarczyk otrzymała *ISFE Medal for outstanding contributions to the 48th International Symposium on Functional Equations 2010*.
- > 3-5 września 2010 r. na Wydziale odbyła się XXIV Szkoła Dydaktyki Matematyki.



XXIV SZKOŁA DYDAKTYKI MATEMATYKI  
ZIELONA GÓRA, 3-5 WRZEŚNIA 2010  
Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii  
Uniwersytet Zielonogórski



W trakcie jej trwania wygłoszono kilkanaście referatów dotyczących nauczania „królowej nauk”, zarówno w ramach tradycyjnego procesu lekcyjnego jak i poprzez realizowanie dodatkowych projektów edukacyjnych. Dyskutowano o stosowaniu metod aktywizujących, nauczaniu czynnościowym oraz wykorzystaniu w dydaktyce technik komputerowych.

Dorota Krassowska



- > Firma Streamsoft, znany ogólnopolski producent i dostawca oprogramowania dla biznesu, nagrodzony Złotym Laurem Konsumenta 2010 - w ramach współpracy z Uniwersytetem Zielonogórskim - przygotowała dla studentów Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii UZ kolejną edycję nieodpłatnego szkolenia w zakresie finansów i księgowości na bazie systemu klasy ERP (ang. Enterprise Resource Planning). Władze Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii promują wszelkie inicjatywy mające na celu zwiększenie atrakcyjności studiów, w tym przypadku, uwzględniając zapotrzebowanie studentów wydziału oraz pomysły pracowników, udostępniają niezbędne zasoby logistyczne. Studenci świadomi jakie wymagania stawia przyszłym pracownikom rynek pracy wiedzą, że sama wiedza i "teoria" nie zawsze są wystarczającym argumentem przekonującym pracodawcę o przydatności absolwentów na dane stanowisko pracy. Pracodawcy często kierują się umiejętnościami praktycznymi związanymi z uczestnictwem w stażach, praktykach lub innych formach aktywności, wymagających umiejętności zastosowania wiedzy w "praktyce". Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu absolwentów jak również potencjalnych pracodawców, władze oraz pracownicy wydziału zaprosili do współpracy firmę Streamsoft - najdynamiczniej rozwijającego się producenta oprogramowania w Polsce (wg raportu DiS 2010). W ramach współpracy firma Streamsoft organizuje dla studentów staże i praktyki jak również szkolenia w formie "warsztatów" poszerzających wiedzę i umiejętności posługiwania się takimi narzędziami jak zintegrowane systemy informatyczne (ZSI). Dzięki temu studenci zdobędą kolejną umiejętność, która zwiększy ich szanse na rynku pracy. Efekty współpracy pomiędzy Uniwersytetem, a firmą Streamsoft są bardzo wymierne. W okresie dwóch ostatnich lat w firmie Streamsoft atrakcyjną pracę podjęło kilkunastu absolwentów WMiE. Wiedza właścicieli firmy Streamsoft wskazuje, że różne badania rynku pracy pokazują, że w okresie ostatnich 5 lat większość przedsiębiorców mocno zainwestowała w informatyzację własnych firm, dlatego pracodawcy chętniej poszukują kandydatów, którzy mieli okazję uczyć się, w trakcie studiów lub podczas praktyk studenckich, obsługi zintegrowanych systemów informatycznych klasy ERP. Szkolenie z obsługi systemu ERP - Streamsoft PRESTIŻ



przeprowadzą doświadczeni specjaliści, którzy realizowali wdrożenia systemu w takich firmach jak: Inter Groclin Auto, Bohamet, Beزالin, Gorgiel. Uczestnicy szkolenia otrzymają specjalny certyfikat potwierdzający umiejętności zdobyte w trakcie szkolenia. Szkolenie

planowane jest na pierwszą połowę października 2010 r., natomiast szczegółowe informacje dotyczące uczestnictwa oraz formularz zgłoszeniowy dostępne są na stronie [www.fe.wmie.uz.zgora.pl](http://www.fe.wmie.uz.zgora.pl).

*Janusz Jabłoński*

## > WYDZIAŁ NAUK BIOLOGICZNYCH

### > I Zielonogórska Wystawa Kotów Domowych

W niedzielę, 23 czerwca w Ogrodzie Botanicznym odbyła się I Zielonogórska Wystawa Kotów Domowych, której organizatorami była Alternatywa Zielonogórska i Uniwersytet Zielonogórski. Wystawa miała na celu nie tylko wyłonienie kocich piękności, ale również uświadomienie, że najlepszym właścicielem kota jest właściciel odpowiedzialny. Dla zdrowia i kondycji naszych pupili ważne jest nie tylko dobre jedzenie, ale również szczepienia, zabiegi profilaktyczne, a ze względu na ilość bezdomnych kotów - także sterylizacja.

Gości i wystawiających powitał Dziekan Wydziału Nauk Biologicznych Uniwersytetu Zielonogórskiego - prof. Leszek Jerzak.

W komisji sędziowskiej zasiadli:

- > Ewa Kubiak - hodowca rodowodowych kotów brytyjskich BajBri\*PL w Zielonej Górze,
- > Monika Wiszniewska - lekarz weterynarii,
- > dr Anna Timoszyk i mgr Jan Cichocki - z ramienia Wydziału Nauk Biologicznych UZ.

Do wystawy zostały zakwalifikowane 24 koty. Oceniana była zdrowotność kotów: jakość sierści, kondycja, a także łagodność. Szczególnie uważnie sprawdzane były książeczki zdrowia kotów i ich regularne szczepienie. Dodatkowe punkty zdobywały koty wysterylizowane. Sędziowie podkreślali istotność kastracji zwierząt - w przeciwdziałaniu ich bezdomności. Koty jako pospolity drapieżnik obszarów zurbanizowanych mają również wpływ na populacje ptaków. Dlatego istotne jest świadome ograniczanie ich rozmnażania.

Obok głównego konkursu, w którym przeprowadzana była ocena sędziowska, zielonogórzanie wybierali również Kota Publiczności. Dzieci chętnie uczestniczyły w zorganizowanym dla nich konkursie rysunkowym. Prace oceniał znany zielonogórski grafik Robert M. Jurga. W trakcie imprezy



ogłoszono również wyniki internetowego konkursu fotograficznego „KOTO-FOTO”.

Zwycięzcy zostali nagrodzeni medalami oraz cennymi upominkami, wśród których znalazły się leżaczki dla kotów, drapaki, transportery, książki i różne „kocie” drobiazgi. Nagrody rzeczowe zostały ufundowane przez Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo S.A. w W-wie oraz Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego. Wszystkie dzieci biorące udział w konkursach zostały nagrodzone słodyczkami. Mali uczestnicy imprezy dostali również kolorowe baloniki. Dodatkową atrakcją dla dzieci było malowanie na buziach „kocich mordek”.

I Zielonogórska Wystawa Kotów Domowych była pierwszą imprezą zorganizowaną w Ogrodzie Botanicznym UZ skierowaną dla mieszkańców Zielonej Góry. Pomimo deszczowej aury cieszyła się dużym zainteresowaniem, przerastającym nawet oczekiwania organizatorów. Według szacunków organizatorów wzięło w niej udział ok. 300 zwiedzających. W organizacji wystawy pomagali studenci Wydziału Nauk Biologicznych ze Studenckiej Organizacji Naukowej i Krajoznawczej oraz praktykanci i magiŝtranci z Katedry Zoologii WNB.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za przybycie. Bardzo staraliśmy się, żeby wypadło wszystko jak najlepiej. Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy wszystkich na wystawę w przyszłym roku. Mamy nadzieję, że coroczne wystawy naszych pupili wpiszą się w program imprez zielonogórskich.

*Agnieszka Ważna, Jan Cichocki*



## WYDZIAŁ MECHANICZNY

### > Konferencja w Moskwie

12 września 2010 r. członkowie Kół Naukowych działających na Wydziale Mechanicznym wzięli udział w Konferencji Naukowej, która odbyła się w Moskwie. Tematem konferencji było „Bezpieczeństwo na stanowisku pracy”. Gospodarzem Konferencji był Moskiewski Państwowy Uniwersytet Technologiczny „STANKIN”. W Konferencji Naukowej udział wzięło jedenastu studentów z Kół Naukowych: 3P, Biomedus, AZM. Konferencja trwała trzy dni. Wygłoszono ponad 30 artykułów (osiem z Uniwersytetu Zielonogórskiego). Opiekę nad studentami sprawował dr inż. Mariusz Jenek oraz dr inż. Władysław Papacz. Przez kolejne trzy dni żacy przedstawiali prezentacje dotyczące ochrony środowiska w miejscu pracy, wytwarzania powierzchni biomedycznych, ekologicznego oraz ekonomicznego stosowania świetlówek energooszczędnych oraz



wiele innych tematów związanych z wpływem techniki na środowisko. Obecność na konferencji umożliwiła studentom poszerzenie wiedzy na temat występujących problemów związanych z ochroną środowiska, zaznajomienie się ze strukturą dydaktyczną Uniwersytetu STANKIN, który ma bardzo zaawansowane technologicznie centrum obróbki ubytkowej. Po obradach mieliśmy możliwość zwiedzenia pięknego miasta jakim jest Moskwa. Gospodarze zorganizowali dla studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego wycieczkę objazdową po najważniejszych atrakcjach. Rosyjscy studenci opiekowali się polskimi kolegami przez cały okres pobytu w Rosji. Całość imprezy przebiegała w ciepłej i miłej atmosferze. Chcieliśmy złożyć serdeczne podziękowania Parlamentowi Studenckiemu za dofinansowanie wyjazdu.

*Grzegorz Jędraszczyk*

### > Wdrożenie na finiszu

Miło nam donieść o bardzo dobrej współpracy pomiędzy Uniwersytetem Zielonogórskim a firmą Linstal z Jasienia. Firma Linstal sp. z o.o. jest wyspecjalizowanym przedsiębiorstwem zajmującym się produkcją modułowych konstrukcji stalowych.

Linstal w ramach kooperacji badawczej współpracuje ściśle z Uniwersytetem Zielonogórskim. Dzięki temu firma korzysta z potencjału wzajemnej wymiany doświadczeń pomiędzy gospodarką a nauką przy uwzględnieniu zrównoważonego rozwoju w aspekcie środowiskowym, społecznym i gospodarczym. Celem podjętej w 2008 roku współpracy jest zdobycie wiedzy w zakresie stosowania nowych innowacyjnych rozwiązań technicznych i technologicznych w procesie produkcji urządzeń. Aktualnym przykładem współpracy jest praca nad koncepcją i wdrożeniem rozwiązań w dziedzinie automatyzacji i robotyzacji przy produkcji elementów wytwórni mas bitumicznych i mieszanek betonowych.

Zespół pod kierunkiem Prof. dr hab. inż. M. Galickiego, (dr inż. Piotr Kuryło, dr inż. J. Cyganiuk, dr inż. Edward Tertel) opracował koncepcję zrobotyzowania procesu technologicznego spawania poszycia konstrukcji kontenerowych. Zaproponowane rozwiązanie znalazło uznanie, czego wyrazem jest prowadzone w firmie wdrożenie.

*Piotr Kuryło*



## WYDZIAŁ PEDAGOGIKI, SOCJOLOGII I NAUK O ZDROWIU

### > Obrony

17.05.2010 r. na Wydziale Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Anny Dec, która pod kierunkiem prof. Zbigniewa Izdebskiego napisała dysertację pt.: *Obraz kobiet świadczących usługi seksualne w Polsce*. Recenzentami pracy byli prof. Alicja Kargulowa oraz prof. dr hab. Maria Beisert. Gratulujemy!

Katarzyna Kochan

### > Absolwenci Wydziału Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu na rynku pracy

Rynek szkolnictwa wyższego, rozwinięty w ostatnich 20 latach do niebywałych rozmiarów, wymagania akredytacyjne oraz rynku pracy, zabieganie o zdobycie lub utrzymanie prestiżu przez poszczególne uczelnie wzmacniają zainteresowanie władz uczelni jakością i efektywnością kształcenia. Jakość kształcenia wyznaczają między innymi: jakość zarządzania jednostką, zadowolenie ze studiowania oraz ocena przygotowania studentów do zawodu. Niektóre komponenty są oceniane przez społeczność akademicką pracowników i studentów, a inne przez pracodawców.

Nowa ustawa o szkolnictwie wyższym, która prawdopodobnie zacznie obowiązywać od 1.10.2011 roku nałoży na władze uczelni obowiązek śledzenia losów zawodowych absolwentów. Z myślą o doskonaleniu jakości kształcenia oraz z ciekawości poznawczej w maju i czerwcu 2010 roku przeprowadzono na Wydziale Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu badanie losów zawodowych absolwentów. Populację generalną badań stanowiły osoby, które zakończyły edukację w uczelni w ciągu ostatnich 5 lat (od roku akademickiego 2004/2005 do 2008/2009). Respondenci rozpoczęli naukę jako pierwsi studenci Uniwersytetu Zielonogórskiego, co mogło zmienić wagę ich dyplomów na rynku pracy. Pedagogika cieszy się mimo niżu demograficznego stałym, dużym zainteresowaniem kandydatów, przyciąga osoby chcące pracować w przyszłości z ludźmi, oddziaływać na nich w różnych obszarach - nauczania, wychowania, wsparcia, opieki, resocjalizacji. W opinii obiegujonej uznawana jest za kierunek wybierany często przez osoby niemające „innego pomysłu na życie”, takie które raczej nie podejmą pracy 'na własny rachunek' lecz będą szukały zatrudnienia w istniejących instytucjach, budżetowych, samorządowych, trzeciego sektora. Tym bardziej poznawanie losów zawodowych absolwentów tego kierunku wydaje się ciekawe poznawczo.

Przeprowadzone na wydziale badania miały charakter sondażu diagnostycznego o podobnym zakresie informacji jak w badaniach absolwentów prowadzonych przez GUS. Ankiety on-line umieszczono na stronie wydziału w zakładce adresowanej do absolwentów. Dla uniemożliwienia lub przynajmniej utrudnienia dostępu do ankiety przypadkowym internautom wypełnienie ankiety wymagało podania hasła. W listowym zaproszeniu skierowanym do wszyst-

kich 2620 absolwentów kierunku pedagogika i socjologia z lat objętych badaniem zamieszczono hasło dostępu. Na prośbę udziału w badaniach odpowiedziało 606 byłych studentów wydziału (23%), 515 absolwentów pedagogiki i 91 absolwentów socjologii. Struktura próby odzwierciedla strukturę populacji generalnej pod względem płci, roku ukończenia studiów, kierunku oraz specjalności.

Prowadzenie badań za pomocą Internetu rodzi wątpliwości co do ostatecznego kształtu próby, jednak jest tańsze i wygodne dla badaczy i respondentów. W decyzji o wykorzystaniu Internetu przeważyły argumenty ekonomiczne, ale także chęć zaproszenia absolwentów na stronę wydziału.

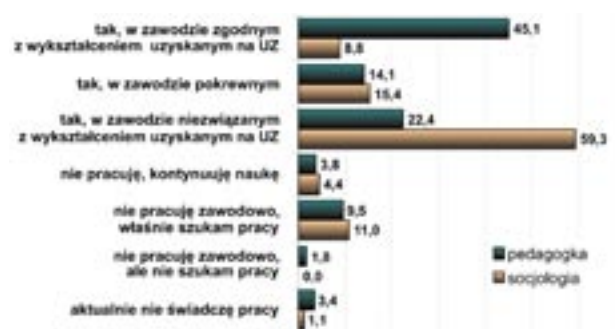
Najobszerniejsza część badań dotyczyła sytuacji zawodowej absolwentów, w szczególności ich aktywności zawodowej. Kafeteria odpowiedzi uwzględniała nie tylko fakt świadczenia pracy, ale także jej związek z uzyskanym wykształceniem. Dodatkowo ustalono charakter zatrudnienia i lokalizację miejsca pracy absolwentów oraz stabilność w zawodzie. Poszukiwano także odpowiedzi na pytanie, po jakim czasie absolwenci podejmowali pierwszą pracę i gdzie jej szukali. Respondentów proszono również o wskazanie czynników ułatwiających i utrudniających skuteczne poszukiwanie pracy.

W badaniach koncentrowano się głównie na sytuacji zawodowej absolwentów, ale proszono także o retrospektywną ocenę przygotowania do zawodu, wyboru kierunku studiów i czasu spędzonego na uczelni. Pytano także, czy absolwenci są skłonni rekomendować uczelnię, wydział i kierunek innym.

Podstawowa w ocenie sytuacji zawodowej absolwentów jest informacja o ich aktywności na rynku pracy (wykres 1). Wskaźniki zatrudnienia absolwentów pedagogiki (81,6%) i socjologii (83,5%) są zbliżone do wskaźnika w skali kraju zaprezentowanego w raporcie GUS z monitoringu rynku pracy wynoszącego w II kwartale 2009 roku 80%.

Absolwenci wydziału uczestniczący w badaniach zasilili nie tylko lokalny rynek pracy. Około jednej trzeciej (35,8% - pedagogika; 31,6% - socjologia) pracuje po ukończeniu studiów w Polsce, poza województwem lubuskim. Ponad połowa (59,5%) byłych studentów pedagogiki (59,5%) i socjologii (61,9%) pracuje w województwie lubuskim. Przy czym socjologowie znacznie częściej niż pedagogowie (28,1% : 47%) są zatrudnieni w samej Zielonej Górze.

#### Czy Pan/Pani pracuje zawodowo?



Wykres 1. Aktywność zawodowa absolwentów WPSiNoZ

Większość absolwentów pedagogiki znajduje zatrudnienie w jednostkach budżetowych (64,5%) co ma związek ze specyfiką tegoż kierunku. Wśród absolwentów socjologii uczestniczących w badaniach przeważają osoby pracujące w sektorze publicznym jako pracownicy najemni (65,0%). Nieliczni respondenci, przedstawiciele obu kierunków (3,5% - pedagogika; 9,3% - socjologia) są właścicielami firm prywatnych. Co dziesiąty respondent pracuje w sektorze publicznym w jednostkach pozabudżetowych.

Sytuacja zawodowa respondentów nie zawsze jest stabilna. Jedna piąta z nich zmieniała pracę dwa i więcej razy. 23,6% pedagogów i 37,1% socjologów zmieniało pracę jeden raz. Ponad połowa absolwentów pedagogiki (54,9%) i nieco mniej socjologów (42,7%) nie zmieniała pracy do chwili uczestnictwa w badaniach.

Respondenci, przedstawiciele obu kierunków wskazywali podobne powody zmiany pracy, choć nie zawsze miały one taką samą wagę. Najczęściej wymieniane to:

- > brak satysfakcji z pracy (33,9% pedagogika ; 46,2% socjologia),
- > awans lub korzystniejsza oferta (39,0% pedagogika ; 4,2% socjologia),
- > niskie wynagrodzenie (40,7% pedagogika ; 36,5% socjologia),
- > uciążliwa atmosfera w pracy (27,5 pedagogika ; 26,9% socjologia),

Ponadto absolwenci socjologii niemal dwa razy częściej niż absolwenci pedagogiki (17,3% : 8,9%) wskazywali likwidację stanowiska pracy jako powód zmiany zatrudnienia. Pośród przyczyn zamiany pracy socjology wskazywali także na brak możliwości rozwoju, a pedagodzy na sprawy rodzinne i wygaśnięcie umów czasowych czy prac na zastępstwo.

Analizując sytuację absolwentów na rynku pracy pytano także o czynniki utrudniające i ułatwiające otrzymanie pracy (wykres 2 i wykres 3). Respondenci mogli wskazywać kilka czynników, dlatego dane na wykresach nie sumują się do stu. Jako przeszkodę w uzyskaniu pracy wskazywano przede wszystkim ograniczenia liczby ofert. Ważnym utrudnieniem startu w zawodzie jest także brak stażu pracy i doświadczenia. Sytuacja zawodowa absolwentów nie jest łatwa: z jednej strony ograniczona liczba ofert pracy z drugiej trudne do spełnienia oczekiwania pracodawców, oznaczające konieczność zdobywania doświadczenia zawodowego w trakcie studiów.

Wskazując czynniki pomocne w otrzymaniu pracy poza formalnym wykształceniem bardzo często wskazywano przypadek i zbieg okoliczności, rekomendacje osób trzecich, czyli to, na co absolwent nie ma wpływu. Podkreślano też rangę dodatkowych kompetencji i gotowości do kształcenia się oraz uporu w poszukiwaniu pracy.



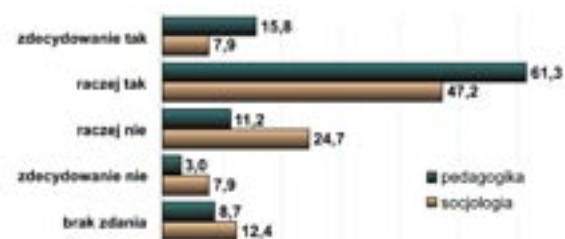
Wykres 2. Czynniki utrudniające otrzymanie pracy



Wykres 3. Czynniki ułatwiające otrzymanie pracy

O poziomie uczelni i zadowoleniu jej absolwentów z otrzymanego wykształcenia świadczy, wśród wielu innych czynników, gotowość rekomendowania uczelni, czy wydziału innym. Zadano uczestnikom badań pytanie: *Czy poleciliby studia na UZ innym?* Uzyskane odpowiedzi można uznać za zadawalające. Większości byłych studentów, szczególnie pedagogów skłonna jest polecić naszą uczelnię innym jako miejsce do studiowania (77,1% pedagogika; 55,1% socjologia) choć są to najczęściej odpowiedzi mniej zdecydowane (raczej tak). Jednak jeśli dodać, że większość badanych, zwłaszcza pedagogów, deklaruowała także zadowolenie z wyboru uczelni i kierunku studiów to władze wydziału i uczelni mogą mieć powód do satysfakcji. Oczywiście należy dążyć do takiej poprawy oferty i warunków kształcenia, aby wszyscy studenci byli ambasadorami uczelni w przyszłości.

#### Czy poleciliby studia na UZ innym?



Wykres 4. Rekomendacja Uczelni przez absolwentów

Zgromadzony materiał empiryczny zawiera jeszcze wiele ważnych dla władz wydziału informacji, które nie zmieściły się w krótkiej prezentacji. Wyniki badań zaprezentowano na Zjeździe Socjologicznym w sekcji poświęconej szkolnictwu wyższemu. Zostały także przedstawione członkom Rady Wydziału. Prezentacja graficzna jest umieszczona na stronie wydziału w zakładce dla absolwentów, aby i oni mogli zapoznać się z rezultatami badań, w których zgodzili się uczestniczyć.

Podsumowując zaprezentowane i nie zaprezentowane w komunikacie wyniki badań losów absolwentów WPSiNoZ można powiedzieć, że:

- > absolwenci wydziału nie wyróżniają się szczególnie na rynku pracy, wskaźniki ich aktywności zawodowej i oczekiwania wobec pracy są zbieżne z sytuacją absolwentów innych wyższych uczelni opisywaną w badaniach ogólnopolskich,
- > absolwenci pedagogiki znajdują zatrudnienie w zawodzie zgodnym z posiadanym wykształceniem, choć niekiedy szukanie zajmuje więcej czasu niż by oczekiwali, natomiast absolwenci socjologii w większości pracują na różnych stanowiskach, gdzie ich wykształcenie i przygotowanie okazało się przydatne pracodawcy, ale nie jako socjologowie, bo takich stanowisk jest niewiele;
- > absolwenci WPSiNoZ zasilają nie tylko lokalny rynek pracy,
- > absolwenci pedagogiki to przede wszystkim pracownicy „budżetówki”, którzy mimo niesatysfakcjonujących zarobków mają większe poczucie stabilności w zawodzie,
- > zadowolenie z dokonanego wyboru kierunku kształcenia, aktywność w kołach naukowych i udział w wolontariacie są dobrymi prognostykami znalezienia pracy w zawodzie
- > większość absolwentów WPSiNoZ poleciliby studia na UZ innym, choć mniej takich deklaracji złożyli studenci socjologii niż pedagogiki.

W warunkach konkurencyjności szkół wyższych, władze wielu uczelni już interesują się tym, jakie szanse na rynku pracy mają i jakie miejsce na nim zajmują absolwenci ich uczelni. Wiedza o losach zawodowych byłych studentów może być wykorzystana dwójako: do poprawy procesu kształcenia, ale i w celach marketingowych, przy rekrutacji kandydatów na studia. Śledząc losy absolwentów nie należy jednak zapominać, że w warunkach dynamicznie zmieniającej się gospodarki są to dane historyczne, których wartość prognostyczna dla obecnych studentów może nie być wielka.

Regularne badanie losów absolwentów wymaga niemałych nakładów finansowych. Władzom WPSiNoZ udało się ograniczyć wydatki do opłat za wysyłkę listów, bowiem nie poniesiono kosztów obsługi elektronicznej i obróbki statystycznej dzięki zaangażowaniu dr Edyty Mianowskiej i dr. Jarosława Wagnera. Władze wydziału wyrażają tym osobom podziękowanie za pomoc w realizacji projektu.

Elżbieta Kołodziejska

### > V lecie Programu Profilaktycznego *Słoneczniej*



Od pięciu lat w Zielonej Górze realizowany jest Program Profilaktyczny *Słoneczniej* adresowany do młodzieży szkół gimnazjalnych, jej rodziców i nauczycieli. Opracowany został z inicjatywy prof. Grażyny Miłkowskiej przy współudziale pracowników Zakładu Opieki, Terapii i

Profilaktyki Społecznej, jako odpowiedź na wyniki badań wskazujących na zdecydowany wzrost zachowań agresywnych wśród młodzieży, głównie uczniów szkół gimnazjalnych. Pomysł programu spotkał się z dużą przychylnością władz samorządowych, czego wyrazem było przeznaczenie środków finansowych na jego realizację ze środków Urzędu Miasta (w ramach konkursu ofert na realizację zadania publicznego).

W realizację programu bardzo aktywnie włączyły się - poza pracownikami wspomnianego Zakładu oraz studentami specjalności *opieka i profilaktyka niedostosowania społecznego* - Komenda Miejska Policji oraz Fundacja „Bezpieczne Miasto”. Od dwóch lat niekłamnymi liderami działań profilaktycznych realizowanych w ramach *Słoneczniej* stają się pedagodzy szkolni i nauczyciele zielonogórskich gimnazjów.

Konwencja Programu Profilaktycznego *Słoneczniej* wpisuje się w działania podejmowane w gimnazjach w ramach Szkolnych Programów Profilaktyki, wzbogaca i poszerza propozycje wewnętrzne, przede wszystkim zaś pobudza do inicjatywy środowisko lokalne - tak znaczące w efektywnej profilaktyce.

Cele Programu:

- > tworzenie środowiskowego programu profilaktyki w zakresie przeciwdziałania zachowaniom agresywnym młodzieży i innym formom patologii społecznej w okresie dorastania,
- > podnoszenie wiedzy i kompetencji nauczycieli, uczniów, rodziców oraz studentów w zakresie przeciwdziałania podejmowaniu czynników ryzyka przez młodzież w okresie dorastania,
- > wskazanie szkołom możliwości korzystania z zasobów uczelni (ludzkich i programowych) w opracowaniu i realizowaniu programów profilaktycznych,



- > włączanie pracowników i studentów Wydziału Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Zielonogórskiego w tworzenie środowiskowego systemu profilaktycznego,
- > rozwijanie współpracy między Władzami Miasta, Policją, szkołami gimnazjalnymi a Uniwersytetem; podejmowanie wspólnych działań na rzecz zapobiegania niedostosowaniu społecznemu młodzieży (szczególnie zachowaniom agresywnym),
- > wskazanie szkołom propozycji działań wzbogacających szkolne programy profilaktyki,
- > integracja środowiska lokalnego na rzecz zapobiegania agresji,
- > wytykanie liderów środowiskowych do pracy nad przeciwdziałaniem agresji,
- > wdrażanie studentów do podejmowania działalności profilaktycznej w środowisku lokalnym.

W ciągu pięciu lat trwania programu zrealizowano wiele ofert. W pierwszej edycji programu zaproponowano pedagogom szkolnym udział w Warsztatach dotyczących konstruowania programów profilaktyki agresji prowadzonych przez B. Gwizdek i E. Sottys. Autorki przedstawiły realizację autorskiego programu opublikowanego w książce pt.: *Gimnazjalny projekt profilaktyczno-wychowawczy*. Warsztaty pozwoliły na poznanie metod i planowania pracy z uczniami agresywnymi oraz skutecznego zapobiegania eskalacji zachowań agresywnych. Istotnym walorem programu w pierwszym roku jego działania były wykłady prowadzone przez prof. G. Miłkowską oraz zaproszonych gości m.in. prof. J. Danilewską dotyczące specyfiki okresu dorastania, istoty zachowań agresywnych oraz mechanizmów rządzących zachowaniami agresywnymi. Mgr J. Szymańska autorka książki pt.: *Programy profilaktyczne. Podstawy profesjonalnej psychoprofilaktyki*, szeroko omówiła czynniki ryzyka i czynniki chroniące młodych ludzi przed podejmowaniem zachowań ryzykownych, wskazała też na rolę strategii profilaktycznych w efektywnej pracy z uczniami agresywnymi.

Warto podkreślić również, że realizowano comiesięczne wykłady dla mieszkańców Zielonej Góry - rodziców młodzieży w okresie adolescencji, a tematyka wykładów związana była z problemami wieku dorastania, czynnikami ryzyka, uwarunkowaniami agresji nastolatków, sposobami rozpoznawania zaburzeń w zachowaniu młodzieży, pomocy dziecku i rodzinie. Wykłady odbywały się w ramach corocznej „Akademii dla rodziców” prowadzonej przez prof. Grażynę Miłkowską.

W ramach współpracy z Gazetą Lubuską ukazywały się cotygodniowe artykuły prasowe - dotyczące problematyki wychowawczej i profilaktycznej, przygotowane przez pracowników Zakładu Opieki, Terapii i Profilaktyki Społecznej. Spotykały się one z żywym odzewem ze strony mieszkańców czego dowodziły telefony od czytelników.

W roku 2006 do lubuskich gimnazjów wyruszyli detektywi i pracownicy ochrony z zielonogórsko-gorzowskiej policyjnej szkoły „O’chikara”. W ich programie były m.in. pokazy najprostszych technik samoobrony, informacje dotyczące unikania i rozpoznawania sekt oraz informowania o zagrożeniach wynikających z używania narkotyków. Najważniejsze jednak były praktyczne wskazówki jak uczniowie mogą zminimalizować agresję w swoim otoczeniu i skutecznie bronić się przed jej eskalacją.

Bardzo ważnym elementem realizowanego programu były podejmowane inicjatywy profilaktyczne przeprowadzone przez studentów opieki i profilaktyki niedostosowania społecznego, koordynowane przez pracowników naukowych - dotyczące realizacji zajęć warsztatowych w gimnazjach

(realizowane w latach 2006-2010). Spotkania studentów z gimnazjalistami poświęcone były kształceniu ich umiejętności społecznych w zakresie: radzenia sobie z własną agresją, rozpoznawania zachowań agresywnych oraz kształcenia umiejętności intrapsychicznych i interpersonalnych. Zagadnienia te stanowiły i stanowią nieodzowny aspekt profilaktyki zachowań agresywnych. Patrząc z punktu wymogów profilaktyki, to właśnie strategia edukacyjna jest najbardziej skuteczna w niwelowaniu niepożądanych zachowań, pomaga młodym ludziom w rozwijaniu podstawowych i prawidłowych umiejętności życiowych.

Jednym z celów, jaki postawili przed sobą autorzy Programu było integrowanie środowiska zielonogórskiej młodzieży, kształtowanie postaw wzajemnej akceptacji i zdrowej rywalizacji we wspólnie realizowanych zadaniach. Stąd też - obok wspomnianych propozycji - opracowano cykl działań integracyjno-profilaktycznych (nazwany Turniejem Szkół Gimnazjalnych), w którym uczniowie zmagali się o Puchar Prezydenta Miasta. W programie Turnieju zawarto szereg zadań o charakterze poznawczym i sprawnościowym. Do tradycji przeszły już: Turniej pomocy przedmedycznej, Festiwal Profilaktycznych Form Teatralnych, gimnazjalne zawody pływackie, zawody rowerowe połączone z wiedzą o ruchu drogowym, bieg patrolowy, rozgrywki w piłkę siatkową, czy - cieszący się bardzo dużym zainteresowaniem młodzieży - turniej strzelecki. Realizowano też konkurencje literackie, plastyczne (pod hasłem: *Mówię: NIE*, czyli konkurs antypatologiczny”), konkurs fotograficzny, w którym młodzież miała zadanie sfotografować najbardziej niebezpieczne miejsca w Zielonej Górze oraz konkurs filmowy *Moja szkoła to wielka metafora* w trakcie którego uczniom zaproponowano nakręcenie krótkiego spotu o swoim gimnazjum. Najmłodszym pomysłem jest wprowadzone w bieżącym roku *Szalone karaoke*, które pozwoliło poznać wokalne umiejętności gimnazjalistów a jednocześnie stanowiło okazję do znakomitej zabawy.



NOWY POMYSŁ: SZALONE KARAOKE

Dużym zainteresowaniem w ostatnich pięciu latach cieszył się Festiwal Profilaktycznych Form Teatralnych - corocznie przygotowywany przez mgr Krystynę Buck, podczas którego uczniowie zielonogórskich gimnazjów prezentowali przygotowane przez siebie spektakle profilaktyczne. Tematyka przedstawień młodzieży koncentrowała się na różnych zagrożeniach, z którymi mogą zmagać się młodzi ludzie, akcentując równocześnie alternatywne sposoby w unikaniu zagrożeń, racjonalnego ich rozwiązywania i nieangażowania się w zachowania ryzykowne. W przygotowywanych przez siebie spektaklach młodzież wskazuje na zagrożenia, podpowiada jak się przed nimi strzec, wskazuje na utudę, jaką noszą narkotyki czy alkohol. Często pojawia się problem przemocy wewnątrzszkolnej. Niezapomniany spektakl *Kraina obojętności* pokazał, że warto być uważnym i wrażliwym w codziennym życiu. Zaakcentował on prawdę, że są wśród nas osoby, które potrzebują pomocy. „Być człowiekiem - to znaczy nie być obojętnym, to znaczy reagować, kiedy innym dzieje się krzywda” - mówiły pomysłodawczynie spektaklu.

Zwieńczeniem zaprezentowanych konkurencji i rozgrywek młodzieży jest *Gimnazjada*, czyli spotkanie zamykające cykl corocznych działań. Stanowi ono okazję do podsumowania wyników kilkumiesięcznych zmagania, a także do artystycznej prezentacji zielonogórskich gimnazjalistów. Wiele z występów zachwyca talentem wykonawcy i poziomem przygotowania artystycznego. Przypuszczam, że jest to jedyna impreza w Zielonej Górze promująca talenty naszych nastolatków i efekty pracy pozalekcyjnej nauczycieli gimnazjów. Każdego roku zwycięska szkoła otrzymuje Puchar Prezydenta Miasta, a wszystkie biorące udział w Programie, nagrody w postaci sprzętu sportowego. Zarówno Puchar, jak i nagrody finansowane są ze środków Urzędu Miasta w Zielonej Górze.

Kolejnym działaniem realizowanym w ramach Programu *Śloneczniej* było szkolenie szkolnych mediatorów prowadzone przez A. Kołodziejczyka, trenera Polskiego Towarzystwa

Psychologicznego. Podczas szkolenia przygotowano grupę młodych ludzi z trzech gimnazjów do rozwiązywania konfliktów wśród młodzieży - przez samą młodzież. Przygotowano również nauczycieli - wychowawców szkolonej młodzieży - do wspierania jej działalności na terenie placówek. Niestety, wartość szkolenia ma wymiar tylko indywidualny; młodzi liderzy nie potrafili sami, bez wsparcia dorosłych, podjąć działalności mediatorów na terenie swoich szkół, a wsparcia tego nie uzyskali. Trzeba jednak wierzyć, że przyjdzie czas, gdy młodzieżowi mediatorzy znajdą swoje znaczące miejsce w profilaktycznej działalności szkół.

Wśród wielu działań podejmowanych w ramach Programu należy także wspomnieć o debacie młodzieżowej poświęconej przeciwdziałaniu agresji, refleksji młodych ludzi nad efektywnością metod ograniczających wzrost agresji podejmowanych w ich szkołach. W debacie uczestniczyły 6-8-osobowe zespoły młodzieży z prawie wszystkich zielonogórskich gimnazjów oraz ich opiekunowie, policjanci, radni, pedagodzy i psychologowie. Oprócz przytoczenia smutnych statystyk dotyczących przestępczości nieletnich przez reprezentantów policji zapytano również samą młodzież „skąd się bierze agresja w szkole?”. Gimnazjaliści mieli podzielone zdanie - jedni zauważali wpływ złej sytuacji materialnej wielu rodzin, wpływu mediów (m.in. filmów i gier komputerowych), które mocno nasycone są przemocą. Niektórzy winą obarczyli reformę w oświacie - mówili, że nauka w gimnazjum trwa tak krótko, że mało który nauczyciel zdąży poznać uczniów. Wielu uczniów twierdziło, że agresję „wynosi się z domów”, a wpływa na to brak właściwej opieki i prawidłowych postaw rodziców.

W ostatniej, V edycji wspólnie z Miejską Komendą Policji w Zielonej Górze zorganizowano Forum Pełnomocników ds. bezpieczeństwa, w którym uczestniczyli pełnomocnicy z poszczególnych szkół gimnazjalnych (głównie dyrektorzy lub pedagodzy), przedstawiciele Urzędu Miasta Zielona Góra, Komendy Miejskiej Policji, Fundacji „Bezpieczne Miasto”. Zostały zaprezentowane wyniki badań dotyczących bezpieczeństwa uczniów przeprowadzonych przez Stowarzyszenie „O'chikara”. Na spotkaniu m.in. podjęto wątek dotyczący problemów wychowawczych w szkołach i sposobów radzenia sobie z nimi. Konkluzją debaty było stwierdzenie, że głównym problemem szkół zielonogórskich jest cyberprzemoc: telefony komórkowe, filmy i gry komputerowe. Wyniki tych badań będą - jak podsumowała prof. G. Miłkowska - wyznaczały zadania na kolejnej edycji Programu *Śloneczniej*.

Niewątpliwie, zrealizowane działania łączą w sobie holistyczne podejście do profilaktyki agresji - uruchamiające niezbędne obszary skutecznej profilaktyki, skoncentrowane na uczniach gimnazjów oraz włączające studentów, rodziców, kadre nauczycielską, kadre naukową oraz instytucje społeczne. Inicjatywa ta dowodzi istoty podejścia systemowego w skutecznym zapobieganiu i niwelowaniu zachowań agresywnych. Pokazuje też, jak ważna jest konsolidacja środowiska lokalnego w realizowaniu celu - niwelowaniu zachowań agresywnych. A wszystko po to, by - jak głosi nazwa Programu - żyło nam się bezpieczniej, SŁONECZNIEJ.

Opracowała: Lidia Wawryk



# „SIRTAKI Z ERASMUSEM”

Donata Wolska

Miałam okazję uczestniczyć w programie Erasmus, którego celem jest doskonalenie kwalifikacji, poszerzanie wiedzy w określonej dziedzinie przez nauczycieli akademickich i pracowników administracyjnych wyższych uczelni.

Wybrałam Uniwersytet Arystotelesa w Salonikach, a konkretnie mówiąc jego Bibliotekę. Uniwersytet Arystotelesa to największa, państwowa uczelnia w Grecji. Zajmuje spory obszar, bo przeszło 23 hektary. Kadra naukowa składa się z około 2400 osób, natomiast personel administracyjny liczy przeszło 1300 pracowników. Główne budynki znajdują się tuż przy Via Egnatia, która w starożytności była rzymską drogą łączącą port Dürres nad Morzem Adriatyckim z Bizancjum, czyli obecnym Istanbulem.

Via Egnatia liczy 700 kilometrów. Do jej nazwy nawiązuje współczesna autostrada zwana Egnatia Odos, biegnąca od portu Igoumenitsa, położonego nad Morzem Jońskim ku wschodniej granicy Grecji. Przebiega przez Saloniki pod łukiem Galeriusza, w pobliżu którego znajduje się Rotunda Świętego Jerzego, mnóstwo sklepów, kafejek, tawern i restauracji. Krażą po niej nieprzebrane tłumy.

Saloniki liczą około miliona mieszkańców, a co najmniej dwa razy tyle to turyści i mieszkańcy prowincji, którzy w różnych interesach przyjeżdżają do stolicy greckiej Macedonii. Na wielu kierunkach Uniwersytetu Arystotelesa studiuje dziś w trybie dziennym i zaocznym ponad sto tysięcy osób, nie licząc tak zwanych „wiecznych studentów”, którzy studiowanie traktują jako sposób na przetrwanie kryzysu.

Biblioteka uniwersytecka została założona w 1927 roku. Jest drugą po Bibliotece Narodowej w Atenach pod względem wielkości biblioteką w Grecji.

Gmach Biblioteki Głównej mieści się w pobliżu Via Egnatia, tuż przy początkowej stacji budowanego od niedawna metra i składa się z dwóch potoczonych ze sobą części: starej i nowej. Nowa mieści się w intrygującym architektonicznie budynku na planie koła z wewnętrznym dziedzińcem. Stanowisko bibliotekarzy mieści się naprzeciwko drzwi wejściowych, strzeżonych przez dwie potężne elektroniczne bramki. W dolnej części znajdują się zbiory specjalne, w tym pochodzące z prywatnych kolekcji, słowniki i encyklopedie oraz gazety i czasopisma. W górnej (na tarasach) piętrzą się niezliczone ilości książek, ułożonych i wprowadzonych również do bazy w systemie Biblioteki Kongresowej w Waszyngtonie. Z książek korzystają pracownicy i studenci Uniwersytetu, a także w ograniczonym zakresie czytelnicy z Salonik i spoza miasta po uiszczeniu jednorazowej opłaty w wysokości 50 euro i wyrobieniu legitymacji.

Praca w tej bibliotece, wydaje się być lżejsza, niż u nas. Do magazynów prowadzą wygodne podjazdy i nowoczesne windy, więc dostarczenie książki zajmuje nie więcej niż pięć minut. Nic dziwnego, że na przykład w soboty, kiedy czytelników jest mniej, obsługuje ich tylko jeden bibliotekarz.

W czasie pobytu przeszłam przez wszystkie działy biblio-

teki, poczynając od labiryntu ogromnych magazynów. Po między półkami jest dużo miejsca, można więc swobodnie podjechać wózkami po każdą zamówioną książkę. Magazyny są dobrze zaprojektowane, bo nigdzie nie ma schodów, jedynie podjazdy, którymi wygodnie wciąga się wózek. Niektóre książki, zwłaszcza te starsze, przechowuje się w specjalnych kartonikach starannie oznakowanych. Działy: alfabetyczny i rzeczowy, podobnie jak i u nas, zarzucone są świeżo zakupionymi książkami, które przechodzą długą drogę, poczynawszy od opisanie rachunków, a zakończywszy na ustawieniu ich na półkach. Bibliotekarze korzystają z opisów Biblioteki Kongresowej, czyli z systemu klasyfikacji dziesiętnej. Jeśli nie znajdują danej pozycji we wzorcowej bibliotece wówczas opracowują sami. Przypuszczam, że ta klasyfikacja wydała mi się trudna i mimo starań nie udało mi się opracować zbyt wielu książek.

Moim ulubionym zajęciem była obsługa czytelników, którzy podchodzili do naszego biurka z różnymi problemami. Wśród studentów było dużo cudzoziemców, przebywających na różnych programach edukacyjnych (Erasmus, Sokrates), głównie z Bułgarii, Francji, Turcji i Włoch. Wypożyczalnia jest na wskroś nowoczesna, bo załatwić tam można prawie wszystko. Jest równocześnie Działem Informacji Naukowej, który pomaga czytelnikom w wyszukiwaniu opisów bibliograficznych i postugiwaniu się elektronicznymi katalogami. Prowadzi także międzybiblioteczną wypożyczalnię sprowadzając na życzenie książki z bibliotek całego świata, w tym z Polski. Do większości książek jest tak zwany wolny dostęp. Książki znajdują się na wspomnianych już „tarasach”. Przed wejściem na schody wywieszono są duże plansze, przedstawiające klucz do odnalezienia na półce wybranej książki. Studenci znikają tam na całe godziny. Koło półek znajdują się krzesła i małe stoliki, aby czytelnik przed zejściem z tarasu mógł wygodnie przejrzeć książkę. Przechadzając się między regałami zauważyłam sporo dzieł polskich autorów, przeważnie z biologii, chemii i medycyny. Niektóre z nich są w oryginale.

Na dole czekają na czytelników stoły wraz z możliwością podłączenia do Internetu. Kontakty umieszczone są w podłodze. Pod tarasami znajdują się encyklopedie, informatory i słowniki oraz czasopisma i gazety na wyciągnięcie ręki.

Zadziwiła mnie czytelnia ogólna. Jest to ogromna, trochę bez wyrazu, sala, przeznaczona na prawie 1400 czytelników. Wewnątrz umieszczona została cała oszklona „wysepka”, na której siedzi bibliotekarz, obserwując pomieszczenie. Na półce obok jego stanowiska znajduje się kilka niezbędnych encyklopedii i słowników. Potrzebne książki sprowadza się błyskawicznie windą.

Część bibliotekarzy zatrudniona jest na umowę stałą. Ich zarobki wahają się w zależności od przepracowanych lat od 900 do 1300 euro. Nie jest bezwzględnie wymagane wykształcenie wyższe. Większość z bibliotekarzy legitymuje się wykształceniem średnim i dodatkowo zawodowym, przygotowującym do pracy w bibliotekach. Niektórzy z nich studiują zaocznie. Prawdopodobnie ze względu na niskie zarobki - jak na greckie warunki - praca przyciągnęła większość kobiet. W bibliotece pracuje zaledwie kilku mężczyzn. Chodziłam również na niektóre wykłady, zwłaszcza z dziedziny pedagogiki i psychologii. W pamięci utkwił mi szczególnie wykład poprowadzony przez studentów, należących do Koła Młodych Psychologów, będący niezwykle interesującą częścią serii prelekcji o stresie, na który narażony jest współczesny człowiek. Młodzi urozmaiciła swoje wystąpienie przezroczami, filmami, krótkim przedstawieniem teatralnym i...słodkim poczęstunkiem.

Symbolem wykładu był olbrzymi zegar, którego wskazówki wskazywały tylko dwa słowa: „play” i „stop”.

Ze względu na dramatyczną sytuację finansową Grecji obniżono też dotacje na zakup książek. Większości stażystom nie przedłużono umowy.

Aleksander III Wielki zwany też Aleksandrem Macedońskim, uznawany jest za jednego z największych zdobywców i strategów w dziejach ludzkości. Jego imię nosi bulwar położony nad Zatoką Salonicką. Na tej długiej i szerokiej ulicy mieszczą się obiekty użyteczności publicznej, zabytki, między innymi słynna Biała Wieża, zwaną też „Krwawą”, tereny wypoczynku i rekreacji, teatry, park i luksusowe hotele, a jej zwieńczeniem jest port pasażerski i towarowy. Tutaj też znajduje się kilkupiętrowa kamienica. Jej cztery piętra należą do uczelni, nazywając się potocznie Domem Asystenta, w którym mieszkałam. Oplatą za jeden nocleg wynosi 22 euro, co stanowi jedną z najtańszych opcji w bazie hotelowej Salonik. Bulwar jest też główną arterią, łączącą wschód z zachodem, przez którą przejeżdżają miliardy pojazdów. Natężenie hałasu przekracza ludzkie pojęcie. Rekompensatą jest przepiękny widok na zatokę i wylaniające się czasem przy dobrej widoczności lśniące pasmo górskie Olimpu pokryte wiecznymi śniegami. Arystoteles był jednym z najślawniejszych filozofów. Jego imię nosi Uniwersytet w Salonikach i plac położony tuż nad zatoką. Rokrocznie 1 grudnia, w Dniu Aniołów stawia się tam ogromną choinkę, przystrojoną milionem światełek i konstrukcją przypominającą okręt ozdobiony kolorowymi lampkami. Bożonarodzeniową tradycją w Grecji jest dekorowanie świecidełkami modeli statków i ustawianie ich oświetlonych w oknach. Dotyczy to też prawdziwych barek, łodzi, promów i statków, które stały na zatoce lub w porcie, prześcigając się w ozdobach.

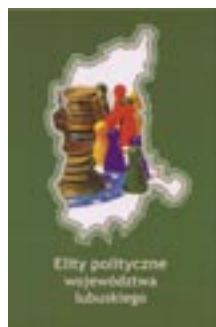
Grecja przeżywa głęboki kryzys. Rozbudowana biurokracja, wszechobecna korupcja, niejasne przepisy i nieudolne rządy spowodowały upadek kraju, wstrząsanego niezliczonymi strajkami, organizowanymi przez anarchistów bądź silne związki zawodowe, nie mogące się pogodzić z ograniczeniami. W czasie mojego pobytu łatwiej byłoby wymienić, kto nie strajkuje niż kto strajkuje. Strajkowali wszyscy począwszy od rolników, którzy barykadowali główne arterie, a zakończywszy na lekarzach i pielęgniarkach.

Czarę goryczy przelała śmierć szesnastoletniego chłopca, który zginął zastrzelony najprawdopodobniej przypadkiem (rykoszet) przez policjanta. Fala wściekłości ogarnęła całą Grecję lądową i wyspy. Niszczono i palono wówczas wszystko, co stało na drodze. Spalono też ogromną choinkę przy Placu Sintagma w Atenach, na którym stoi budynek Parlamentu. Saloniki też przystąpiły do generalnego strajku, Miasto jest położone amfiteatralnie nad zatoką, anarchiści podpalali śmietniki i ziejące ogniem spuszczały z wyżej położonych ulic w dół. Płonęły samochody, wybijano okna i sklepowe witryny. W strajku brała udział młodzież i dzieci, co zdumiewało najbardziej. Grupy wczesnoszkolnych dzieciaków blokowały główne arterie.

Kończąc chciałabym podkreślić, że pod względem ilości książek, obsługi czytelników i elektronicznej bazy nie mamy powodu do kompleksów. Wprawdzie pracujemy w różnych systemach bibliotecznych, ale praca jest podobnie zorganizowana.

To, co wyniosłam najcenniejszego z pobytu w Salonikach, to świadomość niejako podwójnego życia. To metafizyczne wręcz uczucie, kiedy przebywa się w obcym kraju, pracuje i rozmawia w jego języku, a zarazem jakby się było w Polsce.

## NOWOŚCI WYDAWNICZE



>> **O lubuskich elitach**  
Agnieszka Opalińska, Adam Agacki,  
*Elity polityczne województwa*  
lubuskiego, G&J Media, Zielona  
Góra 2010, ss. 82

W czerwcu 2010 roku ukazała się publikacja pt. *Elity polityczne województwa lubuskiego*. Autorami opracowania są dr Agnieszka Opalińska (Instytut Politologii UZ) i mgr Adam Agacki. Zasadniczą część książki stanowi raport z badania sondażowego, dotyczącego oceny przedstawicieli władzy samorządowej oraz polityków reprezentujących

region lubuski w parlamencie i rządzie.

Wprowadzeniem do opracowania jest słowo wstępne dra hab. Wiesława Hładkiewicza, prof. UZ, pod wiele mówiącym tytułem „Elita z tombaku”. Autor rozważa zagadnienie elit od strony teoretycznej, wskazuje różne ujęcia i liczne publikacje na temat elit. Odnosi się także do oceny elit politycznych w regionie. W podsumowaniu swoich rozważań stwierdza: *„Polskie elity polityczne są lustrzanym odbiciem polskiej demokracji - nadal nie w pełni rozwiniętej. (...) Obecna sytuacja Polski wymaga zdecydowanych i uczciwych działań ze strony tych, którym społeczeństwo powierzyło władzę.”* Politycy powinni zastanowić się *„nad swoimi aspiracjami, pamiętając, że bycie członkiem władzy jest nie tylko przywilejem, ale i obowiązkiem oraz że rządzią oni dzięki woli wyborców.”* [s. 6]

W rozdziale pierwszym A. Opalińska i A. Agacki wyróżnili dwie części. Pierwsza dotyczy politologicznego i socjologicznego ujęcia teorii elit, druga - specyfiki wyborczej województwa lubuskiego. W podejściu politologicznym elity polityczne rozpatrywane są jako jeden z istotnych składników systemu politycznego, badaniu podlegają *„mechanizmy, prawidłowości, uwarunkowania, determinanty i zasady funkcjonowania elit, sposoby ich wyłaniania, wymiany i weryfikacji.”* [s. 7] W podejściu socjologicznym elita polityczna stanowi *„specyficzną grupę społeczną”, „integralny element struktury społecznej”*, a przedmiotem zainteresowania badaczy są przede wszystkim *„skład społeczny rządzących”*, cechy demograficzne, psychiczne, zachowania, powiązania z innymi grupami. [s. 8] Jeżeli chodzi o specyfikę wyborczą województwa lubuskiego, to wynika ona z wyraźnego podziału województwa na dwa obszary, których stolicami są odpowiednio Gorzów Wlkp. i Zielona Góra. Autorzy przede wszystkim zwracają uwagę na małą aktywność wyborczą mieszkańców obu miast w samorządowych elekcjach w latach 2002 i 2006.

W rozdziale drugim autorzy przedstawili wyniki badań empirycznych. Tę część pracy rozpoczyna uzasadnienie wyboru metody badawczej, omówienie poszczególnych pozycji kwestionariusza ankiety, cele badania i przewidywania uzyskanych wyników. Po czym autorzy szczegółowo opisali badaną populację i zamieścili kwestionariusz ankiety, jaki był przedkładany do wypełnienia każdemu z respondentów. Kolejne strony zawierają graficzną prezentację wyników badania z podziałem na całą próbę, kobiety i mężczyźni, mieszkańców Gorzowa Wlkp. i Zielonej Góry.

W rozdziale trzecim autorzy poddali analizie uzyskane rezultaty badania, przypomnieli wnioski z badania elit przeprowadzonego w roku 2004 i zestawili je, dokonując kilku istotnych uogólnień. Autorzy zwracają uwagę przede wszystkim na bardzo słabą zna-

jomość osób pełniących ważne funkcje samorządowe, duże różnice w rozpoznawaniu liderów i pozostałych polityków, wskazanie przez respondentów jako podstawowej motywacji do aktywności politycznej realizację interesu własnego i partyjnego, traktowanie działalności politycznej jako sposobu na osiągnięcie awansu społecznego i zwiększenie dochodów. Autorzy oceniają, że negatywny obraz przedstawicieli lubuskich elit wynika nie tylko z takiego, a nie innego działania polityków, ale również z dokonywania społecznej oceny pod wpływem emocji i braku zainteresowania sferą polityczną. *"Ludzie gardzą polityką, przypisują jej bardzo negatywne cechy, ale tak naprawdę niewiele się na niej znają i się nią nie interesują. Powiedzieć, że elita jest niekompetentna, nieuczciwa i interesowna potrafią, ale wskazać jej głównych aktorów już nie. Badanie pokazuje, że wina za taki stan rzeczy leży po obu stronach. Politycy nie przywiązują wagi do poprawy swojego wizerunku, nie podejmują aktywności na rzecz dobra ogółu, nie utrzymują kontaktów z wyborcami. Wyborcy łatwo dokonują ocen, głównie negatywnych, kierują się emocjami, jednak nie podpierają tego rzetelną wiedzą i faktycznym zainteresowaniem tym, jakie decyzje w ich imieniu podejmują decydenci."* [s. 60] Porównując rezultaty badań z lat 2004 i 2009 autorzy zauważają między innymi, że rozpoznawalność polityków pełniących ważne funkcje samorządowe jest równie niska, powtarzają się negatywne oceny elit politycznych i motywacje podejmowania aktywności politycznej. Co budujące, lepiej odbierana jest przez mieszkańców praca władz samorządowych Gorzowa Wlkp. i Zielonej Góry. Niekwestionowana jest pozycja Józefa Zycha w regionie, jak również dość mocne poparcie Kazimierza Marcinkiewicza, mimo jego wycofania się z działalności politycznej. Bardziej szczegółowe analizy odnaleźć można na stronach 63-65.

Ostatnią część publikacji stanowią rozważania kilku autorów (Agnieszki Opalińskiej, Grzegorza Jankowskiego - Burmistrza Nowogrodu Bobrzańskiego, Krzysztofa Seweryna Szymańskiego - Przewodniczącego Sejmiku Województwa Lubuskiego, Marcina Jabłońskiego - Marszałka Województwa Lubuskiego, Adama Urbaniaka - Przewodniczącego Rady Miasta Zielona Góra, Janusza Kubickiego - Prezydenta Miasta Zielona Góra), dotyczące 20 lat funkcjonowania samorządu lubuskiego. Zawierają one ogólne oceny, jak również praktyczne wskazania, które obszary wymagają szczegółowej analizy i usprawnienia.

Praca A. Opalińskiej i A. Agackiego pt. *Elity polityczne województwa lubuskiego* skłania do refleksji. Umożliwia porównanie w perspektywie 5 lat aktywności władz samorządowych w województwie. Praca jest tym bardziej przydatna wobec zbliżających się wyborów samorządowych w roku 2010. Pamięć ludzka jest zawodna, a spojrzenie w przeszłość, dzięki omawianej pozycji, może pozwolić na bardziej racjonalne podjęcie decyzji wyborcom i odpowiednie przygotowanie się do kampanii wyborczej politykom. Oczekiwania wobec elit są duże, elity Lubuszanie oceniają negatywnie. Optymistycznie można założyć, że praca ta może przyczynić się do wzajemnego zrozumienia przez obie strony. Wydaje się zasadnym powtarzanie tego rodzaju badania przed każdymi kolejnymi wyborami samorządowymi, co pozwoli na ukazanie lepszego (bądź gorszego) sprawowania władzy.

dr Adam Ilciów,  
Instytut Politologii UZ



R.M. Jabłoński, *„Biblia” w edukacji polonistycznej szkoły ponadgimnazjalnej*, s. 516, B5, oprawa twarda, Zielona Góra 2010.

Celem niniejszej pracy jest optymalizacja procesu dydaktyczno-wychowawczego w zakresie pracy nad *Biblią* w szkole ponadgimnazjalnej - dlatego jej adresatami są zarówno dydaktycy akademicy, jak i nauczyciele języka polskiego. Optymalizacja ta ma obejmować wszystkie sfery edukacji polonistycznej: uczeń winien poznać wybrane teksty biblijne i poszerzyć swą wiedzę: ważne jest, by postrzegał i li-

terackość, i sakralność Księgi, a także jej kulturotwórczą rolę; trzeba też zauważyć tkwiący w niej potencjał wychowawczy. Książka dzieli się na trzy części: *„Biblia” i jej kulturotwórczy aspekt*, *„Biblia” w procesie dydaktyczno-wychowawczym*, *„Biblia” na lekcji*. O *Biblii* można pisać z różnego punktu widzenia. Moja interpretacja nie jest subiektywistyczna - wyrasta z ducha katolicyzmu, choć wykorzystuję różnego typu prace autorów także z kręgów innych wyznań, co pozwala sytuować książkę - jest to jej rys pożądany zarówno z perspektywy Kościoła, jak i szkoły - w wymiarach egzegezy ekumenicznej.

[Autor]

Kto napisał *Biblię*? Odpowiedź na to pytanie okazuje się nietatwa. *Biblia* to dzieło meandryczne, czyli Bożo-ludzkie, to efekt współdziałania natchnienia, pochodzącego od Boga i człowieka, który jest jego odbiorcą. *Biblia*, napisana przez ludzi, jest równocześnie dziełem Bożym. Charyzmat skrypturystyczny (charyzmat słowa biblijnego) polega na tym, że *Deus autor* (=Bóg autor) wpływa na rozum, wolę i władzę wykonawczą człowieka, *veri auctores* z kolei pracują w różnorodny sposób nad dziełem: zbierają materiały, redagują je, wybierają gatunek, dobierają środki językowego wyrazu itp. Można stwierdzić, że Bóg jest jakby protagonistą w procesie powstawania *Pisma Świętego*, ale równocześnie trzeba podkreślić bardzo mocno, iż nie ogranicza to w żaden sposób ani swobody twórczej hagiografa (autora świętych ksiąg), ani jego ludzkich uzdolnień, ani roli kontekstu społecznego, który w znacznym stopniu oddziaływał na powstanie ksiąg biblijnych.

[fragment rozdziału *Autorstwo „Biblii”*]



M. Głazewski, *Dystopia. Pedagogiczne konteksty teorii systemów autopojetycznych* Niklasy Luhmanna, s. 247, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2010.

Znakomicie się stało, że dr Michał Głazewski podjął problem, który w dwóch warstwach jest zupełnie w polskiej myśli pedagogicznej nieobecny. Jeden - to kwestia utopii i dystonii, a drugi to problem nieobecności w analizach pedagogicznych teorii sy-

stemów autopojetycznych Niklasy Luhmanna, co wcale nie jest tożsame z jego diagnozą o braku rozpraw nawiązujących w swoich założeniach do innych teorii systemowych. [...] Podjęcie przez M. Głazewskiego tego tematu stanowi istotne wypełnienie luki w recepcji tej teorii na naszym gruncie. Nie ma bowiem w naszej literaturze tak poważnego studium badawczego tej właśnie teorii i jej odgałęzień. [...]

Autor znakomicie porusza się po współczesnej filozofii i pedagogice filozoficznej czy socjologii edukacji, ujawniając to w analizach porównawczych teorii Luhmanna do teorii J. Habermasa, N. Postmanna, H. Willkego. [...]

Całość swoich rozważań osadza w szerokim kontekście rozumienia *conditio Humana*, a nierzadko też dopełnia je głęboką refleksją nad światem człowieka i człowiekiem w świecie. Nie ukrywam, iż właśnie ta część rozprawy sprawia ogromną satysfakcję czytelnikowi, potwierdzając zarazem niezwykłą erudycję Autora.

prof. zw. dr hab. Bogusław Śliwerski

Michał Głazewski zajął się „nieobecnym dyskursem” w polskiej pedagogice. Dotychczas żaden autor nie podjął się przybliżenia polskiemu czytelnikowi teorii N. Luhmanna oraz nie przedstawił jej pedagogicznych implikacji. Nie bez znaczenia jest także sposób, w jaki tego przybliżenia dokonuje M. Głazewski. Sposób ten określiłbym jako erudycyjny, o czym świadczą bogactwo odwołań do literatury filozoficznej, socjologicznej, psychologicznej, pedagogicznej, futurologicznej, pięknej i innych.

prof. dr hab. Roman Leppert





» H. Kurowska, *Gubin i jego mieszkańcy. Studium demograficzne XVII-XIX wieku*, s. 293, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2010.

Praca przedstawia rozwój demograficzny Gubina oraz okolicznych wsi od XVII do połowy XIX wieku, a zatem badaniem objęto społeczność miejską i wiejską, a także najmniejszą grupę społeczną, jaką jest rodzina. Celem jest ukazanie przemian demograficznych w obrębie ruchu naturalnego, by odpowiedzieć na pytania: czy podobnie

jak w innych miastach przyrost naturalny w Gubinie był bliski zeru? A jeśli tak, to w jaki sposób zwiększała się liczba jego mieszkańców, czy byto to spowodowane migracją ludności podgubińskich wsi do miasta? [...] Jaki wpływ na liczbę ludności miały kolejne wojny i towarzyszące im choroby zakaźne?

Gubin po II wojnie światowej został brutalnie podzielony między dwa państwa, a granicą stała się rzeka Nysa Łużycka. Po polskiej stronie Gubin znajduje się w zachodniej części województwa lubuskiego, Guben zaś we wschodniej części landu brandenburskiego. Obecnie występują tendencje do ponownego połączenia tych organizmów, czemu sprzyja zanikanie granic państwowych w Unii Europejskiej. Ale i wcześniejsza historia miasta obfitowała w liczne zmiany przynależności państwowej. Jego powstanie związane jest z władcą Polski, Bolesławem Chrobrym, a przez kolejne stulecia miasto znajdowało się w granicach takich państw, jak: Marchia Miśnieńska, Marchia Brandenburska, państwo Henryków Śląskich, Korona Czeska, Saksonia i Prusy. Położenie na peryferiach tych państw powodowało, że mimo przynależności do Czech czy nawet Saksonii, Gubin był ściśle związany (szczególnie gospodarczo) z Brandenburgią, a od 1701 roku z Prusami. Miastu raczej nie szkodziły zmiany przynależności państwowej, gdyż każdy nowy władca gwarantował mu dotychczasowe przywileje gospodarcze, a miasto rządziło się samo poprzez wybierany samorząd. Gubin był pierwszym miastem dolnołużyckim, w którym powstał klasztor, zapanowała reformacja, czy też wprowadzono nowinki techniczne.

[ze Wstępu]



» S. Kowalski, *Gubin. Zarys historii do 1945 roku*, s. 293, A5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2010.

Zdecydowana większość miast o średniowiecznym rodowodzie, zwłaszcza ośrodków znacznie większych, zawdzięcza swe początki czynnikowi warownemu, jakim był gród - siedziba lokalnej władzy. Gubin, przez stulecia najprężniejsze miasto dolnołużyckie, wytłumuje się z tej reguły. W obecnym, szerszym regionie analogię w tym względzie stanowią Zielona Góra, miasto śląskie, w średnio-

wieczu jednak mniejszej rangi niż Gubin. Oba miasta łączy także wspólny element z dziedziny gospodarki - winiarstwo, przynoszące dochody o skali niespotykanej w tej szerokości geograficznej. Oprócz wymienionych znamion pewnej odrębności historycznej, bodźcem do zainteresowania dziejami Gubina stały się wyniki badań archeologiczno-architektonicznych przeprowadzonych w 1971 roku w zrujnowanej farze. Ujawniły one, że już około 1230 roku Gubin miał duży trójnawowy kościół, świadczący o wcześniejszym niż dotąd sądzono założeniu miasta, a ściślej - jego przestrzennym zreformowaniu.

W książce została przedstawiona historia Gubina od pierwszych założeń osadowych w XI-XII wieku, będących załącznikiem przyszłego miasta, do roku 1945. Ważnym czynnikiem mającym wpływ na kształtowanie się każdego miasta, oprócz warunków topograficznych, jest jego otoczenie, w tym sąsiedztwie ośrodki urbanistyczne, funkcjonujące w takich samych uwarunkowaniach historycznych. (...)

[fragment Wstępu]



» K. Benyskiewicz, *Książę Polski Władysław I Herman 1079-1102*, s. 468, B5, oprawa twarda, Zielona Góra 2010.

Kim był ów wojowniczy, okrutny i pełen werwy starzec, gromiący Pomorzan i innych sąsiadów? Nie był to Mieszko I, zamykający u kresu życia heroiczną drogę budowy piastowskiego państwa, nie był to również żaden z trzech walecznych Bolesławów, nie chodziło też o biegłego w wojennym rzemiośle Kazimierza Odnowiciela. Nasz bohater to Władysław Herman. Taki wizerunek księcia znajdujemy w dziele drugiego polskiego kronikarza, mistrza Wincentego. Niestety wizja krzepkiego księcia-wojownika nie przetrwała próby czasu. Nie ma w tym niczego zaskakującego, gdyż stworzono ją na potrzeby dramatu. Nijak miała się do pierwowzoru obecnego w dziele Anonima, tzw. Galla. Tam spotykamy schorowanego, bezwolnego starca, sterowanego przez wszechwładnego palatyna Sieciecha. Kontrowersyjny obraz księcia Władysława z pierwszej polskiej kroniki w kolejnych przekazach powoli tracił swą ostrość, ulegając spłyceniu i wygładzeniu. Można odnieść wrażenie, że następcy Galla „naprawiali” błąd poprzednika. Opinię Kadłubka o Władysławie już znamy. Powtórzył ją niemal dosłownie Dzierżwa, dla którego był to władca „sławny rycerską walecznością, jak i pobożnością znakomity”. Nie inaczej postrzegał Hermana autor *Kroniki wielkopolskiej*, piszący o królu znakomitym i najpobożniejszym. Nie odbiegł od ugruntowującego się schematu Jan Długosz. Jego Władysław to niemal zbawca ojczyzny. Sam papież Grzegorz VII był zbudowany pobożnością księcia. To Herman, drogą dyplomatycznych zabiegów, spowodował zdjęcie nałożonego za okrucieństwa Bolesława interdymtu, a w kraju zaprowadził pokój i sprawiedliwość. Gdy umierał, syn Bolesław, „znakomity potomek szlachetnego rodu”, żegnał go z rozpaczą.

[ze Wstępu]



» M. Bristiger, R. Ciesielski, B. Literaska, J. Guzy-Pasiak (red.), *Krytyka muzyczna. Teoria. Historia. Współczesność*, s. 275, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2009.

Krytyka muzyczna, tak jak ją w ramach współczesnej kultury muzycznej rozumiemy, winna rozbudować swą aktualną tematykę i znać wiele spraw naszej obecnej kultury muzycznej za własne, co więcej - poczuć je właśnie takimi. I tak jak wojna jest zbyt poważną sprawą, żeby powierzyć ją genera-

łom, tak nasza kultura jest dla nas zbyt ważna i zbyt droga, ażeby ją oddać komukolwiek na wychowanie. Krytyk rzadko może coś zrobić, ale niezakneblowany mówić może zawsze. Od słów trzeba zacząć, zaś alibi w tym względzie nie istnieje.

Michał Bristiger

Swoista pułapka tkwi już w samym słowie „krytyk”. Zawiera się w nim rodzaj agresji, postawa krytyczna zakłada w potocznym rozumieniu, zakładanie nieprawie, podważanie wartości, jakości, wyborów itd. Nie powstało pojęcie, które łączyłoby w sobie krytyka i apologetę. Bo apologeta też jest krytykiem, a krytyk może być apologetą.

Andrzej Chłopiński

Nie jest (...) możliwe, by sąd krytyczny „zatrzymał” i przedstawił to, co należy do sedna zdarzenia artystycznego. Krytykowi pozostaje każdorazowe budowanie języka specjalnego rodzaju, posługującego się wszystkimi rejestrami subiektywności, zbudowanego z takich środków wyrazu i instrumentów perswazji, które pozwolą uchwycić przynajmniej echo zdarzenia, rozpoznać i zinterpretować jego ślady przemierzające kulturę oraz mieć na uwadze, że krytyka jest jedną z najważniejszych form obecności i obiegu sztuki.

Maciej Jabłoński



» K. Lisowski, K. Janicka, Ż. Leszkowicz-Baczyńska, D. Szaban, M. Zielińska, *Lubuszenie u progu XXI wieku. Raport z badań. Dyfuzja kulturowa i ruchliwość społeczna na zachodnim pograniczu po akcesji Polski do Unii Europejskiej*, s. 247, A4, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2010.

Lubuski sondaż społeczny powstał w 2005 roku z myślą o systematycznym dostarczaniu danych empirycznych na temat wybranych parametrów życia społecznego mieszkańców województwa lubuskiego. Jego

głównymi pomysłodawcami i aktualnymi realizatorami są pracownicy Instytutu Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego. Zasadniczym powodem podjęcia się realizacji projektu było to, że dotychczas na terenie województwa lubuskiego nie stworzono instytucjonalnych ram umożliwiających systematyczne prowadzenie reprezentatywnych badań społecznych. Mimo aktywności środowiska socjologicznego, dotychczasowe analizy prowadzone na terenie województwa były częścią projektów ogólnokrajowych, koordynowanych przez ośrodki badawcze i firmy komercyjne zlokalizowane poza jego obszarem, najczęściej w stolicy. Drugą przesłanką przemawiającą za przeprowadzeniem badań jest specyfika województwa lubuskiego wynikająca z lokalizacji na pograniczu zachodnim.

[ze Wstępu]



» D. Bazuń, *Monar - fenomen ruchu społecznego*, s. 248, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2010.

Zaprezentowana charakterystyka Monaru jako ruchu społecznego oraz procesu jego instytucjonalizacji cechuje się wnikliwością, ukazując trafnie takie szczegółowe cechy jak spontaniczność i niekonwencjonalność, nowatorstwo, wspólnotowość, „inność” i apolityczność w znaczeniu nieuczestniczenia w szeroko rozumianej strukturze władzy państwowej. (...)

Barczo mocną stroną badań stanowią metody i techniki badawcze, ich różnorodność, zastosowanie, sposób przeprowadzenia badania. Analiza dokumentów zastanych i zawartości publikacji, wywiady pogłębione, metoda biograficzna odpowiadają problematyce oraz przedmiotowi badań i zastosowane zostały w odpowiednim zakresie.

[Prof. dr hab. Wojciech Modzelewski]

Na czym polegał fenomen Monaru? Jak to się stało, że nowatorska i kontrowersyjna inicjatywa terapeuty i jego współpracowników w ciągu kilku lat przerodziła się w dynamiczny ruch społeczny? W jaki sposób przebiegał rozwój tego ruchu? Jakie czynniki wymuszały jego instytucjonalizację, a które ją spowolniły? Jakie cechy ruchu społecznego zachowywała organizacja? Prezentowana Czytelnikowi praca stanowi prośbę udzielenia odpowiedzi na te i inne pytania.

[ze Wstępu]



» L. Kataryńczuk-Mania, *Nauczyciel edukacji muzycznej we współczesnej rzeczywistości kulturalnej*, s. 420, A4, oprawa twarda, Zielona Góra 2010, cena: 49.00 zł.

Niniejsza monografia za przedmiot analizy obiera określony wycinek rzeczywistości artystyczno-wychowawczej, jaką jest praca nauczyciela edukacji muzycznej. Książka ta stanowi studium pedagogiczne mające na celu wielostronne przedstawienie „ogniwa”, które jest niezwykle ważne tak w procesie indywidualnego rozwoju młodego pokolenia,

jak i w rozwoju kultury społeczeństwa. Zawód nauczyciela muzyki ma charakter wielowymiarowy, nadto specyfika jego pracy ewoluuje pod wpływem zmian społecznych, kulturowych i technologicznych. Książka ma prowokować, zachęcać do dalszej dyskusji nad powszechną edu-

cją muzyczną, za którą odpowiadają wszak nie tylko nauczyciele, ale i środowiska szkolne czy społeczne.

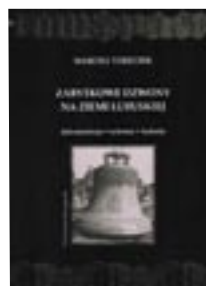
[z Wprowadzenia]



» T. Mróz (red.), *Platon w Polsce 1800-1950. Antologia*, s. 293, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2010, cena: 20.00 zł.

Recepcja filozofii Platona wpisuje się niepodważalnie w obszar badań nad Platonem, a tym samym w obszar zarówno historii filozofii (H.G. Gadamer określa ten aspekt historii filozofii mianem „Wirkungsgeschichte”), filozofii systematycznej, jak też w krąg badań nad szeroko pojmowaną historią polskiej kultury. Nie ulega wątpliwości, iż [...] przeważająca większość wybranych do antologii tekstów nie jest w ogóle znana nawet w środowiskach filozoficznych i gdyby nie została przypomniana w antologii, spoczywałaby po dziś dzień w kurzach archiwów. [...] Wybór ten oparty jest na określonym kryterium: pokazuje z założenia wieloaspektowość badań polskich uczonych, jako że nie sposób przywołać w antologii wszystkich badań, lecz jednocześnie pokazuje [...] doskonałą orientację badaczy w nurtach badawczych filozofii Zachodu (i nie tylko), jak też śmiałość polskich rozstrzygnięć i umiejętności polemiki

[Z recenzji prof. zw. dr hab. Janiny Gajdy-Krynickiej]



» M. Tureczek, *Zabytkowe dzwony na Ziemi Lubuskiej. Dokumentacja. Ochrona. Badania*, s. 409, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2010, cena: 22.00 zł.

Niniejsza praca jest próbą zwrócenia uwagi na niedostrzegany fragment dziedzictwa kulturowego na obszarze Ziemi Lubuskiej. Dzwony mieszczą się w szerokim pojęciu zabytków ruchomych, mimo że pozostają interesującymi obiektami pod względem badawczym, stanowiły jak dotychczas materię zupełnie nierozpoznawalną na przywołanym terenie, zarówno dla właściwych instytucji zajmujących się ich ochroną, jak też w wymiarze naukowym. W aspekcie społecznym można rzec, iż jest to substancja zapomniana, a przecież jeszcze nie tak dawno były to obiekty, które towarzyszyły mieszkańcom nie tylko tego terenu przez całe życie. (...)

[fragment Słowa od Autora]

(...) opracowanie Marcelgo Tureczka będzie niewątpliwie pełnić funkcję ważnej publikacji wśród niewielkiej jeszcze w dorobku polskiej nauki historycznej liczby wydawnictw z zakresu kampanologii historycznej (...). Znajdzie więc na pewno odpowiednie miejsce nie tylko w uniwersyteckiej bibliotece naukowej i księgozbiore wyspecjalizowanego historyka, ale także na półce niewielkiego regatu z książkami, należącego do miłośnika dziejów regionu Ziemi Lubuskiej.

[Z recenzji prof. Krzysztofa Kowalskiego]

Praca (...) stanowi wynik zainteresowań autora tematyką historycznego ludwiarstwa związanego z wytwórczością dzwonów oraz ich funkcjonowania w dawnej przestrzeni społeczno-kulturowej. Całość została umieszczona w kontekście problemów dokumentacji i ochrony dziedzictwa kulturowego. Wybór topograficzny pracy oparty o umowne pojęcie „Ziemi Lubuskiej” ma znaczenie przede wszystkim dla założeń dokumentacyjno-ochronnych i w znacznym stopniu jest związany ze współczesnymi podziałami administracyjnymi - w tym przypadku z województwem lubuskim - które pozostają istotne dla działań określonych instytucji zajmujących się ochroną zabytków. Natomiast takie problemy jak dawne ludwisarstwo czy wpływy kulturowe, chociażby w odniesieniu do inskrypcji oraz dekoracji, w większym stopniu należy rozpatrywać przez pryzmat dawnych podziałów, przyjmując tu pogranicze Brandenburgii, Pomorza, Śląska oraz Wielkopolski. Rozwiązania te zawsze budzą pewne wątpliwości dla badanego obszaru ze względu na jego specyfikę, jednak założeniem jest tu wyznaczenie zakresu realizacji prac w odniesieniu do potrzeb badawczo-ochronnych. Dopiero pełna inwentaryzacja tego oraz sąsiednich terenów, umożliwi przygotowanie syntezy w ujęciu podziałów dawnych.

[ze Słowa wstępnego]

oprac. Anna Rudkowska  
Ofcyna Wydawnicza



NORMAN SMUŽNIAK, *Angel Heart*, 2008, technika olejno-żywiczna, format 150 x 150 cm

Fragment  
Wystawy  
Końcoworocznej  
Wydziału  
Artystycznego,  
na  
pierwszym  
płanie  
praca  
Bernardy Gołąb  
z Pracowni  
Rysunku ISiKP,

Galeria  
Uniwersytecka,  
Licealna 9

(fot. Adriana Sroczyńska-Andruszewska)

